

Życzymy narciarzom sukcesów na trasie do mistrzostwa!

PFR
Polski Federacja Rowerowa

INICJATORZY PROGRAMU

POLSKI MISTRZ

CZYTAJ STR. 4

Informator dla turystów str. 17

TYGODNIK Podhalański

ROK XXXII NR 4/1657
CENA: 5 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3.00 27 STYCZNIA 2022 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818

Cafe Tygodnik Podhalański



UKAZUJE SIĘ NA PODHALANIE, W CHICAGO I TORONTO

Ktoś zniszczył dokumenty Andrzeja Guta Mostowego sprzed 1989 roku. Czy mogły tam być sekrety, które miały wpływ na dzisiejsze polityczne wybory podhalańskiego ministra?



Fot.: Radek Pienuska/PAP

OD CINKCIARZA DO MINISTRA

Jurek Jurecki

W starych archiwach Instytutu Pamięci Narodowej szukamy śladów aktywności obecnego sekretarza stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Andrzeja Guta Mostowego, a dokładnie Andrzeja Guta, urodzonego w Zakopanem 30 października 1960 roku. W tamtych latach Gut nie używał przydomka. Gdy docieramy do jego tecz-

ki z aktami paszportowymi, zapala się czerwona lampka. W dokumentach pozostał tylko fragment okładki, która dotyczyła lat 80. Wyraźnie widać, że ktoś ją wydarł. By nie naruszyć specjalnego wiązania, obdzierał ją starannie wokół sznurka. Pozostawił tylko teczkę dotyczącą 1989 roku. Czy to przypadek? Czy obecny minister Andrzej Gut Mostowy ma jakieś sekrety? Czy to one mogły spowodować tak znaczące zmiany poglądów najbogatszego posła w Sejmie?

Rycerz Gowina i Kolumba

Gdy nazwisko Gut pojawia się w mediach społecznościowych, natychmiast wylewa się na niego fala hejtu. Naród wyraźnie nie kocha polityków zmieniających barwy. Polityk należał do Ruchu Społecznego AWS, był miejscowym liderem PO, działał w Porozumieniu, stał obok Jarosława Gowina. Jest w Związku Podhalań, w Klubie Inteligencji Katolickiej, jest nawet współzałożycielem Rycerzy Kolumba, ta-

jemniczej organizacji zrzeszającej mężczyzn, popularnie zwanej prawą ręką Kościoła.

Nie po drodze mu z nami

W Zakopanem dziś źle się mówi o pośle. Pretensje pojawiły się wraz z początkiem pandemii. Zwłaszcza mieszkańcy Zakopanego liczyli, że wiceminister stanie na głowie, by pomóc. Podobno nie odczuli wsparcia ze strony polityka.

dokończenie str. 18



W dokumentach pozostał fragment teczki, która dotyczyła lat 80. Wyraźnie widać, że ktoś ją wydarł. By nie naruszyć specjalnego wiązania, obdzierał ją starannie wokół sznurka.

LIPNICA WIELKA

Scalenie w Sejmie

Do laski marszałkowskiej trafi ustawa, która ma zakończyć problemy z komasacją. str. 8

ZAKOPANE

Wygrali z deweloperem

Warto było założyć stowarzyszenie, i walczyć z deweloperem - mówią mieszkańcy Drogi do Daniela. str. 7

NOWY TARG

Śmierć na Topolowym

Martwy 63-latek i dwóch zatrzymanych mężczyzn. Co zdarzyło się na osiedlu Topolowym w Nowym Targu? str. 5

Finał WOŚP



Przejrzyj na oczy

Orkiestra zagra też na Podhalu. str. 5

WAKSMUND

Mistycyzm zza krzaka

Przytulanie się do drzew. Możesz się śmiać, ale to naprawdę działa. str. 15



salon: tel. 18 261 02 12
serwis: tel. 18 261 02 10



salon: tel. 18 261 02 22
serwis: tel. 18 261 02 23



salon: tel. 18 264 14 80
serwis: tel. 18 264 14 80



Centrum Likwidacji Szkód
tel. 18 200 08 00

Drogi, drogi, drogi

Ten i przyszły rok dla Dzianisza, Kościeliska i Witowa to czas ważnych inwestycji.

Zastał gminę dziurawą, zostawił wyasfaltowaną - tak jeden z internautów podsumował inwestycyjne plany wójty gminy Kościelisko na 2022 rok.

W poniedziałek wójt Roman Krupa spotkał się z mieszkańcami w pierwszym tego rocznym wideoczasie. Tematem były najważniejsze inwestycje - głównie budowa i modernizacja dróg. Podczas ostatniej grudniowej sesji radni jednogłośnie uchwalili uchwałę budżetową. - To budżet inwestycyjny i rozwojowy. Z nastawieniem na poprawę infrastruktury drogowej. Drogi, drogi, drogi. Często to powtarzam podczas wideoczasów i spotkań z mieszkańcami na żywo - podkreśla Roman Krupa.

W Dzianiszu w tym roku rozpocznie się remont i modernizacja drogi dworskiej Zagrody Witowskiej na odcinku od Dzianisza do drogi wojewódzkiej w Witowie. - W tym roku w kwietniu lub maju, po przetargu, chcemy rozpocząć. Inwestycja powinna być zrealizowana w dwa lata. Równolegle z drogą budowana będzie sieć gazowa. Trzymamy się planu inwe-

stycyjnego rozbudowy sieci gazowej, choć perturbacje w PGNiG mogą niepokoić - nawiązał do drastycznego skoku cen gazu wójt. Zapowiedział też kompleksowe zabezpieczenie osuwiska w drodze Boczonie i modernizację drogi Pawelce, gdzie wraz z remontem zbudowane będzie oświetlenie drogi. Do tego poszerzenie wjazdu do szkoły w Dzianiszu. - Przygotujemy dokumentację projektową na budowę sali gimnastycznej. W najbliższym miesiącu spodziewam się pozwolenia na przebudowę remizy OSP Dzianisz Dolny, by jeszcze w tym roku ruszyć z pracami - dodaje Roman Krupa.

Kościelisko czeka w tym roku zakończenie pierwszego etapu przebudowy Salamandry. Wójt obiecuje, że lwią część prac zostanie wykonana do końca czerwca. Tak, by w sezon letni wejść już z chodnikiem i oświetleniem. Gmina złożyła też wnioski o dofinansowanie drugiego etapu prac z rządowych środków. Chodzi o odcinek od dawnego Klubu Salamandra do skrzyżowania z Drogą Zubka. - Jeśli te pieniądze pozyskamy, to my mamy zabezpieczone środki własne. Wtedy całą Salamandrę mielibyśmy wykonaną. Na razie nie ma zgody właścicieli nieruchomości przy drodze na chodnik w górnej części drogi. Bez zgód właścicieli nie damy rady zrobić chodnika - podkreśla wójt



W Witowie, na działce poniżej kościoła parafialnego, powstanie budynek, w którym będzie m. in. ośrodek zdrowia i żłobek.

Roman Krupa.

Remiza OSP Kościelisko to kolejne zadanie, które planuje realizować. Gmina pozyskała środki z rządowego programu na rozbudowę remizy na cele społeczne. Do tego dokończenie projektowania oświetlenia na Wojdyłowie, na ulicy Królewskiej. W tym roku ma ruszyć modernizacja oświetlenia na ulicy Nędzy Kubińca. Żarówki sodowe wymienione zostaną na ledowe. Na pierwszy etap modernizacji zarezerwowanych jest 100 tys. złotych.

Żeby dodatkowo poprawić bezpieczeństwo na ul. Nędzy Kubińca, przebudowane mają też zostać cztery przejścia dla pieszych: koło Domu Ludowego, Salamandry, Karpielewki i Centrum Informacji Turystycznej. Prace ruszą w najbliższych miesiącach.

Odnówione ma zostać bisko szkolne w Kościelisku wraz z placem zabaw. Przygotowana też zostanie koncepcja budowy sali gimnastycznej dla SP w Kościelisku. Do tego projekt chodnika wraz z oświetleniem dla uli-

cy Budzówka, do skrzyżowania z ulicą Królewską.

Mieszkańcy w trakcie spotkania pytali o remonty kilku dróg, które są w fatalnym stanie. Opisywaliśmy na naszych łamach problemy z dojazdem do domów wielokrotnie.

- Wiem, że mamy siedem dróg w kiepskim stanie - przyznaje wójt Roman Krupa. - Wojdyłowska, Kierpcówka, Czajki, Droga pod Blachówką, Gronik, Sobiczowska, Sobiczowska Bór i Karpielewka Dolna. Jeśli uda się pozyskać pieniądze w ramach drugiego naboru do Polskiego Ładu, to jak najszybsza naprawa tych dróg będzie możliwa. Dla mnie to jedno z ważniejszych zadań, zdaję sobie sprawę z konieczności naprawy tych dróg. Nie wymieniam drogi Sywarne, bo trwa tam cały czas proces związany z regulacją własności. Ta droga kwalifikuje się do złożenia wniosku z rządowego funduszu dróg.

Wójt zapowiedział też budowę dużego pumptracku w powiązaniu z parkiem rekreacyjnym, miejscem wypoczynku i placem zabaw dla dzieci. Prowadzi w tej sprawie rozmowy z Lasami Państwowymi, bo inwestycja miałaby być zrealizowana na ich terenie.

Ludzie w trakcie spotkania pytali też o Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Gmina w tym roku planuje uzyskać pozwolenie na budo-

wę. - Czekamy również wykonanie projektu przebudowy stadionu biathlonowego. Etap pierwszy - budowa tras rekreacyjnych, oświetlenia, kładki nad drogą Groń - już za nami. Przygotowujemy dokumentację projektową dla strzelnicy, budynku zaplecza, magazynów na ratrak i armatki, kolejnych dwóch kładek, które powstaną w najbliższym czasie - zapowiada wójt.

Pani Joanna dopytywała się o chodnik wzdłuż drogi wojewódzkiej w Witowie na Białym Potoku. - Mam nadzieję, że w tym roku się uda. Takie mam informacje od Zarządu Dróg Wojewódzkich. Będzie chodnik powiązany z Doliną Chochołowską plus dwie zatoki i wiaty przystankowe przy Dolinie Chochołowskiej - dodaje Roman Krupa.

Natomiast koło leśniczówki w Witowie ułożony zostanie w końcu rurociąg odwadniający pas jezdni, tak by zniknęło „jezioro łabędzie”. Na przebudowę czekają też witowiańskie mosty przy Dolinie Chochołowskiej i Kojśowie.

Wójt zapowiada, że jeszcze w tym roku ruszy też budowa obiektu wielofunkcyjnego na działce gminnej poniżej kościoła w Witowie. Prace przewidziano na lata 2022-2023. W budynku siedzibę znajdzie ośrodek zdrowia i żłobek. Będzie też mieszkanie socjalne oraz sala do spotkań dla organizacji pozarządowych, Związku Podhalańców itp.

Tekst i fot.:
Rafał Gratkowski

Jabłonka

Orawska poczta

Takiej poczty jeszcze na Orawie nie było - huczne otwarcie nowej placówki w Jabłonce.



Nowoczesny urząd pocztowy działa od poniedziałku w Jabłonce.

Lubień, Myślenice

Kontestator starej daty

86-latek postanowił się sprzeciwić głównemu nurtowi i pojechał dwupasmową zakopianką pod prąd.

Wubiegły piątek późnym wieczorem do myślenickiej policji dotarło zgłoszenie o samochodzie, który porusza się pod prąd dwupasmówką. - Osobowy peugeot jechał w kierunku Krakowa jezdnią przeznaczoną dla pojazdów jadących w kierunku Zakopanego. Policjanci, by zatrzymać stwarzającego ogromne zagrożenie kierowcę, zorganizowali blokadę na estakadzie w Myślenicach. Zablockowali także ruch po-

jazdów w kierunku Zakopanego - informuje myślenicka policja. Po zatrzymaniu peugeota okazało się, że za jego kierownicą siedział 86-latek z województwa śląskiego. Jechał w ten sposób od Lubnia, co oznacza, że jadąc pod prąd, przejechał przynajmniej 16 km. Mężczyzna był trzeźwy. Przewieziony do komendy powiedział, że zabił i nie zdawał sobie sprawy, że jedzie pod prąd.

86-letni kierowca został skierowany na badania. Policja dokonała oględzin samochodu. Okazało się, że ma on poważne uszkodzenia. Mundurowi wyjaśniają, jak do nich doszło.

mk

KONDOLENCJE

Markowi Saletrze
wyraży szczerego współczucia i żalu
z powodu śmierci

MAMY
przekazując koledzy z drużyny
Old Boys Zakopane



Tekst i fot.:
Marek Kalinowski

Jan Kanty Pawluśkiewicz na Wielki Tydzień

Monumentalne dzieło
na miarę Nieszporów
Ludźmierskich.

Czy będzie szansa
usłyszeć je na Podhalu?

150 -osobowa orkiestra dęta, orkiestra symfoniczna, chór, znani soliści, poruszające słowa Leszka Moczulskiego i muzyka Jana Kantego Pawluśkiewicza. Podhalańska publiczność mogłaby uczestniczyć w tym artystycznym wydarzeniu, gdyby znalazł się organizator koncertu i... sponsorzy.

Mowa o misterium Męki Pańskiej „Przez tę ziemię przeszedł Pan”, do której poruszające libretto napisał krakowski poeta - Leszek Moczulski, a muzykę Jan Kanty Pawluśkiewicz, twórcy „Nieszporów Ludźmierskich”. Pierwszej wersji tego utworu - w ramach II Festiwalu Misteria Paschalia - wysłuchały w marcu 2005 r. na krakowskim rynku tysiące ludzi. Pasję wyśpiewali wtedy m. in. Justyna Steczkowska, Elżbieta Towarnicka, Jan Frycz, Jerzy Trela, Zbigniew Wodecki oraz chór Filharmonii Krakowskiej.

- Bezpośrednią inspiracją do stworzenia tego utworu był dla mnie Jerzy Duda Gracz, nieżyjący już malarz, który malował obraz na każdy dzień Wielkiego Tygodnia. Leszka Moczulskiego, mojego przyjaciela, namówiłem, by poetycko opisał mękę Jezusa i tak powstało to misterium - opowiada Jan Kanty Pawluśkiewicz, który postanowił wrócić do utworu napisanego przed 20 laty i na nowo go przerobić. - Według mojej wiedzy nikt do tej pory nie napisał takiego koncertu na każdy dzień Wielkiego Tygodnia od Niedzieli Palmowej do rezurekcyj - podkreśla. Dodaje jednocześnie, że nie jest to kon-

cert liturgiczny. Prapremiera odbyła się w Archikatedrze Lubelskiej w maju 2019.

Chciałby, żeby premiera z udziałem wielkich gwiazd i muzyków z miejscowych orkiestr dętych odbyła się w jego rodzinnym mieście - Nowym Targu. - Wiem, że na Podhalu, Orawie i Spiszu działają prężne orkiestry dęte. Marzę, żeby je wszystkie zebrać i stworzyć jedną wielką orkiestrę. To byłby koncert z grubej

rury - roztacza swoją wizję Jan Kanty Pawluśkiewicz. Idealnym miejscem na takie artystyczne przedsięwzięcie jest - według kompozytora - kościół NSPJ w Nowym Targu. Choćby ze względu na rozmiary chóru, który pomieściłby orkiestrę dętą. Na razie utwór czeka w szufladzie, razem z listą artystów, którzy wzięliby w nim udział. Czy Nowy Targ będzie zainteresowany tym przedsięwzięciem?

Beata Zalot



Fot.: Łukasz Filak

Jan Kanty Pawluśkiewicz - jeden z najbardziej znanych kompozytorów muzyki filmowej i rozrywkowej w Polsce. Współzałożyciel kabaretu Anawa, który z czasem przerodził się w zespół muzyczny z wokalistą Markiem Grechutą. Autor muzyki wielu znanych piosenek z repertuaru Marka Grechuty, Andrzeja Zauchy czy Grzegorza Turnaua. Autor „Opery żebraczej”, oratorium „Nieszpory Ludźmierskie”, poematu symfonicznego „Harfy Papuszy” czy musicalu „Szalona lokomotywa”, do którego muzykę stworzył wspólnie z Markiem Grechutą. Jest też autorem muzyki do filmu Krzysztofa Krauzego i Joanny Kos-Krauze „Papusza”, za którą zdobył nagrodę podczas 38. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni.

Od kilku lat z pasją oddaje się tworzeniu obrazów w wymyślonej przez siebie technice żel artu.

Jest absolwentem architektury na Politechnice Krakowskiej. Pochodzi z Nowego Targu, przez lata jednak mieszkał w Krakowie. Od kilku lat mieszka w Łąszkach Niżnych.

dziony turysta. - Potem się dowiedziałem, że spod tego samego baru dzień wcześniej też zginęły narty. Także na Facebooku znaleźliśmy informację, że w święta Bożego Narodzenia inna osoba straciła narty na dolnej stacji Kotelnicza Białczańska.

Zgłaszający problem turysta podkreśla, że rokrocznie jeździ na narty na Podhalę. Korzysta z wyciągów głównie w Białce Tatrzańskiej, Jurgowie i Czarnej Górze. Do tej pory nigdy nie stracił nart.

Od obsługi wyciągu dowiedział się - niestety już po czasie, że sprzęt można ubezpieczyć przy okazji zakupu karnetu na wyciągi. - Tyle, że mało kto to robi, bo nikt raczej o tym nie myśli. Wydaje się, że nikt nie kradnie. Jeśli byłaby taka informacja przy kasie, pewnie bym bardziej uważał i pilnował sprzętu - podsumowuje niemiłą przygodę narciarz.

Policja potwierdza, że problem znikających nart i desek snowboardowych na podhalańskich stokach to rokroczna plaga.

Czasem jednak zdarzają się pomyłki - ktoś przez przypadek ze stojaka zabierze nie swój sprzęt. Tyle że wtedy najczęściej udaje się go odzyskać. - W tym sezonie nie jest najgorzej - podkreśla aspirant Agnieszka Szopińska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Zakopanem. - Od początku ferii mieliśmy tylko dwa zgłoszenia - kradzież nart i deski snowboardowej. Oba zdarzenia dotyczą wyciągów na Kotelniczy Białczańskiej.

Nic dziwnego, tam, gdzie największy ruch, tam też najłatwiej o okazję do przywłaszczenia sobie cudzej własności. Dlatego policja radzi, by swój sprzęt, obojętnie czy należy do nas, czy pożyczylimy go w wypożyczalni, stale mieć na oku. - Jeśli wchodzimy do karczmy, poprośmy innych narciarzy, by przypilnowali naszych nart, nie zostawiamy sprzętu poza zasięgiem wzroku, to najpewniejsza ochrona przed złodziejem - podsumowuje Agnieszka Szopińska.

rav

A mówił, że kocha

Oszust matrymonialny to żaden relikwiarz przeszłości, spotkać „tulipana” nadal nietrudno.

D o myślenickich policjantów dotarła informacja, że jedna z rodzin w gminie Pcim mogła znaleźć się na celowniku sprytnego oszusta matrymonialnego. Początkowo nawet sami oszukiwani nie dopuszczali do siebie myśli, że adorator ich 28-letniej córki może mieć bardzo złe zamiary.

- Kryminalni uzyskali informacje, że jedna z rodzin w gminie Pcim być może stała się ofiarą oszustwa na tzw. tulipana. 28-letnia kobieta, która poznała 31-latkę z województwa mazowieckiego na jednym z portali randkowych, nie była świadoma, że oszukuje on ją i jej bliskich, pożyczając od nich pieniądze - informują myślenicki policjanci. - Dopiero kiedy policjanci zdemaskowali oszusta, zaczęły wychodzić szczegóły jego działania.

Jak się okazało, sprytny oszust wkradł się w łaski swej wybranki, a także jej całej rodziny i postanowił to bezwzględnie

wykorzystać, pożyczając pieniądze. Tłumaczył, że musi ratować firmę - bo 31-latek podawał się za majątnego biznesmena z chwilowymi problemami finansowymi. Kasa była potrzebna raz na rozliczenia z urzędem skarbowym, a innym razem na wsparcie dla schorowanych członków rodziny. Oszust był przekonujący, krewni przyszłej partnerki życiowej byli bardzo hojni. Pożyczali pieniądze nawet wielokrotnie. - W większości przypadków wierzyciele nie wiedzieli o pozostałych zaciąganych przez oszusta pożyczkach. - Proceder trwał niemal rok. Łącznie oszust „pożytyczył” od swojej partnerki i członków jej rodziny ponad 200 tysięcy złotych - informują myślenicki policjanci.

31-latek został zatrzymany w połowie stycznia. Usłyszał zarzuty oszustw. Przyznał się do winy. Mężczyzna może spędzić w więzieniu nawet 8 lat. Policjanci sprawdzają, czy rodzina z gminy Pcim to jedyne ofiary „tulipana”. **mk**

Wolna Podhalanka

Ciąg dalszy zamieszania na uczelni.
Studenti zabrali głos.

D omagają się, by wybory rektora nie były już przekładane, lecz odbyły się 1 lutego - w terminie ogłoszonym przez dr Marię Ziębę, która przejęła stery na uczelni po odwołaniu Roberta Włodarczyka. Mówią o swoich obawach dotyczących sesji egzaminacyjnej, która także powinna się rozpocząć 1 lutego. Wyrażają też sprzeciw wobec działań dr Bianki Godlewskiej-Dzioboń, która również ogłosiła się pełniącą obowiązki rektora i przejęła rektorat. „Prosimy o oddanie naszych wykładowców”, „Władze uczelni nie słuchają nas, nie dają nam dojść do słowa”, „Żyjemy w ciągłej obawie, że nasi wykładowcy zostaną zwolnieni” - mówią na filmie, który pojawił się na YouTube.

Jak już pisaliśmy, 21 grudnia Kolegium Elektorów odwołało Roberta Włodarczyka z funkcji rektora. Zgodnie z przepisami p.o. rektora zostaje w takiej sytuacji prorektor ds. studenckich, którą była dr Maria Zięba. Jednak w tym samym dniu, w którym Robert Włodarczyk został odwołany z funkcji rektora, wieczorem otrzymała od niego zwolnienie dyscyplinarne (z datą 20 grudnia). Twierdziła, że jej zwolnienie było antydatowane i próbowała przejąć władzę na uczelni. Ogłosiła też termin wyborów uzupełniających na 1 lutego. Jedynym zgłoszonym kandydatem jest dr hab. Anna Mleko-daj. We wtorek senat jednogłośnie zaopiniował pozytywnie jej kandydaturę. Nadal jednak nie wiadomo, czy do wyborów w ogóle dojdzie.

Według dr Bianki Godlewskiej-Dzioboń 20 grudnia to ona została mianowana przez Włodarczyka na prorektora ds. studenckich i na tej podstawie pełni dziś obowiązki rektora. Po przedstawieniu tych dokumentów uzyskała poparcie Ministerstwa Edukacji i Nauki. Tymczasem jej przeciwnicy twierdzą, że dokumenty, na podstawie których przejęła władzę na uczelni, były antydatowane. Nie zaakceptował jej jako pełniącej obowiązki rektora także senat uczelni, który w podjętej uchwale ogłosił, że p.o. rektora jest dr Maria Zięba.

- Ministerstwo zostało wprowadzone w błąd. Pani Bianka Godlewska-Dzioboń przedstawiła im antydatowane dokumenty, na co mamy dowody - przekonuje Krzysztof Waśkowski, drugi z prorek-

torów, któremu 21 grudnia Włodarczyk wręczył zwolnienie dyscyplinarne (kolejne Godlewska wręczyła mu 17 stycznia). Twierdzi, że zabrakło też opinii samorządu studenckiego na temat kandydata na funkcję prorektora ds. studenckich i kształcenia, która - zgodnie z prawem - wymagana jest przy takim mianowaniu. Waśkowski dodaje, że przewodniczący samorządu studenckiego Mateusz Stopka-Gadeja podczas zdalnego spotkania społeczności Podhalanki przy minimum 300 świadkach otwarcie poinformował, że nie było uzgodnienia kandydatury Godlewskiej-Dzioboń z samorządem.

- Godlewska utrudnia realizację kalendarza wyborczego. Sprowadza na uczelnię prywatną ochronę. Zwolniła właśnie kolejne osoby - kanclerza Andrzeja Sasułę, będącego członkiem Kolegium Elektorów oraz Małgorzatę Wesołowską, przewodniczącą Komisji Wyborczej. Tworzy sztucznie nowe instytucje, żeby wprowadzić swoich członków do Kolegium Elektorów i Senatu. Dlatego też chce wyznaczyć inny termin wyborów - twierdzi Waśkowski.

- To, co się dzieje teraz na uczelni, to czysty skandal. Godlewska rozwierca szafy w rektoracie z teczkami osobowymi, zwalnia ludzi. Dlatego wszyscy uciekają na L4 - mówi nam jedna z pracownic uczelni, która prosi o anonimowość. Równolegle działa dr Maria Zięba. - My boimy się o pracę, ale największą stratą studentów, którzy nawet nie wiedzą, czy będzie sesja egzaminacyjna. Działalność „Podhalanki” jest sparaliżowana - dodaje.

Dr Bianka Godlewska-Dzioboń nie odbiera od nas telefonu, nie odpowiada też na nasze SMS-y.

Podczas poprzedniego nadzwyczajnego posiedzenia senatu (19 stycznia) z funkcji przewodniczącego rady uczelni został odwołany Wiesław Wojas. - To posiedzenie senatu, podobnie jak poprzednie, zostałowołane nielegalnie. Wiem, przynajmniej o 2 czy 3 senatorach, którzy nie zostali powiadomieni o tych obradach - twierdzi biznesmen, który społecznie pełni funkcję przewodniczącego. - Ja nie stoję po stronie Włodarczyka czy Dzioboń, ale bronię zasad obowiązujących na uczelni, stoję po stronie statutu - przekonuje. - Grupa osób podpaliła stodołę, a teraz stoi z boku, bo nie ma pomysłu, co zrobić dalej - podsumowuje działania na uczelni Wojas. - Brzydzę się tym - dodaje.

Beata Zalot

Złodzieje nart

Narciarski wypad do Białki
Tatrzańskiej zamienił się w koszmar.

Wszystko przez wiarę w uczciwość na stoku. Niestety. Tam, gdzie dużo ludzi, pojawiają się też złodzieje. W tym przypadku złodzieje nart.

- Odpoczywaliśmy z córką po kolejnym zjeździe, narty odstawił mi na stojak. Ja miałem wypożyczone narty, niestety na tyle drogie i w dobrym stanie, że skusiły złodzieja - alarmuje turysta. Do stojaka podjechał obcy narciarz. Na głowie miał czarną kask, na oczach gogle. Na nagraniach z kamer widać, że mężczyzna odpina swoje narty, odstawia przy nartach, które sobie upatrzył. Na moment odchodzi w stronę baru. Robi kilkanaście kroków, zawraca. Ze stojaka zabiera cudzą własność. Rusza w stronę parkingu i odjeżdża.

- Niestety zapłaciłem prawie 1000 złotych za narty i kijki. Wypożyczalnia nie jest ubezpieczona na tego typu sytuacje - relacjonuje okra-

ARTYKUŁ PARTNERA

Grupa PKL i PFR wspierają polskie narciarstwo alpejskie

Choć narciarstwo w Polsce może poszczycić się ponadstuletnią tradycją, a także wieloma talentami sportowymi w zimowych konkurencjach, to od lat czekamy z nadzieją na sukcesy polskich sportowców w narciarstwie alpejskim oraz snowboardzie. Wygląda na to, że dzięki realizowanemu od trzech sezonów programowi PolSKI Mistrz i ostatnim sukcesom naszych zawodników, polskie narciarstwo alpejskie jest na dobrej trasie.

Medale zdobyte przez Justynę Kowalczyk w największych imprezach sportowych były wielokrotnie powodem do dumy oraz wzruszeń polskich kibiców. Ciężko zapomnieć o małyszomani, która ogarnęła nasz kraj po sukcesach Adama Małysza, a także o wybitnych osiągnięciach Kamila Stocha, Dawida Kubackiego, Piotra Żyły oraz pozostałych zawodników reprezentacji w skokach narciarskich. Te wydarzenia wywoływały emocje wśród kibiców sportowych, którzy marzą o sukcesach swoich rodaków. Miłośnicy sportów zimowych od lat czekają także na sukcesy w narciarstwie alpejskim oraz snowboardzie zjazdowym - konkurencjach, które w ostatnim czasie obudziły w nas wszystkich ponownie nadzieje na dobre wyniki sportowe.

Wspieramy na trasie do mistrzostwa

Od trzech sezonów realizowany jest projekt, który narodził się w bardzo naturalnym partnerstwie. W 2019 roku powstał program PolSKI Mistrz, którego inicjatorami są Polski Fundusz Rozwoju (PFR), Polskie Koleje Linowe (PKL) oraz Polski Związek Narciarski (PZN). Program PolSKI Mistrz jest systemowym sposobem na wsparcie rozwoju narciarstwa alpejskiego oraz snowboardu. Stąd właśnie naturalne partnerstwo inicjatorów programu. Partnerzy strategiczni programu PolSKI Mistrz udzielają wsparcia finansowego i organizacyjnego Polskiemu Związkowi Narciarskiemu. Ponadto PKL udostępnia trasy narciarskie w swoich ośrodkach na potrzeby indywidualnych treningów dla klubów i zawodników posiadających licencje PZN. Na trasach ośrodków PKL w Szczawnicy (Palenica), Zakopanem (Kasprowy Wierch), Krynicy-Zdroju (Jaworzyna Krynicka) oraz w Zawoi (Mosorny Groń) organizowane są zawody z kalendarza PZN i FIS.

Przez ostatnie lata bardzo wiele wydarzyło się w polskim narciarstwie alpejskim i snowboardzie. Zarówno w wymiarze organizacyjnym samych dyscyplin, jak i bazy treningowej dla wyczynowego sportu.

W ślad za zmianami oraz atmosferą towarzyszącą zawodowe-



Fot.: Marcin Kin

Błażej Budz w czasie zawodów FIS w ośrodku PKL Palenica w Szczawnicy.

mu narciarstwu i snowboardowi pojawiły się sukcesy polskich sportowców na arenie międzynarodowej, na które wszyscy liczyliśmy.

Sportowcy, o których słyszymy i których podziwiamy, nie biorą się znikąd. Oczywiście na sukces składa się wiele czynników, jak chociażby talent, ciężka praca, wsparcie rodziny, trenerów, nauczycieli czy - co zawsze bardzo istotne - predyspozycje. Ale także wsparcie finansowe oraz odpowiednia infrastruktura pozwalająca na treningi, rozwój umiejętności i rywalizację. Udowodniliśmy, że w naszym kraju mamy utalentowaną młodzież, dobrych trenerów, a program PolSKI Mistrz nadał nowy impuls i stosowne ramy, tworząc zaplecze organizacyjne, finansowe oraz treningowe, umożliwiając zawodnikom wsparcie ze strony trenerów oraz rozwój ich sportowych pasji.

W program PolSKI Mistrz od początku zaangażowany jest Polski Fundusz Rozwoju, który jest inwestorem strategicznym Polskich Kolei Linowych.

- Program łączy wymiar biznesowy - rozwój i promocję tras, któ-

rych operatorem jest PKL, z wymiarem społecznym - wsparciem rozwoju polskiego narciarstwa zjazdowego i snowboardu. PKL ma jasno sprecyzowany plan rozwoju ośrodków narciarskich, które oprócz ogólnodostępnego charakteru turystycznego i amatorskiego będą rozwijać się w kierunku profesjonalnej, wyczynowej bazy dla polskich narciarzy i snowboardzistów. Chcemy, by program PolSKI Mistrz był impulsem do modernizacji i dostosowania oferty ośrodków PKL, tak aby narciarze i snowboardziści polskiej kadry mieli najlepsze warunki do rywalizacji sportowej, a amatorzy mogli korzystać z najwyższej klasy nowoczesnej infrastruktury - mówi Paweł Borys, prezes Zarządu PFR.

- Wiemy, jak ogromne i kluczowe znaczenie dla sportowców mają profesjonalne bazy treningowe. Jako Polskie Koleje Linowe chcemy wspierać polskich narciarzy, dlatego zdecydowaliśmy się wykorzystać potencjał, jaki posiadają trasy narciarskie w naszych ośrodkach, a także zaplecze sportowe ośrodków Grupy PKL. Dzięki zaangażowaniu wszystkich

stron: PFR, Grupy PKL i PZN, wypracowaliśmy inicjatywę PolSKI Mistrz, której zadaniem jest pomoc w osiągnięciu celów sportowych naszych zawodników - tłumaczy Patryk Białokozowicz z Zarządu PKL.

PolSKI Mistrz - od juniora do seniora

Celem programu PolSKI Mistrz jest zbudowanie możliwie największej grupy juniorskiej, gotowej do rywalizacji w konkurencjach technicznych na poziomie światowym. Udostępnienie zawodnikom i zawodniczkom profesjonalnie przygotowanych tras treningowych w Polsce, rozwój rywalizacji sportowej w kraju i organizacja zawodów FIS są szansą, by w przyszłości zawodnicy mogli walczyć o najważniejsze trofea na arenie międzynarodowej.

W tym sezonie w ramach programu PolSKI Mistrz w ośrodku PKL Palenica w Szczawnicy odbyły się już trzy imprezy FIS, w tym Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w narciarstwie alpejskim. W ich czasie nasi reprezentanci mieli okazję mierzyć się

z zawodnikami i zawodniczkami ze Słowacji, Czech, Ukrainy, Litwy, Kazachstanu czy Holandii. Do końca zimy zaplanowanych jest kolejnych pięć zawodów tej rangi. Dla młodych polskich sportowców są one okazją do zdobycia doświadczenia i cennych punktów FIS na dobrze sobie znanych trasach.

Przed rozpoczęciem swojej przygody z zawodami FIS młodzi alpejczyści biorą udział w Młodzieżowym Pucharze Polski. W tym sezonie odbędzie się 6 przystanków cyklu, który jest ważnym etapem w karierze przyszłych mistrzów i mistrzyń. Czołowi narciarze, którzy zakończyli w zeszłym sezonie rywalizację w Młodzieżowym Pucharze Polski, dołączyli w tym roku do Kadry Narodowych Juniorek i Juniorów. W ich skład wchodzi obecnie 16 zawodników i zawodniczek, którzy mają już za sobą pierwsze starty i dobre wyniki w zawodach międzynarodowych. Z pewnością należy tu wspomnieć o dużym sukcesie 16-letniej Hanny Zięby, która w pierwszym roku startów seniorskich sięgnęła po tytuł Mistrzyni Polski w slalomie gigantcie!

Także starsi zawodnicy i zawodniczki z Młodzieżowych Kadry Narodowych mają za sobą pracowity początek sezonu. W grudniu 2021 r. wystartowali w wielu zawodach FIS w Europie, osiągając bardzo dobre wyniki.

Od wielu lat czekaliśmy na sukcesy naszych zawodników w konkurencjach alpejskich. Jak pokazują wyniki Maryny Gąsienicy-Daniel w Pucharze Świata FIS i w czasie Mistrzostw Świata w narciarstwie alpejskim, a także coraz lepsze rezultaty Magdaleny Łuczak w Pucharze Europy i pierwsze punkty zdobyte w Pucharze Świata, potencjał jest bardzo duży.

- Nie ma seniora bez juniora. Nie ma juniora bez juniora młodszego i młodzika. To jest ta droga, którą muszą przejść narciarze, żebyśmy mogli liczyć na sukcesy w dorosłym narciarstwie. Przez wiele lat gubiliśmy gdzieś talenty. Zawodniczki i zawodnicy, którzy byli bardzo obiecujący np. do 15. lub 16. roku życia, nagle znikali. Dlatego program PolSKI Mistrz objął swoim wsparciem alpejczyków będących w trudnym dla młodego człowieka wieku 12-20 lat. Bazę programu PolSKI Mistrz stanowi zaplecze treningowe dostępne dla wszystkich klubów narciarskich i rozwój rywalizacji sportowej na trasach w Polsce. To na tej podstawie stworzyliśmy system, w ramach którego opieką trenerską i wsparciem objętych jest w sumie 28 zawodników i zawodniczek z różnych kategorii wiekowych. Kolejne dobre wyniki reprezentantów z różnych kategorii wiekowych na arenie międzynarodowej pokazują, że zmierzamy do wyznaczonego celu. Teraz czeka nas praca, praca i jeszcze raz praca, a kolejne efekty na pewno przyjdą - przekonuje Marcin Blauth, wiceprezes PZN ds. narciarstwa alpejskiego.

W sezonie narciarskim 2022 przed zawodniczkami i zawodnikami sporo wyzwań

- Cieszymy się, że już kolejny sezon realizujemy wspólnie z PZN program PolSKI Mistrz, a Grupa PFR i PKL, jako jego inicjatorzy oraz partnerzy strategiczni, wspieramy naszych narciarzy i snowboardzistów. Życzymy narciarzom sukcesów na trasie do mistrzostwa i oczywiście trzymamy mocno kciuki za jak najlepsze wyniki w tym wyjątkowym sezonie sportowym roku 2022 - podsumowuje Paweł Borys, prezes Zarządu PFR.



PRACA dla Ciebie

POSZUKUJEMY PRACOWNIKÓW do Kadry Kierowniczej ORAZ NA STANOWISKA:

Kasjer-Sprzedawca, Sprzedawca Stoiska Mięsnego

Oferta skierowana również do osób z orzeczeniem o niepełnosprawności.

MIĘJSCA PRACY: Białka Tatrzańska, ul. Śródkowa 178

Wyślij CV na adres: praca@stokrotka.pl

Zadzwoń: 502 004 314 lub zostaw CV w naszym sklepie.

Wszystkie nasze oferty pracy znajdziesz na: www.kariera.stokrotka.pl



Nowy Targ

Śmierć na Topolowym

Martwy 63-latek i dwóch zatrzymanych mężczyzn - prokuratura bada, co zaszło na osiedlu Topolowym w Nowym Targu.

Dramat rozegrał się na nowotarskim osiedlu Topolowe w niedzielę wieczorem. Z nieoficjalnych informacji wynika, że starszy mężczyzna mógł przed śmiercią zostać dotkliwie pobity podczas awantury, która wywiązała się przy okazji zakrapianej imprezy. Policja jest jednak powściągliwa w informowaniu o sprawie.

- W mieszkaniu w Nowym Targu policjanci znaleźli ciało mężczyzny w wieku 63 lat. W związku ze sprawą zosta-

li zatrzymani dwaj mężczyźni w wieku 42 i 23 lat. Obaj są mieszkańcami powiatu nowotarskiego. Z uwagi na dobro śledztwa i trwające czynności nie możemy udzielać bliższych informacji - zaznacza aspirant Dariusz Machaj z nowotarskiej policji.

Z ostatniej chwili: zatrzymani mężczyźni zostali przesłuchani w prokuraturze. Zdaniem śledczych młodszy mógł doprowadzić do śmierci 63-latka. Mężczyzna został aresztowany na 3 miesiące. Starszy z podejrzanych odpowie za zacieraanie śladów. **mk**

Pierwszy taki dzwon w historii

Co się stało, dlaczego dzwon jest przekrzywiony? - pytali w poniedziałek narciarze na Kasprowym Wierchu.

W poniedziałek w mediach społecznościowych pojawiły się zdjęcia Pawła Dutki, który jest rekordzistą pod względem liczby wyjść na Kasprowy Wierch. W czasie swojej codziennej wycieczki na szczyt sfotografował przekrzywiony dzwon stojący na szczycie Kasprowego. To jeden z symboli świętej góry narciarzy. Zdjęcia z dzwonem to obowiązkowy punkt programu niemal każdej wycieczki na Kasprowy. Jak się okazało, dzwon został uszkodzony przez ratrak przygotowujący trasy na Kasprowym.

- Podczas prac związanych z przygotowaniem do otwarcia trasy narciarskiej w Dolinie Gorczykowej i pomimo stosowanego zabezpieczenia doszło do przesunięcia liny kotwiącej ratrak - informuje Marta Grzywa z Biura Prasowego Polskich Ko-



Fot.: Paweł Dutka

Dzwon to jeden z symboli Kasprowego Wierchu, teraz jest przekrzywiony.

lei Linowych. - Lina zahaczyła o konstrukcję dzwonu, przekrzywiając ją. Zabezpieczyliśmy konstrukcję dzwonu. Wy-

dzieliliśmy też teren dokoła, by zapewnić bezpieczeństwo. Bardzo nam przykro z powodu tego zdarzenia.

Tatrzański Park Narodowy potwierdza, że PKL zadeklaro- wały naprawę dzwonu.

pp

Przejrzyj na oczy

To hasło tegorocznego, 30. finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, który odbędzie się 30 stycznia. Gramy dla okulistyki dziecięcej.

W tym roku WOŚP skupia się na zakupie sprzętu do diagnostyki i leczenia wzroku u dzieci - każda złotówka się liczy. Fundacja WOŚP zachęca do wpłat online.

Tradycyjnie na ulice wyjdą wolontariusze z puszkami. Wszyscy, jak co roku, wyposażeni zostaną w tradycyjne atrybuty - identyfikator, puszkę i serduszka.

Orkiestrowe licytacje przeniosły się do sieci. Od kilku tygodni można je znaleźć m.in. na Allegro. Każdy może też założyć eSkarbonkę, tak jak zrobiła to m.in. załoga schroniska PTTK nad Morskim Okiem. Na licytację wystawiła też nocleg dla dwóch osób. Informację na ten temat można znaleźć na schroniskowym Facebooku. Orkiestrową puszkę wystawiło schronisko PTTK „Murowaniec” na Hali Gąsienicowej. A na Markowych Szczawinach w finałową niedzielę zapowiada się Góralska Biesiada połączona z licytacją. To wspólna impreza ze Skitourowym Memoriałem im. Edwarda Hudziaka.



W tym roku WOŚP zbiera na zakup sprzętu do diagnostyki i leczenia wzroku u dzieci.

NOWY TARG: Jak co roku do działań włącza się nowotarski sztab. Tutaj stałym punktem jest akcja krwiodawstwa organizowana przez Klub Kropła. Tym razem krew oddawać będzie można w Klubie HDK PCK przy ul. Szpitalnej w Nowym Targu. Na obszarze działania Podhalańskiego Sztabu WOŚP Akcja Serca kwestować będzie 174 wolontariuszy. Różne orkiestrowe wydarzenia będą

się odbywały 29 i 30 stycznia. Będą to: na Czarnym Szlaku Tatoo, warsztaty z fizjoterapeutą, łowienie na stawie w Krauszowie i zimowe skoki spadochronowe na lotnisku. Szczegóły na <https://www.facebook.com/PodhalanskiSztabWosp/>

ZAKOPANE: Sztab WOŚP tradycyjnie znajduje się w Zespole Szkół Hotelarsko-Turystycznych. W finałową niedzielę będzie otwarty w godz. 12-20. Wolontariusze będą kwestować na ulicach Zakopanego, w okolicznych miejscowościach, na stacjach narciarskich.

RABKA-ZDRÓJ: Wolontariusze będą zbierać datki do puszek już dzień wcześniej. W sobotę odbędzie się koncert „Boba-

s&Bodzio”. W finałową niedzielę zaplanowano spektakle, koncerty i licytację.

Szczegóły na <https://wosp.rabka-zdroj.info/> oraz <https://www.facebook.com/wosprabka>

LIPNICA WIELKA: Finał odbędzie się na placu Piotra Borowego. Przewidziano wiele atrakcji, wśród nich m.in. Morsowanie z serduszkami WOŚP oraz Turniej Snow Volleyball. Wystąpią: Zespół Nowa Orawa, Szymon & Gabi Grzybacz, Kacper Grzelak i Zespół EUFORIA oraz Zespół ZWYK.

KOŚCIELISKO: Na Allegro można już licytować przedmioty wystawione przez gminny sztab. Do wylicytowania jest m.in. bieg z wójtem Romanem Krupą. Jest

też eSkarbonka. Szczegóły na Facebooku: <https://www.facebook.com/GminaKoscielisko/>

Na stronie internetowej WOŚP www.wosp.org.pl można znaleźć wszystko. Są specjalne zakładki z eSkarbonkami, licytacjami, przekierowaniem do wpłat online, mapą stacjonarnych puszek oraz ich adresy. Są też informacje na temat sztabów WOŚP. Warto zajrzeć na tę stronę i po niej pobuszować.

jof

Szczegółowe informacje na temat orkiestrowych wydarzeń można śledzić na naszej stronie internetowej: www.24tp.pl i naszym Facebooku.

REKLAMA

ORLICA
Schronisko
Szczawnica
www.orlica.com

Zapraszamy w Pieniny

TRZY KORONY
Sromowce
www.trzykorony.pl

Schronisko PTTK „Trzy Korony”
ul. Sobczakańska 91, Sromowce N.
tel. (+48) 18 26 29 823
e-mail: trzykorony@trzykorony.pl

WYCIĄG NARCIARSKI GIGANT
pod Wielką Krokwią

SZKOŁA NARCIARSKA
szkolimy
początkujących
i zaawansowanych

zaprasza narciarzy i snowboardzistów

Największa w Zakopanem
ZJEŹDŹALNIA PONTONOWA SNOWTUBING

WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU NARCIARSKIEGO

www.zakopanegigant.pl

KARCZMA BURNIAWA
ZAPRASZAMY!
Zakopane, ul. Oswalda Balzera 2

Tu odnajdą Państwo smaki kuchni regionalnej, jak i tradycyjnej polskiej!

TEL. 18 20 112 55 **KARCZMA BURNIAWA**

Szczawnica

Dyrektor odwołany

Burmistrz Szczawnicy Grzegorz Niezgoda odwołał w trybie natychmiastowym ze stanowiska dyrektora Miejskiego Ośrodka Kultury Krzysztofa Czaję.

Miejski Ośrodek Kultury w Szczawnicy znów bez szefa. To pokłosie konfliktu, który rozpoczął się między oboma panami jesienią zeszłego roku. Wtedy burmistrz nakazał dyrektorowi MOK zorganizować w kilka dni imprezę, na którą w budżecie ośrodka nie było pieniędzy. Chodziło o „Biesiadę Rodzinną”, którą MOK miał przygotować razem z miastem i szczawnickim oddziałem Związku Podhalań.

Krzysztof Czaja był wieloletnim pracownikiem MOK, a szefem został rok temu. 21 stycznia Grzegorz Niezgoda go odwołał. - Pan Czaja ma trzy-miesięczny okres wypowiedzenia, ale uznałem, że bez obowiązku świadczenia pracy - zaznacza burmistrz. Ocenia, że od kilku miesięcy współpraca z Krzysztofem Czają była uciążliwa i nie układała się. - Jako dyrektor nie wykazywał inicjatywy, nie realizował planów ośrodka. Od października ubiegłego roku imprezami musieli zajmować się pracownicy urzędu miasta z różnych działów. Pan Czaja nawet odmawiał organizacji niektórych imprez. Publikował nie stosowne oświadczenia na portalach społecznościowych. Zabrakło mu profesjonalizmu, czym powinien się wykazać dyrektor - zauważa burmistrz.

Były już dyrektor Krzysztof Czaja podkreśla, że jest zaskoczony taką decyzją, chociaż od października ubiegłego roku iskrzy między nim a burmistrzem. - Wcześniej robiłem

imprezy, choć to był ciężki, pandemiczny czas. Nikt nie miał wtedy do mnie żadnych pretensji. Wszystko zaczęło się od tej „Biesiady Rodzinną” - tłumaczy Krzysztof Czaja. - Pan burmistrz chciał, abym w kilka dni zrobił tak dużą imprezę. Nikt nie zapytał nawet, czy przygotowanie koncertu w tak krótkim czasie jest możliwe. Miałem przygotować listę proponowanych zespołów, plakat reklamujący wydarzenie oraz zestawienie kosztów. Powiedziałem, że zrobię, co się da, ale niczego nie mogę obiecać, bo jest mało czasu. Największym problemem były jednak pieniądze. Impreza nie była przewidziana w planie finansowym ośrodka i po prostu nie mieliśmy na to środków, więc proponowano mi rozwiązania, których nie mogłem przyjąć. Burmistrz nie posiada takiej mocy prawnej, aby wydawać polecenia służbowe dyrektorowi instytucji kultury - przekonuje były szef MOK. Uważa, że skoro został wybrany na dyrektora, to powinien mieć swobodę w realizacji planów przy współpracy z mieszkańcami miasta. - To pan burmistrz najczęściej decyduje, jakie zespoły wystąpią na koncertach, i to on musi wszystko zaakceptować. Za każdym razem zastanawiałem się, czy impreza spodoba się panu burmistrzowi. Dochodziło do bardzo nieprzyjemnych sytuacji - wspomina Krzysztof Czaja.

Po tym wszystkim komisja edukacji i spraw społecznych przy radzie miasta skontrolowała wydatki i działalność MOK. - Nikt mi nie powiedział, że jest to kontrola. Mówiono mi, że robią audyt - twierdzi były dyrektor. - Teraz, po odwołaniu mnie, obowiązki kazano mi przekazać głównej księgowej w urzędzie - dodaje.

Krzysztof Czaja zapowiada, że sprawę zwolnienia odda do sądu pracy.

jof

Okiem reportera

Fot.: Bartłomiej Jurecki



W piątek w sanktuarium na Krzeptówkach wystąpił zespół Zyngry. W miniony weekend w ramach Festiwalu Kolęd, Pastorałek i Pieśni Bożonarodzeniowych w sanktuarium Najświętszej Rodziny na Krupówkach zaśpiewała też Natalia Kukulska. Relacja z tego koncertu na str. 13.

Promile rowerzysty

Za jazdę na rowerze pod wpływem alkoholu też można dostać wysoki mandat.

Przekonał się o tym rowerzysta, który w środku nocy jechał ulicą Kościeliską w Zakopanem. Policjanci zatrzymali go do kontroli drogowej. W czasie sprawdzania dokumentów wyczuli od rowerzy-

sty woń alkoholu. Okazało się, że jest nietrzeźwy. Badanie alkometrem wykazało, że 37-latek z powiatu otwockiego miał ponad 0,5 promila alkoholu w organizmie.

- Policjanci ukarali nietrzeźwego rowerzystę mandatem w wysokości 2500 zło-

tych - informuje Roman Wiczorek, rzecznik prasowy zakopiańskiej policji. Zmiany, które weszły w życie 1 stycznia, wprowadziły wyższe kary za kierowanie również rowerem w stanie nietrzeźwości, czyli powyżej 0,5 promila alkoholu. Taki rowe-

rzysta dostaje 2500 zł mandatu.

- Pijani kierowcy i rowerzyści w konfrontacji z poruszającym się prawidłowo pojazdami czy pieszymi mogą być przyczyną tragicznych wypadków drogowych. Nietrzeźwy jest poważnym zagrożeniem nie tylko dla siebie, ale i dla innych - podsumowuje rzecznik policji.

pp

REKLAMA

Nagroda literacka

Statuetka i nagroda finansowa dla autora najlepszej książki o Tatrach i Zakopanem.

To ostatni moment, aby zgłosić kandydata do szóstej edycji Nagrody Literackiej Zakopanego, którą przyznaje burmistrz. Nagrodami honorowani są autorzy książek i wydawnictwa. Tradycyjnie będą one wręczone na uroczystej gali podczas letniego Festiwalu Literackiego „Pod Tatrą tylko z książką”.

Szczegółowy regulamin znajduje się na stronie: www.zakopane.pl. Termin zgłoszenia upływa 31 stycznia.

jof

Jubileusz pod Giewontem

W tym roku przypada 25. rocznica wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II w Zakopanem.

Z tej okazji 2022 rok został ogłoszony „Rokiem jubileuszu 25-lecia wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II w Zakopanem”. W uzasadnieniu uchwały zakopiańscy radni napisali: „Wizyta Ojca Świętego Jana Pawła II w Zakopanem określana jest jako najważniejsze wydarzenie w dziejach miasta. Dla jej upamiętnienia Rada Mia-

sta Zakopanego przyjęła nowy herb - z krzyżem Giewontu wraz z kluczami papieskimi oraz flagę miasta, a także powołała Dni Zakopanego, organizowane co roku na początku czerwca”.

Władze miasta zapowiadają, że w tym roku Dni Zakopanego będą miały wyjątkowo uroczysty charakter. Jednym z pierwszych wydarzeń, odbywających się w ramach obchodów jubi-

leuszu, jest wystawa malarstwa i rysunku Arkadiusza Walocho pn. „Spotkania z Janem Pawłem II”, którą jeszcze do końca tygodnia można oglądać w Miejskiej Galerii Sztuki. Towarzyszy jej album z pracami zakopiańskich artystów.

Obecnie przygotowany jest szczegółowy program wydarzeń, który już wkrótce znajdzie się na stronie www.zakopane.pl.

jof

Dołącz do nas!

Zostań Pracownikiem Sklepu w Zakopanem

Zadzwoń **797 007 265** lub aplikuj na kariera.lidl.pl

Mieszkańcy wygrali z deweloperem

Warto było założyć stowarzyszenie, wynająć adwokata i walczyć z deweloperem przed sądem - mówią mieszkańcy Drogi do Daniela.

Cztery lata temu mieszkańcy Drogi do Daniela dowiedzieli się, że działki w ich spokojnej okolicy, niedaleko Tatrzańskiego Parku Narodowego kupił warszawski deweloper. Złożył w starostwie tatrzańskim projekt budowy trzech budynków pensjonatowych o łącznej kubaturze 9000 metrów sześciennych. Starostwo pozwolenie wydało, mieszkańcy odwołali się bezskutecznie do wojewody. Mieszkańcy argumentowali, że ta okolica nie nadaje się na tego typu duże inwestycje, a pod przykrywką trzech pensjonatów kryje się plan budowy jednego dużego budynku deweloperskiego z 50 samodzielnymi lokalami na sprzedaż.

- Dowodem na to, że nie mają być to pensjonaty, a jeden budynek deweloperski, był na

przykład fakt, że każdy z lokali miał być wyposażony w oddzielny licznik energii elektrycznej, wodomierz - tłumaczy mieszkanka Drogi do Daniela. Mieszkańcy dodają, że już teraz w sezonie na uliczce zaczyna brakować wody, ruch jest zbyt duży na tak wąską, boczną drogę. - Nie wiemy, czemu organy wydające pozwolenie nie brały tego pod uwagę. Ich przedstawiciele powtarzali, że urzędnicy nic nie mogą - tłumaczy mieszkanka Drogi do Daniela.

Założyli wtedy stowarzyszenie obrony Drogi do Daniela przed takimi inwestycjami, wynajęli adwokata i od decyzji wojewody odwołali się do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie. Sąd w czwartek 20 stycznia wydał korzystny dla mieszkańców wyrok.

- Projekt był po prostu niezgodny z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego - tłumaczy mecenas Tomasz Lorek z kancelarii adwokackiej w Zakopanem. - Plan nie dopuszczał w tym miejscu budowy garaży podziemnych, dochodziła kwestia wysokości okapów budynków, liczby kondygnacji i odpowiedniej liczby miejsc postojowych dla samochodów. Poruszyliśmy również kwestię tego, czy chodzi o jeden



Deweloper chce postawić „trzy budynki pensjonatowe” na działce przy Drodze do Daniela.

budynek funkcjonalnie powiązany, czy też o trzy odrębne budynki, które mają jednak wspólne pomieszczenia. Teraz czekamy na uzasadnienie sądu.

Jak dodaje mecenas Lorek, od wyroku przysługuje skarga do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Nie zmienia to faktu, że chociaż wyrok nie jest prawomocny, pozwolenie na budowę nie jest wykonalne. - Nie można więc budować. Gdyby inwestor zaczął stawiać budynek, zrobił-

by to niezgodnie z prawem - dodaje adwokat.

Mieszkańcy zadają teraz pytanie, dlaczego starostwo i wojewoda zgodzili się na budowę twierdząc, że projekt jest zgodny z prawem, a decyzje te uchylił sąd. - Czy pracownicy tych urzędów są kompetentni? Wydają pozwolenia mimo sprzeciwu mieszkańców - dodaje mieszkanka Drogi do Daniela. Bardzo podobna sytuacja miała miejsce na Chramcówkach. Tam również

starostwo powiatowe wydało pozwolenie. Deweloper zaczął już stawiać budynek, gdy po odwołaniu sąsiadów sąd uchylił zgodę na budowę i inwestycja została wstrzymana.

Na Drodze do Daniela inwestorem jest warszawska firma stawiająca również wielki, kontrolowany budynek u wylotu Doliny Białego, na który ma prawomocne pozwolenie wydane przez wojewodę. Jeszcze kilka dni przed wyrokiem sądu w sprawie Drogi

do Daniela w mediach społecznościowych pojawiły się reklamy zakupu apartamentów przy Drodze do Daniela. W piątek 21 stycznia poprosiliśmy o komentarz inwestora. Do momentu oddania tego numeru Tygodnika do druku nie doczekaliśmy się na odpowiedź. Nie doczekaliśmy się też na odpowiedź na nasze pytania wysłane do starostwa tatrzańskiego i wojewody. Jeśli nadejdą, opublikujemy je w kolejnym numerze TP.

Paweł Pełka

Szczepionkowa równia pochyła

Coraz mniej osób zgłasza się do szczepień, coraz więcej chorych w poważnym stanie leży w szpitalu.

W szpitalu na Kamieńcu personel na oddziale covidowym pełen obaw. Omikron najwyraźniej zaczyna zbierać żniwo. - Dziś rano na oddziale covidowym mieliśmy 39 pacjentów, a na intensywnej terapii ośmiu pacjentów pod respiratorami - poinformowała nas w poniedziałek Małgorzata Czaplińska, wicedyrektor do spraw medycznych Szpitala Powiatowego w Zakopanem. - Obserwujemy znaczny wzrost zachorowań.

Czy pod koniec tygodnia dojdzie do przepełnienia? Obecnie szpital dysponuje oddziałem liczącym 45 łóżek oraz oddziałem intensywnej terapii z 12 łózkami respiratorowymi. Czyli w poniedziałek można było na oddział przyjąć jeszcze sześciu pacjentów. Tylko cztery respiratory były wolne. A niebawem początek warszawskich ferii.

Niestety, coraz częściej, także wśród naszych czytelników, pojawiają się głosy, że „szcze-

pionki nic nie dają”. Bo Omikron jest tak zaraźliwy, że chorują też osoby po dwóch dawkach szczepień. - Bzdury, to woda na młyn antyszczepionkowców, wszelkie zestawienia pokazujące, jak wiele osób po szczepieniach choruje - nie ukrywa poirytowania doktor Jerzy Toczek, koordynator szczepień antycovidowych w powiecie tatrzańskim. - Osoby zaszczepione owszem, chorują, ale przechodzą zakażenie Omikronem bardzo łagodnie. Leczenie odbywa się w domu, jest bardzo zachowawcze, polega na podaniu środków przeciwbólowych czy przeciwgorączkowych. I najczęściej po 2-3 dniach objawy mijają bez konieczności podania jakichkolwiek antybiotyków.

Doktor Toczek przypomina, że obecnie do najbardziej charakterystycznych objawów zakażenia wariantem Omikron należą bóle mięśniowe, ból gardła, lekka gorączka.

Do zakopiańskiego szpitala trafiają przede wszystkim osoby, które nie były zaszczepione. Jak podkreśla Małgorzata Czaplińska, wśród pacjentów, którzy wymagają pomocy medycznej, oso-

by zaszczepione dwoma dawkami trafiają się sporadycznie. - To pojedyncze przypadki - podsumowuje Małgorzata Czaplińska.

Potwierdza to doktor Jerzy Toczek. Zaznacza, że w szpitalu nie ma pacjentów po trzeciej, przypominającej dawce szczepionki. - W poniedziałek na 45 łóżek oddziału covidowego dwie osoby były w pełni zaszczepione dwoma dawkami. Te osoby w zaawansowanym wieku. I tu jest nasza odpowiedzialność, bo choć każdy przechodzi zakażenie koronawirusem inaczej, to osoby starsze, nawet zaszczepione, narażone są na ciężki przebieg choroby. Dlatego tak ważne jest, by jak najwięcej młodych osób się szczepiło, by nie narażać starszych ludzi na ryzyko zakażenia - podkreśla doktor Toczek. Przypomina, że w każdej populacji jest około 7% osób, które mimo szczepień nie wykształcają odporności albo jest ona na bardzo małym poziomie. Te osoby mogą ciężko przechorować covid. - Choć Omikron ma łagodniejszy przebieg, to dla osób wiekowych, o słabej lub zaburzonej przez inne dolegliwości i choroby

odporności stanowić może bardzo poważne, śmiertelne zagrożenie - zaznacza kierownik przychodni.

Dodaje też, że niestety spada zainteresowanie szczepieniami. W poniedziałek osiem dawek szczepionki, które podane miały być dzieciom, zostało zmarnowanych. - Musieliśmy je wyrzucić - mówi Jerzy Toczek. - Pomimo zarejestrowania i rezerwacji terminu osoby te nie pojawiły się w punkcie szczepień. Nie znamy przyczyn. A wystarczyło zgłosić wcześniej, to przesunęlibyśmy chętnych z innych dni.

Przykładowo na wtorek zarejestrowanych było 46 osób. To niewiele. W szczycie akcji szczepionkowej dziennie podawano 100-150 dawek. Doktor Toczek zaznacza, że ze względu na małe zainteresowanie szczepieniami będzie trzeba skomasować akcję z 5 do 3 dni w tygodniu. Tak by zespół medyczny miał zajęcie przez pełnych 8 godzin. - Jesteśmy na równi pochyłej, jeśli chodzi o liczbę zgłaszających się do szczepień - podsumowuje doktor Toczek.

rav

Zdalny urząd

Od poniedziałku do odwołania wielu spraw nie załatwisz osobiście w zakopiańskim urzędzie miasta.

W związku z rosnącą liczbą zakażeń koronawirusem od poniedziałku w zakopiańskim urzędzie miasta wprowadzono ograniczenia w bezpośredniej obsłudze interesantów. O ile jest taka konieczność, dokumenty można zostawić przy wejściu do budynku, w oznaczonym pojemniku. Za-

łatwianie spraw w pierwszej kolejności odbywa się telefonicznie, mailowo lub za pośrednictwem platformy e-PUAP. Skargi i interwencje też można zgłaszać mailem. Niezbędne druki są dostępne na stronie internetowej Urzędu Miasta Zakopanego pod linkiem <https://www.zakopane.pl/inne/strefa-miejska/miasto/> załatw-sprawę.

opr. jof

REKLAMA

Znikające lodowiska

W Zakopanem mamy już tylko dwa czynne lodowiska.

Największe i najszybsze lodowisko Centralnego Ośrodka Sportu w tym sezonie zimowym nieczynne. A to ze względu na

przebudowę. Zniknęło też lubiane przez gości i mieszkańców lodowisko przy „Hotelarzu” na ul. Grunwaldzkiej. Szkoła zyskała bowiem nowoczesne boisko o tartanowej nawierzchni,

na których nie można kłaść instalacji mrozących.

W ten sposób w Zakopanem mamy tylko dwa czynne lodowiska: Tafle przy ul. Nowotarskiej i niedawno uruchomione lodowisko na Harendzie. Za jednorazowe wejście płaci-

my 20 złotych, wejście ulgowe - 15 zł (Harenda) lub 10 zł (Tafle). Lodowisko przy Nowotarskiej czynne jest od godz. 10 do 22, a na Harendzie od godz. 8 do 20. W obu obiektach możemy też wypożyczyć łyżwy.

rav

UWAGA!

**SPECJALNY
ZASIŁEK
DLA OPIEKUNA**

MOŻESZ UZYSKAĆ

2119

**CO MIESIĄC
zł**

**ZAMIAST
620zł**

DLA OPIEKUNÓW
DOROSŁYCH OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH
JEŻELI ZNASZ TAKIE OSOBY
PRZEKAŻ IM!

☎ 600 123 998

■ ZAKOPANE 34-500
ul. Zwierzyniecka 14,
tel. 18 20 00000, 18 20 13000,
fax: 18 20 000 01
mail: tp@24tp.pl

ODDZIAŁY:

■ NOWY TARG, ul. Rynek 11
tel. 18 26 699 34
■ CHICAGO, 6500 S. Archer Ave.
Chicago ILL 60638,
tel. 1 773 458 3934

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Pełka p.pełka@24tp.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Andrzej Jurecki aloszajurecki@gmail.com

DZIENNIKARZE

Jolanta Flach j.flach@24tp.pl

Jurek Jurecki jjurecki@24tp.pl

Józef Figura (Nowy Targ, powiat suski)
j.figura@24tp.pl

Marek Kalinowski (Rabka, Orawa)
m.kalinowski@24tp.pl

Rafał Gratkowski (Zakopane)
r.gratkowski@24tp.pl

Monika Para-Miśkowiec
(Bukowina Tatrzańska, Szafłary, Cz. Dunajec)
m.para@24tp.pl

KULTURA, PUBLICYSTYKA

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

GÓRY

Apoloniusz Rajwa gory@24tp.pl

Łukasz Kosut

SPORT

Paweł Pełka p.pełka@24tp.pl

ROZMAITOŚCI

Agnieszka Nowelli a.nowelli@24tp.pl

FOTO

Maciej Jonek

Bartek Jurecki

Zofia Sz wajnos

DZIAŁ GRAFICZNY

Zofia Sz wajnos

Andrzej Larkowski

KOREKTA

Małgorzata Rybak

Mirosława Borowicz

Monika Para-Miśkowiec

BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ

Zakopane

• ul. Krupówki 54, tel. 18 20 130 23

ogloszenia@24tp.pl

• ul. Zwierzyniecka 14

tel. 18 20 130 00, fax 18 20 000 01

sekretariat@24tp.pl

Nowy Targ

Rynek 11, tel. 18 26 699 34,

nowytarg@24tp.pl

Czarny Dunajec

Rynek 7, tel. 18 26 57 204

SPECJALIŚCI DS. MARKETINGU

Katarzyna Starczowska

k.starczowska@24tp.pl tel. 508 380 383

Magdalena Lipkowska

magdalena@24tp.pl tel. 608 377 217

SEKRETARIAT

Beata Momot (Zakopane) sekretariat@24tp.pl

WYDAWCA

Zakopiańskie

Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

DRUK

Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu

ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Wydanie internetowe:

www.24tp.pl



Materiały do informatora kulturalnego można wysłać

pod adres: a.nowelli@24tp.pl

Zdjęcia noworodków: dzieci@24tp.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Telefon interwencyjny
18 2000000
606 402 247

PRENUMERATA

krajowa	kwartalna	90 zł
	półroczna	160 zł
	roczna	270 zł
zagraniczna	kwartalna	170 zł
(Europa)	półroczna	340 zł
	roczna	670 zł

WPŁATY NA KONTO

PKO BP ZAKOPANE

33 1020 3466 0000 9502 0033 4839

Prenumerata realizowana
przez RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Eventualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

ISSN WYDAWCÓW PRAS



Dworzec nie dla pasażerów

Pasażerowie w Nowym Targu na mrozie czekają na pociągi, bo poczekalnia jest... kulturalna.

o remoncie za unijne pieniądze nowotarski dworzec prezentuje się okazale. Jest odnowiona poczekalnia, tyle że udostępniana pasażerom tylko przez dziewięć godzin, i dwie kasy, w których nie można kupić biletu. Dlaczego? Bo dworzec nie ma już nic wspólnego z kolejami. To własność miasta. A przewoźnicy nie są zainteresowani partycypacją kosztów w utrzymaniu obiektu.

Teresa z okolic Rabki do Nowego Targu jeździ do lekarza. Bywa, że wraca ze stolicy Podhala po godzinie 15. Wtedy już pozostaje marznięcie na zewnątrz. - Jeszcze jak pociąg się spóźni, to już w ogóle makabra - twierdzi. Szczególnie teraz, kiedy mrozy dają się we znaki, oczekiwanie na peronach nie jest przyjemne. - Po co to remontowali, jak otwierają tylko na kilka godzin? - wtóruje kolejna z pasażerek. - I niech pani napisze jeszcze o tych windach, że jak się psują, to trzeba długo czekać na naprawę. A tu kobiety z wózkami jeżdżą i z bagażami. Kłopot jest duży. To nie jest dworzec dla



Przewoźnicy nie są zainteresowani partycypacją w kosztach utrzymania poczekalni.

ludzi - podkreśla.

Na drzwiach poczekalni tabliczka informuje, że poczekalnia jest otwarta od godz. 6 do 15, w dodatku tylko w dni robocze. Przy zamkniętym okienku, w którym kiedyś kupowało się bilety, dziś są ulotki informujące o tym, co dzieje się w Miejskim Centrum Kultury. - Jesteśmy pracownikami merytorycznymi. Żeby poczekalnia była czynna dłużej, miasto musiałoby zatrudnić dodatkowe osoby, a na to nie ma pieniędzy - słyszymy od jednego z pracowników MCK. - Kończymy pracę

weł Maczek, naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Spraw Lokalowych w nowotarskim magistracie.

- Kiedy staraliśmy się o dotacje unijne, miasto się zobligowało, że własnym kosztem przeprowadzi modernizację dworca z uwzględnieniem potrzeb podróźnych. Wywiązaliśmy się z tego - jest poczekalnia, toalety, kasy. Nie spodziewaliśmy się jednak, że przewoźnicy nie będą zainteresowani korzystaniem z obiektu - mówi Waldeemar Wojtaszek, wiceburmistrz Nowego Targu. Rozmowy odbywały się z trzema przewoźnikami - Intercity, Polregio (Przewozy Regionalne) i Podhalańska Kolej Regionalna. Władze miasta próbowały też zainteresować tematem Biuro Praw Klienta w Warszawie. Bezskutecznie.

Wiceburmistrz podkreśla, że istnieje tzw. opłata dworcowa, którą przewoźnicy płacą za dostęp do infrastruktury dworcowej i kolejowej. Najczęściej właścicielem tych obiektów jest PKP S.A. - Taką opłatą kolejowa pozwoliłaby nam sfinansować jeden czy dwa etaty. Wtedy poczekalnia byłaby czynna od pierwszego do ostatniego kursu - tłumaczy. Niestety przewoźnicy nie są tym zainteresowani. - Tak więc ze względów ekonomicznych udostępniamy poczekalnię tylko w godzinach pracy MCK - tłumaczy Wojta-

wał też wójt Lipnicy Wielkiej i starosta nowotarski. - Chodziło o to, aby zobligować rząd do znalezienia sposobu na zakończenie problemu związanego z komasacją - tłumaczy Mateusz Lichosyt. Sprawa trafiła też na biurko premiera.

Po wystosowaniu petycji przez lipniczan komasacja znów utknęła na kolejne trzy lata. Teraz pojawiło się "światło w tunelu". Dwa tygodnie temu członkowie komisji ds. petycji podjęli decyzję o przekazaniu projektu ustawy dotyczącej lipnickiego scalenia do marszałka sejmiku. Teraz uzgadniana jest treść dokumentu, który nosi nazwę „Ustawa o uregulowanie stanu prawnego nieruchomości we wsi Lipnica Wielka”. - Wreszcie po trzech latach została pod-

jęta decyzja o przekazaniu ustawy do procedowania. To jedyna droga, aby zakończyć to scalenie - mówi Mateusz Lichosyt. Wójt otrzymał też decyzję wojewody małopolskiego, który utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję starosty, dotyczącą umorzenia postępowania administracyjnego, bo wiele osób uważało, że nie można korzystać z nowej ewidencji gruntów. Te wszystkie problemy nie powodowały utrudnień przy sprzedaży, kupowaniu czy przekazywaniu nieruchomości. Pozwolenia na budowę są wydawane, mieszkańcy mogą inwestować. Zdarzają się wyjątki, ale one zależą od innych kwestii - przekonuje wójt. jof



szek. Pasażerom radzi, by korzystali z pobliskiej kawiarni w hotelu Ibis, kiedy poczekalnia jest zamknięta.

- Choć nasi pracownicy nie są od obsługi pasażerów, w godzinach pracy udostępniamy poczekalnię. Staramy się, by było tam przyjemnie i czysto - zapewnia Andrzej Lichosyt, dyrektor MCK. Zapowiada, że w najbliższych dniach - na czas ferii - wyśle na dworzec dodatkowego pracownika, z myślą o nadzorze nad poczekalnią. Podkreśla, że rozmowy z przewoźnikami prowadził jego poprzednik.

Zapytania w sprawie nowotarskiego dworca wysyłamy do Polregio i Intercity. Na razie nasze pytania zostają bez odpowiedzi.

Remont dworca kosztował 3,6 mln zł. Jest tu sala wystawiennicza, nie ciesząca się zbytym zainteresowaniem. Pomieszczenia dla pracowników MCK i biuro PTTK. Jest bardzo kulturalnie. Szkoda tylko, że pasażerowie nie mogą kulturalnie i w cieple czekać na odjazd ostatniego pociągu.

Tekst i fot.: Beata Zalot

Lipnica Wielka

Scalenie w Sejmie

Do łaski marszałkowskiej trafi ustawa, która ma zakończyć problemy z komasacją w Lipnicy Wielkiej.

W 2011 roku Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie uchylił decyzję scaleniową, na którą lipniczanie czekali prawie ćwierć wieku. Sąd przychylił się do skarg kilkudziesięciu osób. W następnych latach lipniczanie szukali pomocy m.in. u Rzecznika Praw Obywatelskich, ale sprawa ciągnie się następne dziesięć lat. W 2019 roku napisali pismo do sejmowej komisji ds. petycji. Żądali w nim podjęcia działań prawnych w celu zakończenia procesu scaleniowego w Lipnicy Wielkiej, wykorzystując tzw. szczególną ustawę, i wszczęcia procesu ustawodawczego. W pe-

tycji napisali m.in.: „Trudno nie wspomnieć o utraconych możliwościach gminy Lipnica Wielka, która w takim stanie prawnym nie ma możliwości inwestowania czy zachęcania inwestorów do takich inwestycji. To wszystko trwa już ponad 30 lat. Straty ekonomiczne i społeczne są ogromne! Pragniemy zwrócić uwagę także na bardzo negatywny wymiar społeczny sytuacji prawnej, w jakiej znalazła się gmina Lipnica Wielka. Młodzi ludzie bardzo często opuszczają Lipnicę Wielką i osiedlają się na stałe w innych miejscowościach, gdzie bez przeszkód mogą inwestować w budowę domu dla własnej rodziny czy w mikroprzedsiębiorczość”. Petycję wystoso-

REKLAMA



TYGODNIK Podhalański

OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY

do Tygodnika Podhalańskiego w Czarnym Dunajcu przyjmuje codziennie

KANTOR

„U BOBKA” Usługi turystyczne

Czarny Dunajec, Rynek 7



Pomysł komasacji bardzo rozdrobnionych gruntów wyszedł od samych mieszkańców. Działania komasacyjne rozpoczęły się w połowie lat 80. ubiegłego wieku i były prowadzone przez ponad ćwierć wieku. Po tym, jak w 2006 r. została już ogłoszona decyzja scaleniowa, zaskarżyło ją kilkudziesięciu lipniczan. Sąd ostatecznie decyzję uchylił kilka lat temu i komasacja miała być przeprowadzona ponownie. Takim sposobem już od prawie 40 lat trwa procedura scaleniowa. Efektem problemów jest to, że część mieszkańców użytkuje swoje grunty według operatu scaleniowego, inni uznają granice sprzed komasacji. Są też tacy, którzy użytkują zarówno swoje grunty sprzed scalenia, jak i te wydzielone w ramach komasacji.



Poniedziałkowa rekreacja na trasach nowotarskiego lotniska.

Jest śnieg - będzie bieg?

Aura doskonała, śniegu pod dostatkiem - ale czy warunki utrzymają się do Biegu Podhalańskiego?

To jedna z najpopularniejszych imprez masowych na Podhalu. Niestety, ze względu na kaprysy pogody także często odwoływana. Choć po raz pierwszy zawodnicy wystar-

towali 18 lat temu, to tegoroczna impreza ma dopiero numer 11.

Poniedziałkowa słoneczna pogoda przyciągnęła miłośników biegów na nartach. Ścieżki dookoła lotniska zapełniły się tymi, którzy po prostu chcą pospacerować, jak i tymi, którzy bardziej wyczynowo traktują wysiłek na świeżym powietrzu. Wszyscy zastanawiają się, czy aura dopisze i będzie biało także 5 lutego, gdy zaplanowany

został kolejny Bieg Podhalański.

Miejmy nadzieję, że śniegu wokół nowotarskiego lotniska nie zabraknie. Do pokonania zawodnicy będą mieli bardzo malowniczą trasę 30- 15- lub 6-kilometrową. Już można zgłaszać swój udział w XI Biegu Podhalańskim 2022. Na stronie internetowej zawodów www.bieg.nowotarg.pl zostały już rozpoczęte zapisy online.

Tekst i fot.: Józef Figura

Prośba o egzekucję

Radny Lesław Mikołajski namawia burmistrza do stanowczych kroków w sprawie odśnieżania chodników.

Zwracam się z prośbą o egzekucję odśnieżania chodników przed posesjami przez właścicieli nieruchomości. Problem jest mocno dotkliwy dla licznych pieszych, idących ul. Norwida do szpitala i na cmentarz. Niedrożne chodniki zmuszają ich do wyjścia na drogę, co jest bardzo niebezpieczne, szczególnie jak jadą tam bardzo szybko karetki pogotowia. Pro-

szę o powiadomienie właścicieli nieruchomości o ich ustawowym obowiązku odśnieżania chodników, a w razie uchylania się od tego karanie ich mandatem czy grzywną jest konieczne - donosi w pisemnej interpelacji nowotarski radny.

Burmistrz Grzegorz Watycha przekonuje jednak, że ze strony miasta wszelkie procedury zostały dotrzymane, bo na stronie internetowej urzędu od 16 grudnia umieszczony jest stosowny komunikat.

- Przypadki notorycznego uchylania się mieszkańców od wypełniania swoich obowiąz-

ków związanych z odśnieżaniem chodników, zwłaszcza powodujące zagrożenia życia i zdrowia, należy zgłaszać policji, która ma środki prawne niezbędne do ich egzekwowania - odpowiada burmistrz.

I zapowiada ponownie komunikatu do mieszkańców ul. Norwida. A co do egzekucji - radny Mikołajski dobrze wie, że po tym, jak burmistrz Watycha rozwiązał straż miejską - może jedynie prosić policję, by zareagowała. Trudno jednak spodziewać się, że kryminalni będą interweniować w sprawie śniegu na chodniku.

fig

Okrągły stół przegrał z koronawirusem

Podhalański Okrągły Stół dla Czystego Powietrza został przesunięty. Ograniczenia pandemiczne spowodowały, że organizatorzy zdecydowali się zmienić termin zapowiadanego na czwartek spotkania.

Organizatorem debaty był Nowotarski Alarm Smogowy, który zaprosił wszystkich samorządowców powiatu nowotarskiego i tatrzańskiego. Konferencja miała odbyć się 27 stycznia w hotelu Ibis. Zaproszenia już zostały rozesłane przed tygodniem.

- Postępująca pandemia, pojawiające się w urzędach ograniczenia spowodowały, że pojawiły się obawy narażenia uczestników na zakażenie. Po konsul-

tacjach z zaproszonymi gośćmi doszliśmy do wniosku, że lepiej będzie przesunąć spotkanie na koniec lutego, może początek marca - przekonuje Magdalena Cygan z NAS, jedna z organizatorek debaty.

Przypomnijmy, że na czwartkowe spotkanie miał przyjechać Bartłomiej Orzeł, pełnomocnik premiera ds. Programu Czyste powietrze. Zapowiedzieli się też Piotr Łyczko, zastępca dyrektora departamentu ds. programów ekologicznych urzędu marszał-

kowskiego, Piotr Siergiej, rzecznik prasowy Polskiego Alarmu Smogowego, oraz Agata Wojtowicz, prezes Tatrzańskiej Izby Gospodarczej. Przy okrągłym stole z samorządowcami mieli zasiąść też Jolanta Sitarz-Wójcicka z Podhalańskiego Alarmu Smogowego oraz Magdalena Cygan z Nowotarskiego AS. Działacze liczyli, że jako gospodarz miasta uczestników powita burmistrz Grzegorz Watycha.

Patronat nad konferencją objął Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego oraz Tygodnik Podhalański.

O nowym terminie poinformujemy, jak tylko zostanie ustalony.

fig

Prawnik zapracowany

Prawników jest troje, a i tak miasto płaci kary za bezczynność burmistrza.

O tym, że nowotarscy adwokaci są bardzo zapracowani, przekonuje burmistrz Grzegorz Watycha. Tłumacząc się w odpowiedzi na interpelację radnego Pawła Liszki, wymienia skrupulatnie prowadzone przez nich sprawy.

I tak, kancelaria adwokacka Elżbiety i Artura Pustówków pod koniec minionego roku prowadziła 35 spraw cywilnych i 13 sądowo-administracyjnych, 5 spraw karnych, a ponadto postępowania administracyjne, egzekucyjne oraz sprawy karne na etapie postępowania w sprawie.

Kancelaria adwokacka Łukasza Ambrożego, której zlecono obsługę urzędu od 19 kwietnia, prowadzi obecnie 4 sprawy karne/wykroczeniowe, 3 spra-

wy cywilne i 6 spraw administracyjnych.

Jak wymienia burmistrz - tematyka spraw jest różnorodna i trudno przyjąć konkretny podział tematyczny, jednak największą spraw dotyczy m.in.: postępowania o zasiedzenie, o zapłatę, ustanowienie drogi koniecznej, eksmisji, stwierdzenie nabycia spadku itd.

Co więcej, w ramach obsługi prawnej urzędu adwokaci opiniują też pod względem prawnym na bieżąco przysyłane im dokumenty: projekty uchwał rady miasta, zarządzenia burmistrza, umowy, aneksy i pisma, prowadzą uzgodnienia i udzielają porad w zakresie spraw problematycznych pod względem prawnym, biorą udział w negocjacjach, konsultacjach czy też komisjach i sesjach rady.

Być może z tego adwokackiego przepracowania wzięt się

kolejny wyrok skazujący burmistrza za bezczynność. I nie chodzi tu o dowiedzenie winy po stronie miasta, ale nieprzekazanie skargi na bezczynność burmistrza do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie. Obowiązujący termin to 15 dni od dnia otrzymania skargi. Tymczasem mieszkaniec złożył skargę w listopadzie 2020, a prawnicy burmistrza przekazali ją do sądu dopiero w lutym 2021. Sąd ukarał burmistrza grzywną w wysokości 500 zł plus 100 zł kosztów postępowania za sam fakt nieprzekazania skargi sądowi, bez względu na jego przyczyny.

Po odwołaniu się burmistrza, w listopadzie 2021 wyrok podtrzymał także Naczelny Sąd Administracyjny. I nie była to pierwsza taka kara za bezczynność.

fig

Jarmark z nutką niepewności

Trwają przygotowania do Jarmarku Podhalańskiego. Kto wystąpi podczas największej imprezy w mieście?

Ta największa impreza plenarowa w Nowym Targu była już dwukrotnie przekładana z powodu pandemii. W minionym roku zamiast niej były organizowane mniejsze wydarzenia.

„Do kolejnej edycji Jarmarków Podhalańskich pozostało siedem miesięcy. Na ogłoszenie programu oraz przedstawienie wykonawców z pewnością jest sporo czasu. Ale znów rodzi się pytanie, czy impreza się odbędzie? Nie ja jeden zastanawiam się nad przyszłością tej imprezy, a mieszkańcy zgodnie woleliby

kolejną edycję naszych Jarmarków zamiast wymyślonych na szybko „zapychaczy” - zauważa czytelnik w liście do redakcji.

Andrzej Lichosyt, dyrektor Miejskiego Centrum Kultury, przekonuje, że trwają przygotowania do Jarmarku Podhalańskiego. Jednak szczegółów jeszcze nie chce zdradzać. Szczególnie tego, kto może pojawić się na scenie. - Mamy pomysł, pracujemy nad programem, rozmawiamy z gwiazdami, które mają wystąpić w Nowym Targu. Jednak artyści także do końca nie wiedzą, jak będzie wyglądała sytuacja, wszystko jest jeszcze „ru-

chome” - zauważa. Stąd ważne są rozmowy także z wszelkiego rodzaju służbami, które decydować będą, czy ze względów bezpieczeństwa impreza będzie mogła się odbyć.

Dyrektor jest jednak dobrej myśli, ale szczegółów sierpniowej imprezy nie chce zdradzać nawet w najmniejszym stopniu. Podobnie zresztą jak to było w przypadku hucznego otwarcia MCK-u. Wówczas program trzech koncertów utrzymywany był w tajemnicy niemal do ostatniej chwili. Miejmy nadzieję, że program Jarmarku Podhalańskiego będzie równie atrakcyjny.

fig

Parkuj i jedź dalej

Nareszcie! Po niemal półtorarocznym poślizgu dziś udostępniony został nowo wybudowany parking przy ul. Kościuszki w Nowym Targu.

Parking w systemie Park&Ride (parkuj i jedź) ma dwa poziomy, 113 miejsc parkingowych na samochody oraz stojaki na rowery i miejsca na motocykle. Obiekt stworzony jest z myślą, by pozostawić tu swój prywatny samochód i skorzystać z komunikacji. Ca-

łość kosztowała 2,7 mln zł, z czego wkład własny miasta wyniósł niespełna 600 tys. zł. Zarządcą Parkingu jest Zakład Gospodarczy Zieleni i Rekreacji.

Przypomnijmy, że uroczyste otwarcie dwupoziomowego parkingu przy ul. Kościuszki zaplanowane było na 20 grudnia ubiegłego roku. Jednak trzy dni wcześniej przechodnie alar-

mowali, że z elewacji odpadają ozdobne deski. Poprawki zajęły cały miesiąc. To i tak niewiele z pierwotnie planowanym terminem. Parking miał być gotowy półtora roku temu. Opóźnienia spowodowała pandemia, brak rąk do pracy i zawirowania na rynku budowlanym.

Tekst i fot.: Józef Figura



Część podziemna parkingu pozwoli uniknąć drapania szyby po postoju w mroźny dzień.

Poronin

Tatrzańska bez prądu

Po siarczastej, mroźnej nocy mieszkańcy dwa dni musieli radzić sobie bez prądu.

Rekordowo mroźną noc odnotowały z niedzielą na poniedziałek termometry w Poroninie. Słupki rtęci pokazały tu blisko 21 stopni na minusie. A w poniedziałek część mieszkańców ul. Tatrzańskiej nie miała prądu. - Nie mamy prądu od rana, ekipy Tauronu pracują na sieci, jakieś zaplanowane prace wykonują i wcale się nie przejmują, że mamy takie siarczyste mrozy - złościł się w poniedziałek interweniujący w naszej redakcji czytelnik.

Dostawca na bieżąco komunikuje o awariach, a o planowych przerwach w dostawie prądu informuje z pięciogodniowym wyprzedzeniem. Tak też było w tym przypadku. Na stronie internetowej podano, że w ponie-

dzialek (24.01) i środę (26.01) przerwy w dostawie prądu wystąpią w Poroninie przy ulicy Tatrzańskiej, od numeru 94 do 113, oraz na Majerczykowie pod numerem 1M. Przerwy trwać miały od godz. 8 do godz. 16. Zapytaliśmy w centrali o przyczyny dwudniowych przerw w dostawie prądu.

- Na linii prowadzone były prace polegające na budowie linii kablowej, wymianie słupa i wymianie przewodów na linii napowietrznej - wyjaśnia Ewa Groń, rzecznik prasowy Tauron Dystrybucja. - Wyłączenie planowe dotyczyło jednego obwodu ze stacji transformatorowej, w związku z tym bez zasilania w Poroninie było 14 klientów.

Dodaje, że prace związane były z koniecznością przyłączenia do sieci nowego odbiorcy, a termin wynikał z umowy przyłączeniowej. Żeby zminimalizować odciecie od prądu,

część prac przez cały wtorek prowadzonych było pod napięciem. - Natomiast w przypadku wymiany przewodów konieczne było wyłączenie linii, które zaplanowano na poniedziałek i środę - zaznacza Ewa Groń z Taurona.

Przypomina, że klienci są informowani o planowanych włączeniach z wyprzedzeniem w sposób zwyczajowo przyjęty - najczęściej poprzez ogłoszenia rozwieszane w ogólnie dostępnych miejscach. Na bieżąco można śledzić planowe wyłączenia dla konkretnego obszaru na stronie: www.tauron-dystrybucja.pl/wylaczenia. - Pod tym linkiem można również zapisać się na otrzymywanie informacji mailowej o planowanych wyłączeniach energii dla danego obszaru - zachęca Ewa Groń.

Interweniujący w redakcji mieszkańcy z ulicy Tatrzańskiej w Poroninie zwracali uwa-

gę, że tego typu prace przyłączeniowe ich zdaniem powinny być prowadzone w innym terminie, a nie w najbardziej siarczyste mrozy.

Ewa Groń przypomina, że firma jest największym dostawcą prądu w Polce. O skali działania świadczy 5,7 mln klientów. Dlatego też prace planowych nie da się ograniczyć do wybranych pór roku i miesięcy. - Ani do wybranych dni tygodnia czy godzin, ponieważ skutkowało by to ogromną kumulacją zadań w tych terminach - zaznacza rzecznik Tauron Dystrybucja. - Staramy się zawsze, aby ograniczenia dla klientów były jak najkrótsze. Nie ma jednak możliwości ich całkowitego wyeliminowania.

W dodatku część prac wykonika z harmonogramów robót i większych umów z wykonawcami i klientami.

rav

Wygrali z sanepidem

Restauratorzy z Bukowiny Tatrzańskiej górą, sąd nakazał zwrot nałożonej na nich kary 25 tysięcy złotych.

Cchodzi o „Schronisko Bukowina”, które przed rokiem mimo pandemicznych zakazów otworzyło swe podwoje dla klientów. „Kolejne zwycięstwo z bezprawnym lockdownem” - informują na swym profilu społecznościowym restauratorzy. W minionym tygodniu otrzymali pismo z Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie. Sąd uchylił karę za otwarcie restauracji w styczniu zeszłego roku i nakazał zwrot 25 tys. zł kary wraz z należnymi odsetkami. Do tego zwrot kosztów sądowych i adwokackich. „Dziękujemy wszystkim naszym gościom za wsparcie i zapraszamy do Bukowiny Tatrzańskiej. Mamy nadzieję, że w przyszłości nie będziemy musieli publikować podobnych wpisów i skupimy się na tym, co potrafimy najlepiej - na jedzeniu!” - podsumowują w restauracji.

„Schronisko Bukowina” w trakcie lockdownu działało jeszcze jako „Schronisko Smaków Magdy Gessler”. Pomimo obostrzeń narzuconych przez rząd otworzyło się dla klientów w drugiej połowie stycznia zeszłego roku. Rządowe rozporządzenia dotyczące kolejnej fali Covid-19 wyraźnie mówiły o zamknięciu lokali gastronomicznych już w październiku 2020 r. Po blisko trzech miesiącach zamknięcia właściciele restauracji stwierdzili jednak, że nie będą dłużej czekać na otwarcie gastronomii - wpuścili gości. Ten ruch wywołał lawinę kontroli. Już pierwszego dnia w lokalu meldowała się policja i sanepid. A potem urzędnicy z Inspekcji Pracy, Urzędu Skarbowego, Inspekcji Handlowej, Krajowej Administracji Skarbowej. Restaurację

skontrolował nawet Wojewódzki Inspektorat Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych. Kilka takich wizyt relacjonowaliśmy na żywo na naszej stronie 24tp.pl. O restauracji było bardzo głośno w całym kraju.

Magda Gessler, która firmowała lokal swym nazwiskiem, zerwała umowę. Wyjaśniała, że nie może wspierać restauracji, która łamie prawo. Restauratorzy z Bukowiny twierdzili natomiast, że pomimo lockdownu musieli jej płacić za franczyzę stałe stawki. Dlatego uruchomiono działalność, a nazwę „Schronisko Smaków Magdy Gessler” zamieniono na „Schronisko Bukowina”.

- Wiedzieliśmy od początku, że otwierając restaurację, podjęliśmy słuszną decyzję - komentuje Kamil Sakalus, menadżer „Schroniska Bukowina”. - W szkole podstawowej na lekcjach wiedzy o społeczeństwie uczy się dzieci polskiej Konstytucji. Ustawa zasadnicza mówi jasno, że działalność gospodarczą można ograniczyć tylko wprowadzając stan wyjątkowy, a takiego nie było. Sąd nie mógł więc podjąć innej decyzji. Gradacja prawa jest w Polsce jasna: najpierw Konstytucja, potem ustawy, a rozporządzenia są na końcu - podkreśla.

Od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego przysługuje skarga kasacyjna do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Zapytaliśmy w sanepidzie, czy służby wystąpią o taką kasację i czy działania sanepidu oraz innych służb wobec otwarcia restauracji były słuszne. Do chwili składania numeru do druku nie otrzymaliśmy z sanepidu żadnej odpowiedzi.

rav

Kronika TOPR

No i przyszła do nas prawdziwa zima. Mróz, intensywne opady śniegu i wiejący z dużą prędkością wiatr powodowały, że temperatura odczuwalna dochodziła do minus 25-30 stopni. Do tego mgła ograniczająca widoczność. Wzrosło zagrożenie lawinowe. Takie warunki zaskoczyły nieprzygotowanych na nie turystów.

Zasypane, a miejscowo zalodzone odcinki szlaków powodowały poślizgnięcia, upadki, utratę sił przy torowaniu zasypanego szlaku czy pobłądzenia. Nie pomagały informacje i apele, by z rozsądkiem wybierać trasy tatrzańskich wędrówek. Ratownicy mieli ciężki tydzień.

● **PIĄTEK 21 stycznia.** Przed 14 ratownicy pełniący dyżur na Kasprowym sprowadzili z rejonu górnej stacji wyciągu na Goryczkowej do budynku kolejki starszego turystę, który wędrując z Kuźnic na Kasprowy, torując zasypany szlak, opadł z sił i miał problemy w śnieżnicy i silnym wietrze z samodzielnym dotarciem na Kasprowy. Po 17.20 poprzez aplikację „Ratunek” powiadomiono centralę TOPR, że w rejonie Kopy Kondrackiej utknęło 3 turystów. Padły im telefony, więc nie było z nimi dalszej łączności. Po 18.30 na Kondratówkę wyjechało 7 ratowników. Chwilę potem byłą szczytkową łączność z turystami, którzy przekazali, że są cali i zdrowi, ale trochę zmarznięci. Ratownicy przez Łopatę, w trudnych warunkach - przy intensywnie padają-



Fot.: M. Józefowicz / TOPR

Z pomocą drona ratownicy dostarczyli turystom na Kopie Kondrackiej pakiety grzewcze i płachty biwakowe.

cym śniegu i silnym wietrze - próbowali dotrzeć na grań. Przebijając się przez wielkie zaspy śnieżne i wywiane do twardego śniegu i lodu miejsca, powoli posuwali się do góry. Wzrost zagrożenia lawinowego, ciemności niepozwalały ocenić miejscowego zagrożenia oraz wybrać najbezpieczniejszą drogę, samoistne zsuwy śniegu nie pozwoliły osiągnąć grani i dotrzeć nią do turystów. Zarządzono odwrót. W tym czasie w centrali zbierali się kolejni ratownicy, mający wspomóc kolegów. Po 23 pierwsza grupa dotarła do schroniska na Kondratowej. Z centrali na Kondratówkę wyjechali ratownicy z zadaniem dostarczenia turystom dronem pakietów grzewczych i płachty biwakowej - co udało się w jednej z prób. Kolejnym lotem drona planowano dostarczyć turystom radio, by mieć z nimi łącz-

ność. Niestety ze względu na warunki to się już nie udało. Ta nowatorska w Tatrach akcja tym razem się powiodła i pozwoliła oczekującym na pomoc turystom przetrwać do czasu przybycia toprowców. Ponieważ ze względu na panujące i prognozowane warunki nie można było użyć śmigłowca, na Kondratówkę po 5.30 wyruszyli podzieleni na grupy kolejni ratownicy. Idąc na nartach, a w wywianych ze śniegu miejscach w rakach, po 11.20 ratownicy z pierwszej grupy dotarli do turystów. Po napojeniu ich gorącą herbatą i ogrzaniu rozpoczęto sprowadzanie. Kolejne grupy ratowników pomagały w zejściu, likwidowaniu poręczówek i zbieraniu sprzętu użytego podczas działań. Ratownicy poczuli się na tyle dobrze, że po zwiezieniu z Kondratowej odmówili transportu do szpitala. O godz. 16 wszyscy ratownicy

powrócili do centrali.

Wyprawę prowadzono w bardzo trudnych warunkach, przy trzecim stopniu zagrożenia lawinowego, a miejscowo większym. Gdyby nie dostarczenie dronem pakietów grzewczych i płachty biwakowych turysty mogliby nie czekać się ratowników, gdyż sami nie byli odpowiednio wyposażeni na warunki w jakich wędrowali. Nie mieli również czym wykopać jamy śnieżnej, w której mogli się schronić przed wiatrem i mrozem. Tylko dzięki determinacji i umiejętnościom ratowników udało się ich uratować. Niech to zdarzenie będzie przestrogą dla innych turystów, którzy nie bacząc na panujące warunki, wybierają się w Tatry. Pamiętajcie, że nie zawsze uda się wam zadzwonić po pomoc, nie zawsze i nie za każdą cenę (własnego życia) ratownicy będą w stanie dotrzeć na czas i nie zawsze przyłeci po was śmigłowiec.

O godz. 22 do centrali zadzwonił mężczyzna informując, że na szlaku z Ciemiaka na Zahradziska zaginął jego znajomy. Ostatni raz miał z nim kontakt o 20, gdy kolega był nad Piecem. Po 23 z centrali do Doliny Kościeliskiej wyjechała 5-osobowa grupa ratowników. Przed godz. 1 do TOPR zadzwonił poszukiwany turysta informując, że cały i zdrowy jest już w Kościelisku.

● **NIEDZIELA 23 stycznia.** Po 13 ze schroniska na Ornaku przetransportowano do szpitala mocno osłabioną i źle się czującą turystkę.

W tym tygodniu przewidywane są dalsze opady śniegu, pod koniec tygodnia dość intensywne, wiatr, ale nie będzie już takiego dużego mrozu. Przed wyruszeniem na tatrzańskie szlaki należy dobrze zaplanować wycieczkę, sprawdzając warunki panujące w Tatrach, stopień zagrożenia lawinowego i pamiętać, że zimowe warunki wymagają wiedzy, umiejętności, odpowiedniego sprzętu i ubioru.

Adam Marasek

Sportowe dotacje

W Poroninie rozdano 50 tysięcy złotych na rozwój sportów zimowych.

Wyniku konkursu ofert wójt Anita Żegleń przekazała dotacje dla klubów sportowych, z których oferty korzystają najmłodszy mieszkańcy gminy Poronin.

Najwięcej, bo 12 tys. złotych, dostało Stowarzyszenie Klub Narciarski Małe Ciche na treningi dla alpejczyków. Również po 11 tys. złotych przypadło w udziale trzem organizacjom:

Klub Sportowy Murzasichle kwotę przeznaczy na szkolenia i rekreację narciarzy biegowych, KS EVE-NEMENT w Zakopanem na organizację zajęć sportowo-edukacyjnych dla dzieci i młodzieży, a Klub Sportowy F2 Dawidek Team.pl Zakopane-Pardałówka na całoroczne szkolenia dla dzieci i młodzieży „Zostań Mistrzem”. Najmniejszą roczną pulę dotacji otrzymał KS RUTKOWSKI ze Skrzypnego - 5 tys. złotych przeznaczy na zadanie „Młodzi skoczkowie z przyszłością”.

rav

REKLAMA

OGŁOSZENIA DO TYGODNIKA PODHALAŃSKIEGO

W SZCZAWNICY I W KROŚCIENKU

przyjmuje **EMILIO** sklep odzieżowy

tel. 502 204 954

Galeria Centrum, Szczawnica ul. Główna 28

usługi krawieckie, solarium

Spytkowice

Wariantów ci u nas dostatek

Aż osiem propozycji przebiegu nowej chyżnianki przez Spytkowice.

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zleciła przygotowanie studium korytarzowego przebiegu krajowej siódemki. Pierwsze proponowane przez projektantów 3 warianty nie spotkały się z dobrym przyjęciem mieszkańców Spytkowic. Ci przygotowali petycję protestacyjną i przesłali ją projektantom wraz z własnymi propozycjami przebiegu drogi wzdłuż granic gminy po jej zachodniej lub wschodniej stronie.

Twórcy projektu przeanalizowali postulaty i w efekcie przedstawili aż osiem wariantów przebiegu drogi. Pod koniec lutego, po kolejnych konsultacjach społecznych, ma zostać wybrane do dalszego opracowania pięć wariantów.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski



Którą drogą podążyć - zastanawiają się mieszkańcy Spytkowic.

Hybrydowa rywalizacja

Tegoroczna IX Senioriada na Podhalu odbędzie się 1 marca i potrwa jeden dzień.

Organizatorzy wzięli pod uwagę sytuację epidemiczną i postanowili przeprowadzić tegoroczną - 9.

już edycję ogólnopolskiej imprezy hybrydowo. Przesądziły wyniki konsultacji z inspekcją sanitarną. - Postanowiliśmy przeprowadzić imprezę w formie hybrydowej - zaznacza Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Senioriady Marek Szarawarski.

Konkurencje zaplanowane do przeprowadzenia w Rabce zostaną rozegrane w jednym dniu, 1 marca (wtorek). Poza tym seniorzy będą też rywalizować zdalnie - w swoich miejscowościach.

Konkurencje Senioriady po-

zostają stałe od lat: biegi, slalom narciarski, rzut „śnieżkami do celu”, zjazd na dętkach, brydż, szachy, kręgle curlingowe lub kręgle, nordic walking, inna konkurencja sportowa, rekreacyjna lub turystyczna.

mk

Raba Wyżna

Gminny kodeks honorowy

Ani jednego przypadku złamania kodeksu etycznego wśród pracowników Urzędu Gminy w Rabce Wyżnej w ubiegłym roku.

Urząd gminy co roku publikuje raport z przeglądu i monitoringu prze-

strzegania Kodeksu Etycznego Pracowników Urzędu. „Kodeks podlega przeglądowi oraz stałemu monitoringowi” - informu-

mk

Ratownik merda ogonem

Siedem czworonogów Grupy Podhalańskiej GOPR zakończyło pozytywnie wymagające międzynarodowe szkolenie psów ratowniczych.

W ostatni weekend na terenie działania Grupy Podhalańskiej odbyło się doroczne zimowe szkolenie psów ratowniczych, tym jednak razem dwudniowe warsztaty

wieńczył wymagający oficjalny egzamin międzynarodowej organizacji psów ratowniczych IRO-FCI RH-L.

„Prawdopodobnie tego typu egzamin po raz pierwszy odbywał się w Polsce. Tym bardziej

cieszy nas fakt, że 7 psów ratowniczych z naszej grupy ukończyło go z wynikiem pozytywnym, zaliczając swoją klasę” - informują w mediach społecznościowych podhalańscy ratownicy.

mk

Budzenie Maciejowej

Już 30 stycznia na Słone w Rabce odbędzie się szereg wydarzeń sportowych pod hasłem „Zimowisko na Maciejowej”.

Główny cel imprezy to kontynuowanie działań, które już latem ubiegłego roku rozpoczęli sami mieszkańcy dzielnicy Słone, a które w efekcie miały doprowadzić do przywrócenia dawnej świetności tej części Rabki. Organi-

zatorzy „Zimowiska na Maciejowej” postawili sobie za cel reaktywowanie narciarstwa - którym niegdyś słynęło Słone, a szczególnie stok narciarski na Maciejowej. Właśnie dlatego 30 stycznia wystartuje „Zjazd na BELE CZYM”. „Przewidziane na ten dzień atrakcje w większości są

darmowe, jednakże jakiegokolwiek dochód, który zostanie uzyskany w wyniku sprzedaży jedzenia oraz ciepłych napojów, zostanie przekazany na Polskie Towarzystwo Walki z Mukowiscydą „Oddychaj.pl” - informują organizatorzy.

Imprezie patronuje Tygodnik Podhalański.

mk

Komu basen, komu

Rabczański magistrat ogłosił przetarg na dzierżawę basenu miejskiego. Który to już z kolei?

Tak dokładnie to wydzierżawić będzie można ponad pół hektarową nieruchomości wraz z nieką basenu, a także okazały budynek zaplecza o powierzchni niemal sześciuset metrów. Jak zaznaczają przedstawiciele samorządu - budynki wymagają kompleksowego remontu.

„Aktualnie gmina Rabka-Zdrój nie posiada miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu. Zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego działki znajdują się w terenach określanych jako strefa zieleni uzdrowskiej i strefa komunikacji” - informuje urząd miasta.

Przetarg odbędzie się 24 lutego o godz. 10 na sali obrad Urzędu Miasta przy ulicy Par-

kowej. Cena wywoławcza czynszu dzierżawnego: 12.928,57 zł (brutto). Obiekt będzie można wydzierżawić na 30 lat.

Rabczański basen nie ma szczęścia do najemców. Każdy z przedsiębiorców, którzy dotąd próbowali rozkręcić tam działalność - szybko rezygnował. Powód: spory czynsz (11 tysięcy miesięcznie) i przekraczająca 20 tysięcy stawka podatku od nieruchomości. Od dwóch lat basen nie został uruchomiony.

Wiosną ubiegłego roku basenem zainteresował się tajemniczy prywatny inwestor. Przedsiębiorca zwrócił się do magistratu z propozycją 30-letniej dzierżawy. Zapewnił, że ma pomysł na zagospodarowanie obiektu, że zachowa funkcję basenu, a w budynkach dawnej restauracji i zaplecza basenu będzie prowadzona działalność związana z turystyką. Przedsiębiorca poprosił też, by magistrat odstąpił od przetargu.

mk

Cenimy sport

Dwieście tysięcy złotych przeznaczył w tym roku rabczański magistrat na kluby sportowe i stowarzyszenia „upowszechniające kulturę fizyczną”.

Dotacje zostały przyznane na trzynaście projektów. Łącznie na zadania przeznaczono 200 tys. złotych - informuje urząd miasta.

Najwyższa dotacja, sięgająca 40 tysięcy, przypadła Klubowi Sportowemu „Wierchy”. Stowarzyszenie

Olympic znanej narciarki biegowej i olimpijki Michaliny Maciuszek uzyskało 21 tysięcy, a stowarzyszenie DIDI-GOL, kształcące młodych piłkarzy - 25 tysięcy. Międzyszkolny Klub Sportowy zainkasuje 32 tysiące, a UKS Romer - 28 tysięcy.

mk

Zdrój pod inwestorem

Pięć przetargów na duże inwestycje rabczańska gmina zamierza ogłosić w pierwszym kwartale tego roku.

W opublikowanym przez gminę tegorocznym planie postępowań o udzielenie zamówień jest mowa o pięciu dużych inwestycjach. Najdroższa, szacowana na 6 milionów, to „popra-

wa efektywności energetycznej budynków publicznych na terenie gminy”, kolejna - trzymilionowa - to rewitalizacja Rynku, a trzecia z kolei - rozbudowa i przebudowa szpitala - ma pochłonąć dwa miliony. W zestawieniu jest też mowa o budowie strefy aktywności za kolejne dwa miliony i wykonaniu ścieżki rowerowej za 440 tysięcy.

mk

Houston, mamy wyciek

Mogły wyciec dane osobowe uczestników serii spotkań w sprawie budowy nowej chyżnianki.

Do wycieku danych mogło dojść na początku grudnia, przy okazji publikacji na stronach Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad raportu z serii spotkań informacyjnych z mieszkańcami przy okazji opracowania studium korytarzowego budowy nowej trasy S7 pomiędzy Rabką i Chyżnem. „W treści tego raportu znalazły się niewłaściwie zanonimizowane listy obecności zawierające imiona, nazwiska, podpisy, a także numery pesel uczestników” - informuje firma zajmująca się bezpie-

czeństwem danych osobowych na zlecenie GDDKiA. Administrator danych przyznaje, że przez kilka godzin od publikacji osoby posiadające odpowiednie oprogramowanie mogły pobrać dane i później próbować je wykorzystać niezgodnie z prawem, choćby do nielegalnego uzyskania kredytów. „Po otrzymaniu informacji o możliwym dostępie do danych niezwłocznie zablokowaliśmy stronę internetową” - przekonuje administrator. Dalej firma doradza, jak zminimalizować ryzyko związane z wyciekami - osoby, które podpisały listę obecności, powinny zalogować się w systemie informacji kredytowej i bacznie obserwować, czy ktoś w ich imieniu nie próbuje zaciągać pożyczek.

mk

Sztuka to spotkanie z przyjacielem

- przekonuje małżeństwo Łacków. Wystawa pt. Tradycja naszym skarbem prezentuje ich niezwykle bogaty dorobek.

Siedmioletnia Joasia nie mogła się nadziwić sprawnym palcom babci, zachwyciła ją kolory muliny, kordonka i blask cekinów. W pamięci dziewczynki pozostało barwne i nieprzebrane mnóstwo różnego rodzaju nici towarzyszących babci w pracy. Dziś Joanna Łacek sama haftuje niezwykle wzory, które znajduje na starych góralskich koszulach i gorsetach, sięga nawet do najstarszych wzorów w muzeach etnograficznych. Swoje umiejętności i wiedzę chętnie przekazuje innym.

Haftowanie jak czytanie książki

W jednej z izb na pierwszym piętrze Czerwonego Dworu wszystko jest gotowe. Na stołach leżą tamborki z naciągniętym materiałem. Na niektórych widać już wijące się cekinowe łodygi. Za chwilę do pracy usiądzie kilkanaście osób. - To jest chyba trochę taki stereotyp, że haftowanie wymaga dużej uwagi i nieskończonej cierpliwości. Oczywiście zwłaszcza ta druga cecha jest w hafcie pożądana, ale wystarczy przecie odpowiednio rozłożyć sobie pracę, np. siadać do haftowa-

nia na pół godzinki, jak do czytania książki. Najlepszym dowodem na to jest fakt, że w moich warsztatach biorą udział różne osoby w różnym wieku. Mam tu nawet dziadka z wnuczką - mówi Joanna Łacek.

Sama jest mamą trzech dziewczynek w wieku 4, 8 i 11 lat. - Na razie nie wróciłam do pracy etatowej, bo moim priorytetem jest wychowanie córek, i właśnie haftowanie okazało się idealne w tej sytuacji. W każdej wolnej chwili mogę do niego sięgnąć, ale też mogę się od niego oderwać, kiedy jest taka potrzeba - tłumaczy Joanna Łacek. Oczywiście dziewczynki też już przeżywają swoją przygodę ze sztuką. Na wystawie można obejrzeć ich prace wypalane w glinie.

Zanim spragnieni nauki haftu zasiądą przy tamborkach, muszą przejść przez salę wystawową, w której na manekinach pokazywane są stroje góralskie wyhaftowane przez artystkę. Jedwabne chusty, bogate gorsety, 12 kompletnych strojów ślubnych i druzhen, koszulki, a nawet miniaturowe gorseciki do chrztu. Kursanci nie mogą się nadziwić liczbie prac. „Pstrykają” zdjęcia. W domu na spokojnie przeanalizują niespotykane wzory.



Joanna Łacek prezentuje niezliczone wzory, nawiązujące do góralskiej tradycji.

Od popiersia Kasprowicza po medal Roberta Kubicy

Na parterze Czerwonego Dworu można z kolei obejrzeć wystawę prac męża pani Joanny - Wojciecha Łacka. W dwóch pomieszczeniach zgromadzono obrazy, rzeźby, prace w brązie. Na ekranie wyświetlane są olbrzymie płaskorzeźby wykonane na ścianach czy drewniane kaplice. - To twórca niezwykle uzdolniony i działający w różnych materiałach. Znajdziemy u niego rysunek na szkle, pastele, obrazy olejne, rysunek ołówkiem, rzeźby, płaskorzeźby, prace w brązie, nawet murale - wymienia Małgorzata Wnuk, szefowa Centrum Kultury Rodzimej mieszczącego się w Czerwonym Dworze. Równocześnie podkreśla, że małżeństwo Łacków to najmłodszy artysta, jakich prace do tej pory tutaj wystawiano. Oboje nie skończyli jeszcze 40 lat.

Czerwony Dwór prowadzi swoją działalność od trzech lat. Tak się złożyło, że wystawy twórców ludowych czy też artystów to z reguły wystawy rodzinne. Obok prac dziadka i ojca wisi tu już prace dzieci. Pokaz prac męża i żony to nie jest wyjątek. - Ludzie na Podhalu mają wiele talentów, determinuje je przyroda, z której czerpią inspirację, i twarde życie, które wymaga uporu i pracowitości. Tutaj nikt nie zakupuje swoich talentów. Choćby małżeństwo Łacków. Oni mówią, że do pracy, tej artystycznej, idą jak na spotkanie z przyjacielem, to nadaje harmonii temu, co robią - przekonuje Małgorzata Wnuk.

Od jakiegoś czasu daje się za-



Anioł Pański, rzeźba w drewnie Wojciecha Łacka.

uważyć wielkie zapotrzebowanie na sztukę góralską. Świadczy o tym chociażby niezwykle popularność warsztatów organizowanych w Czerwonym Dworze. Można na nich podejrzeć, a nawet nauczyć się nie tylko haftu, ale i malarstwa na szkle, szycia ze skóry czy wytwarzania tradycyjnych ozdób z bibuły. - Niektórzy - śmieje się Małgorzata Wnuk - błędnie wymawiają nazwę naszej placówki i mówią, że to Centrum Kultury Rodzinnej. Ale coś w tym jest - dodaje. - Na warsztaty przychodzi często całe rodziny. Mamy np. dziadków z Warszawy, którzy specjalnie dostosowują swoje przyjazdy do Zakopanego do terminów warsztatów. Zawsze towarzyszy im wnuczek, który nie może się tego doczekać. Na warsztatach nie brakuje również

mieszkańców Podhala - podsumowuje.

Zdaniem szefowej Czerwonego Dworu jeszcze ćwierć wieku temu był trend, który negował celowość, negował nawet tożsamość góralskiej kultury. - Ta świadomość z olbrzymią siłą ujawniła się w czasie wizyty Ojca Świętego 25 lat temu na Podhalu, kiedy te dziesiątki tysięcy osób przyszedł na mszę ubrane po góralsku. Każdy wtedy chciał być ubrany po góralsku, nawet Słowacy przyszli w strojach ludowych. To wydarzenie nauczyło nas, że mamy być dumni ze swojej tożsamości - podkreśla.

Wystawa pt. Tradycja naszym skarbem będzie czynna do 12 lutego. Program warsztatów można znaleźć na FB Warsztaty w Czerwonym Dworze.

Tekst i fot.: Beata Denis-Jastrzębska

Koły

Natalia Kukulska pokazała, że kołędy można zaśpiewać w zupełnie inny, rockowy, a nawet soulowy sposób.

W niedzielny wieczór sanktuarium Najświętszej Rodziny w Zakopanem zamieniło się w salę koncertową. Po wieczornej Mszy Świętej ks. dziekan Bogusław Filipiak przywitał wszystkich zebranych na kolejnym koncercie XIII Festiwalu Kołęd, Pastorałek i Pieśni Bożonarodzeniowych. Ten wieczór należał do Natalii Kukulskiej, która wystąpiła razem ze swoim zespołem. - Gdy wyjeżdżaliśmy z Warszawy, zimy nie było wcale, ale gdy dotarliśmy do Zakopanego, okazało się, że będziemy występować w pięknej zimowej aurze - powiedziała na wstępie artystka. Jak mówiła, kołędy śpiewała od najmłodszych lat. Od śmierci jej ojca wydawało jej się, że zawsze w górach jest jakby bliżej nieba i to właśnie tu bożonarodzeniowe pieśni brzmią najpiękniej. Zaśpiewane przez nią kołędy zaaranżował Grzegorz Jabłoński i były to aranżacje często bardzo różne od tych, które znamy. Dzięki temu nabrały one nowego, świeżego, a czasem zaska-

Świat Ad

Kolejna płyta z archiwalnymi nagraniami wydana przez bukowiński Dom Ludowy. Tym razem jej bohaterem jest multiinstrumentalista Adam Kuchta.

Grał na skrzypcach, złóbcokach, dudach podhalańskich, rogu, piszczałkach, drumli i heligonce. Pozostawił po sobie nie tylko muzykę. W Bukowinie Tatrzańskiej bardziej znany jest z oryginalnych wyrobów metaloplastyki czy budowy instrumentów pasterskich.

Adam Kuchta urodził się 23 września 1935 r. w Bukowinie Tatrzańskiej, tam też przez całe życie mieszkał. Od dzieciństwa przejawiał talenty artystyczne. Gry na skrzypcach uczyła go Bronisława Konieczna - „Dziadońka”, legendarna prymistka. Wyrabiania góralskich dzieł z metalu i skóry - Józef Bigos. Wpływ na młodego Adama miał jego wuj - Józef Pitorak, kolejna ważna dla Bukowiny Tatrzańskiej postać - tancerz, śpiewak, poeta, animator kultury.

Jako 12-latek Adam grał już w kapeli szkolnej. Był multiinstrumentalistą w Zespole Pieśni i Tańca „Podhale”. Z zespołem występował za granicą - m.in. w ZSRR, Francji, Belgii, Holandii, Czechosłowacji, na Wę-

Dla ducha i dla ciała

Spotkanie z aktorem Teatru Witkacego czy Anną Trebunią-Wyrostek z zespołu Trebunie-Tutki, niezliczone warsztaty muzyczne i teatralne. Już po raz kolejny podczas ferii zimowych dzieci i młodzież nie próżnują i uczestniczą w obozie narciarsko-artystycznym.

Pomysłodawcą obozu, który odbywa się w Poroninie, a w którym biorą udział dzieci i młodzież z całej Polski, jest Kama Kępczyńska-Kaletka, animatorka i koordynatorka wielu unijnych projektów, na czele z Erasmusem+. - Myślę, że sukcesem naszego podhalańskiego obozu jest to, że biorą w nim udział młodzi ludzie od 6. do 18. roku życia. Jeden uczy się od drugiego. Edukacja nieformalna, którą potem można wykorzystywać w szkole. Pokazujemy naszym

zdolnym uczestnikom alternatywne metody nauki, wykorzystując różne sytuacje czy konteksty - dodaje Kama Kępczyńska.

Program obozu jest bardzo bogaty i ciekawy. Odbywają się warsztaty teatralne prowadzone przez aktorkę Beatę Pszeniczną z Teatru Stefana Żeromskiego w Kielcach. Z uczestnikami obozu spotkał się także Zbigniew Tatar z Teatru Witkacego w Zakopanem. Z kolei Paulina Kuźmińska z Sopotu uczyła młodych artystów malowania na płótnie.

- Mamy bardzo intensywny

czas, o nudzie można zapomnieć. To nauka przez zabawę, także na stoku narciarskim - mówi Mateusz Kisielewski ze Skawiny, który pod Giewont przyjechał ze swoim instrumentem - ksylofonem. W świecie muzyki przewodnikiem dzieci i młodzieży jest Szymon Bobrowski, artysta związany z zespołem „Dikanda”.

Ważnym punktem w programie obozu było spotkanie z Anną Trebunią-Wyrostek, córką zmarłego 10 lat temu znanego i cenionego podhalańskiego artysty Władysława Trebuni-Tutki. Był



Uczestnicy obozu z zainteresowaniem słuchali opowieści o freskach Władysława Trebuni-Tutki.

on nie tylko wirtuozem góralskich instrumentów, ale i pędzla. Jego freskom z lat 70. i 80. ubiegłego wieku groziło zniszczenie. Polichromia zyskała nowy blask

i nowe miejsce ekspozycji w Poronińskim Centrum Kultury i Dziedzictwa Podhala w Suchem.

Tekst i fot.: Jan Głabiński

ysanka dla obcych

kującego brzmienia. Jak chociażby góralska kolęda „Oj, malučki, malučki” zaśpiewana w soulowej wersji czy „Gdy się Chrystus rodzi” wykonana na rockowo-popową modłę.

Koncert nie składał się jednak tylko z kolęd, były też utwory samej Kukulskiej, bożonarodzeniowe klasyki, na przykład „White Christmas”, czy „Kołysanka dla obcych” - utwór stworzony z myślą o dzieciach uchodźców pochodzący z płyty nagranej przez artystkę z Markiem Napiórkowskim. - Ta właśnie kołysanka zapadła mi szczególnie w serce. Pomyślałam sobie, że w wymiarze religijnym niesie ona ze sobą nawiązanie do Jezusa i jego historii, co nabiera zupełnie innego, jakże przejmującego wymiaru - powiedziała Natalia Kukulska, zapowiadając ten utwór.

Przed nami jeszcze cztery koncerty festiwalu. W piątek 28 stycznia o godz. 16 w „Księżówce” wystąpi Hania Rybka, w sobotę 29 stycznia o godz. 16 w kościele pw. Miłosierdzia Bożego na Chramcówkach zaśpiewa Halina Frąckowiak, w niedzielę 30 stycznia o godz. 16 w kościele pw. Najświętszej Marii Panny Królowej Świata na Bulwarach Słowackiego wystąpi Łukasz Zagrobelny, a na zakończenie - w środę 2 lutego po mszy o godz. 18 zespół Harni zagra w sanktuarium św. Antoniego na Bulwarach Słowackiego.

PP Natalia Kukulska podbiła serca zakopiańskiej publiczności.



Fot.: Maciej Jonek

amowej muzyki

grzech, a nawet w USA i Algierii. Zdobywał nagrody na festiwalach i konkursach.

Wykonywał i kolekcjonował regionalne instrumenty muzyczne. Wykonane przez niego dudy, gęśle, piszczałki czy skrzypce były zamawiane przez Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem, Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych w Szydlowcu, Muzeum Instrumentów Muzycznych w Poznaniu, Muzea Etnograficzne w Krakowie czy Warszawie.

Był cenionym metaloplastykiem, stworzył własny, rozpoznawalny styl. Z jego pracowni wychodziły niepowtarzalne spinki, klamry, noże. Lubił też pracować w skórze - wyrabiał pasy baczowskie, torby, drobną galanterię skórzaną. Opracowywał własne wzory, inspiracji szukał też w muzeach. Zmarł 27 grudnia 2003 roku.

Na wydanej przez Bukowińskie Centrum Kultury „Dom Ludowy” płycie można usłyszeć muzykę Adama Kuchty wygrywaną na złóbcokach, skrzypcach czy dudach. Bartłomiej Koszarek, szef BCK, podkreśla u Adama Kuchty niezwykłość interpretacji podhalańskich nut. Ich nieształowość i nieprzewidywalność. „Dziś przyzwyczajeni jesteśmy do ogranych manier wykonawczych, zapominamy przy tym o interpe-



Fot.: K Kamiński

O wyjątkowości muzyki Adama Kuchty opowiada Bartłomiej Koszarek - etnolog, multiinstrumentalista i uczeń „ujka Adama”.

tacji i improwizacji, traktowaniu muzyki jako czegoś indywidualnego i niepowtarzalnego, czegoś, co osobiście możemy przeżywać i kształtować. Adam Kuchta był zawsze człowiekiem powściągliwym w słowach i niezwykle skromnym, o ogromnej kulturze osobistej, a sytuacje trudne i kłopotliwe często kwitował subtelnym żartem lub celną ripostą, i taka właśnie była Jego muzyka” - napisał Koszarek.

Wydana płyta ukazuje wielki fragment dorobku Adama Kuchty. Tylko te utwory, które zachowały się w Archiwum Polskiego Radia oraz Instytucie Sztuki

PAN. „Wsluchując się w niezwykły świat Adamowej muzyki, dotykamy indywidualności i niepowtarzalności, swoistej intymności - czyli tego, co w twórczości każdego prawdziwego artysty jest sednem, essentia entis - istotą bycia” - podkreśla Bartłomiej Koszarek.

To już kolejne takie wydanie - po płycie z nagraniami archiwalnymi Bronisławy Koniecznej „Dziadoń” czy Eugeniusza Wilczka. Dla bukowian mają wartość sentymentalną i historyczną. Być może kiedyś muzyką Kuchty i innych lokalnych instrumentalistów zajmą się badacze - etnografowie

czy muzykolodzy. „Płyta wpisuje się w serię monografii dźwiękowych poświęconych konkretnemu wykonawcy ludowemu, prezentujących historyczne, dokumentalne nagrania muzyki tradycyjnej, która nieuchronnie przemija lub pozostaje pod wpływem coraz intensywniejszych przemian. Właśnie dlatego każde takie wydawnictwo jako dokument kulturowy, historyczny, a niemal archeologiczny jest bardzo cenny dla naszej kultury. Takich płyt jest bardzo mało, zaś każdy legendarny muzyk czy śpiewak ludowy zasługuje na fonograficzny dokument. Niestety, tego typu działalność jest wciąż mało popularna. Niemniej dobre praktyki, m.in. Bukowińskiego Centrum Kultury „Dom Ludowy”, przełamują tę opinię” - napisał Jacek Jackowski z Zakładu Muzykologii w Instytucie Sztuki PAN Zbiory Fonograficzne.

W czwartek 20 stycznia w świetlicy bukowiańskiego Domu Ludowego odbyła się promocja płyty z muzyką Adama Kuchty. O wyjątkowości muzyki Kuchty opowiadał Bartłomiej Koszarek - etnolog, multiinstrumentalista i uczeń „ujka Adama”. Zaprezentował też archiwalne zdjęcia. Płyta jest do nabycia w biurze Bukowińskiego Centrum Kultury „Dom Ludowy”.

Beata Zalot

Salon Poezji

Kochać jak Rosjanie

Tym razem nowotarżanie usłyszeli romanse najsłynniejszego międzywojennego pieśniarza rosyjskiego w interpretacjach Rafała Jędrzejczyka.

To był już 134. Krakowski Salon Poezji w Nowym Targu. Tym razem w ratuszu wystąpili artyści Piwnicy pod Baranami. Rafał Jędrzejczyk zaśpiewał pieśni Aleksandra Wertyńskiego, rosyjskiego pieśniarza, kompozytora i poety. Nowotarżanie zobaczyli program „Rafał i romanse” przedpremierowo, od marca wejdzie on bowiem do programu Piwnicy pod Baranami. Jędrzejczyk zaśpiewał też kilka pieśni Bułata Okudźawy.

bz

RAFAŁ JĘDRZEJCZYK - aktor związany od lat z Piwnicą pod Baranami, gdzie wykonuje m.in. piosenki Grzegorza Turnaua, Jana Kantego Pawluśkiewicza czy Zygmunta Koniecznego. W 2010 roku wydał solową płytę „Jeszcze się wszystko da odkręcić”. Znany jest również z seriali - m.in. „Z biegiem lat, z biegiem dni”, „Blisko, coraz bliżej” czy „Świat według Kiepskich”. Współpracuje też z Telewizją Kraków. Jest założycielem krakowskiego Studia Teatralnego „SPOT”, wykładowcą Drama Studio. Píše teksty piosenek i scenariusze estradowe.



Fot.: Stanisław Krzak

Rafałowi Jędrzejczykowi (śpiew) akompaniowali: Paweł Pierzchała (piano) i Jaro Wilkosz (kontrabas).

Olimpijski weekend w Białce Tatrzańskiej

Kiedy 50 lat temu stanąłem na skoczni w Sapporo, wiało jak cholera - wspominał Wojciech Fortuna, otwierając w podobnych warunkach nową trasę narciarską w Białce Tatrzańskiej.

Skoczek, który pół wieku temu oddał rekordowy skok, zdobywając pierwszy - i do tego złoty medal w dziejach polskiego olimpiizmu zimowego, był gościem honorowym olimpijskiego weekendu w Białce Tatrzańskiej. Organizatorem wydarzeń był Polski Komitet Olimpijski.

Rekordowy skok 19-latką

Wojciech Fortuna tamten dzień sprzed pół wieku pamięta z najdrobniejszymi szczegółami. Najpierw trener zapytał go, czy dałby radę skoczyć 100 metrów. - Odpowiedziałem, że 100 metrów może nie dać mi zwycięstwa. Przyznam, że byłem przerażony, jak przyjechaliśmy autokarem z wioski olimpijskiej pod

skocznię. Taka kielecka pogoda była. Kurzyło jak jasna cholera. Myślę sobie - przecież oni nie zdążą tego przygotować. I nagle chmury się rozstępują, świeci słońce. Obsługa wpada jak mrówki na zeskok, ściągają tę niebieską płachtę i zapraszają nas na górę. Zdałem sobie sprawę z tego, że decydujący będzie moment wylotu, że nie mogę tego zrobić ani za wcześnie, ani za późno. No i udało się wstrzelić idealnie. Skoczyłem 111 metrów - wspominał Wojciech Fortuna.

Przewaga nad rywalem ze Szwajcarii była minimalna, zaledwie jedna dziesiąta punktu. Dawała jednak zwycięstwo naszemu skoczkowi. Jak się okazało, nie był brany pod uwagę jako zawodnik, który może stanąć na najwyższym podium. - Trzeba było nieco opóźnić dekorację, bo orkiestra nie знаła polskiego hymnu. Wreszcie dostarczono muzykom nuty i w nieco zwolnionym tempie, ale jakoś ten hymn zagrali - śmieje się Fortuna. Ze Szwajcarem, rywalem ze skoczni Walterem Steinerem połączyła Fortunę przyjaźń. Skoczek już dawno opuścił Tatry i Podhale i zamieszkał na drugim krańcu Polski. - Walter przyjechał do mnie na Suwalszczyznę. Łowiliśmy razem ryby, choć ciągle po-

wtarzał, że jego ulubioną rzeką jest Dunaj - wspomina Fortuna.

Złoty medal sprzedany

Chłuba polskiego olimpiizmu, pierwszy złoty medal z zimowych igrzysk olimpijskich był w posiadaniu Wojciecha Fortuny do 2015 roku. Skoczek zdecydował się go sprzedać. - Kiedy zobaczyłem, dramatyczny upadek amerykańskiego zawodnika na skoczni w Oberstdorfie w czasie Turnieju Czterech Skoczni w 2015 roku i kiedy okazało się, że na jego rehabilitację potrzeba 50 tys. dolarów, postanowiłem sprzedać swój medal. Kupił go firma 4F i oddała do muzeum sportu. Pieniądze przekazałem częściowo na rehabilitację Natalii Czerwonki, naszej łyżwiarki, która miała wypadek w czasie jazdy na łyżwach - opowiadał skoczek. PKOl przygotował miłą niespodziankę. W czasie konferencji na sali pojawił się tort ze zdjęciem skoczka w czasie złotego skoku.

Skoczkini i inne zawodniczki na Zimowych Igrzyskach Olimpijskich Pekin 2022

4 lutego rozpoczyna się Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Pekinie.



W Białce Tatrzańskiej Wojciech Fortuna otworzył olimpijską trasę i wspominał swój złoty medal sprzed 50 lat.

nie. O medale będzie walczyło 57 polskich zawodników. Wszyscy będą musieli poddać się reżimowi sanitarnemu. - Każdy zawodnik i działacz będzie musiał zainstalować odpowiednią aplikację i codziennie wpisywać do niej temperaturę swojego ciała. Uczestnicy będą codziennie testowani. W przypadku pozytywnego wyniku odbędą kwarantannę. Jeśli po kilku dniach dwa kolejne testy będą negatywne, zawodnik będzie

mógł wrócić do rywalizacji sportowej - wyjaśniał na konferencji w hotelu Bania prezes PKOl Andrzej Kraśnicki. Dodał, że dzięki Polskim Liniom Lotniczym zawodnicy dostaną się do Pekinu bezpośrednim lotem czarterowym.

W tym roku dojdzie kilka nowych dyscyplin. - Nowością będzie start drużyn mieszanych np. w konkursie skoków narciarskich czy short tracku - powiedziała me-

dalistka olimpijska w łyżwiarstwie szybkim Luiza Złotkowska.

Trasa na miarę olimpijskich przygotowań

W czasie weekendu olimpijskiego w Białce Tatrzańskiej otwarto nową trasę narciarską z homologacją FIS. Wstęgę przecinało kilku polskich olimpijczyków. Obok Wojciecha Fortuny były to między innymi łyżwiarki Luiza Złotkowska i Katarzyna Bachleda-Curuś. Trasa znajduje się na prawo od wyciągów krzesełkowych. Wzdłuż niej kursuje wyciąg orczykowy. Jeszcze przed otwarciem przetestowali ją młodzi zawodnicy i zawodniczki. - Trasa fajnie opada, jest na niej ścianka. Na warunki, jakie mamy w Polsce, to jedna z lepszych tras - uważa 16-letnia Julia Wysoka, która za kilka dni będzie startować w nieoficjalnych Mistrzostwach Świata Dzieci we Włoszech. Trasę chwali również jej trener Michał Nikliński. - Zawodnicy powinni przygotowywać się na różnych trasach, żeby w czasie zawodów móc poradzić sobie w każdych warunkach - przekonywał. Trasa ma homologację FIS, mogą być na niej organizowane zawody międzynarodowe.

Beata Denis-Jastrzębska

„Góralsko Brać” dla Lilianki

Życzenia zdrowia i pomaganie były mottem niedzielnej kolędowania dla Lilianki.

Łopuszna inicjatorem koncertu kolęd, który odbył się w niedzielę 23 stycznia w kościele parafialnym w Łopusznej, był Zespół Regionalny „Góralsko Brać”. Cały dochód z tego wydarzenia przeznaczono na leczenie i rehabilitację 4-letniej Lilianki Głodzik z Szaflar.

Dziewczynka cierpi na rzadką chorobę genetyczną. Tak rzadką, że choruje na nią kilkanaścioro dzieci na całym świecie. - Lekarze nie do końca wiedzą, z czym mają do czynienia, bo brakuje dokumentacji medycznej. Nie ma też przyjętego sposobu leczenia - tłumaczyli

Agnieszka Marusz i Tomasz Głodzik, rodzice obecnej na koncercie Lilianki. Schorzenie, na które od urodzenia cierpi ich 4-letnia córka, objawia się m.in. opóźnieniem w rozwoju, brakiem mowy i padaczką. Dziewczynka nie chodzi, nie siedzi, nie trzyma nawet samodzielnie główki. - Lilianka cały czas wymaga kosztownej rehabilitacji. Tygodniowo to nawet kilka-

set złotych - podkreślali zmarli rodzice. Do wszystkich tych wydatków dochodzi jeszcze zakup odpowiedniego sprzętu do pionizacji, stosownych siedzisk, krzesełek, leżenie padaczki i wiele, wiele więcej. - Żyjemy w ciągłym napięciu, bo nigdy nie wiemy, co się za chwilę stanie. Czy nasza córka znów nie będzie miała ataku padaczki - zamartwia się mama Lilianki.

Zbiórka na rehabilitację i podniesienie komfortu życia Lilianki nie była pierwszą tego typu inicjatywą „Góralskiej Braci”. Zespół zaangażował się już w Szlachetną Paczkę, Paczkę na Gwiazdkę, pomoc Polakom na Kresach i inne akcje pomocowe. - W tym roku przespaliliśmy trochę święta Bożego Narodzenia - tłumaczył Mateusz Buła, kierownik „Góralskiej Braci”. Ale

gdy tylko zrodził się pomysł zorganizowania koncertu kolęd, od razu postanowiliśmy poszukać kogoś, komu nim pomożemy. I tak w ten niedzielny wieczór w pięknej scenarii zabytkowego kościoła pw. Świętej Trójcy w Łopusznej nad śpiącą w ramionach swojego taty dziewczynką wybrzmiały kolędy znane i te mniej znane. Za dobór repertuaru odpowiadała instruktorka śpiewu Karolina Kula. Nie zabrakło także ofiarowania Jezuskowi typowo góralskich podarków, takich jak: kapelus, portki, kielbasa, kosołka czy jabłko.

- Każde wsparcie jest dla nas bardzo ważne, bo leżące, niepełnosprawne dziecko to duże wyzwanie - zapewniali tuż po koncercie rodzice chorej Lilianki. A ją samą, nie wiedząc kiedy, kierownik zespołu oficjalnie wciągnął w poczet „Góralskiej Braci”.

Tekst i fot.: Krystyna Waniczek



Cierpiącą na rzadką chorobę genetyczną Liliankę Głodzik Mateusz Buła oficjalnie wciągnął w poczet „Góralskiej Braci”.

Każdy może pomóc rodzicom w rehabilitacji i usprawnianiu chorej Lilianki. Wystarczy w rozliczeniu podatkowym wpisać nr KRS 0000345171 i jako cel szczegółowy 1% wpisać: „Liliana Głodzik”. Dziewczynka jest też podopieczną Fundacji im. Adama Worwy. Wpłata na jej leczenie można dokonywać na konto nr: 53 1240 1574 1111 0010 3480 6570 z dopiskiem: „dla Liliany Głodzik”.

Mistycyzm zza krzaka, czyli leśne introspectum

Przytulanie się do drzew. Możesz się śmiać, ale to naprawdę działa.

W głębokim jarze stoi starodawna, żeliwna wanna wielkości połowy basenu. Wpływa do niej woda doprowadzona prosto z potoku zmyslną kaskadą. Pod żeliwnym pojemnikiem widać niedopalone drewno - wypisz, wymaluj - leśne spa. - Wczoraj brałam tutaj gorącą kąpiel - zauważa ze śmiechem Klaudia. Wyznanie to powoduje mimowolne mrowienie gdzieś w okolicach karku. Właśnie prószący śnieg, kałuże ścisnął mróz. Jest parę kresek poniżej zera.

Spa to tylko prelude - leśna działka na wysokim brzegu Dunajca, położona pośrodku gęstej świerkowej drągowiny, kryje jeszcze kilka osobliwych atrakcji. Przede wszystkim - Baśniówka. Ktoś powie, że to taka zwykła bacia albo wręcz murszejąca buda. Ktoś inny wspomni łaskawie, że domek ma klimat. Jeszcze inny obserwator z zacięciem budowlanym pomyśli, że twórcy Baśniówki musieli zapomnieć pionu i poziomicy. A w dodatku działali pod natchnieniem „spiritu” lub innego ducha puszczy. No bo jak można było ściany budynku oprzeć na żywych świerkach, które dziś mają po kilkadziesiąt lat i prawie pół metra grubości. W dodatku ten dach, z którego dumnie sterczą świerkowe pnie. Domek jest cały omszony, koloru ni to szarego, ni to zielonego. Wygląda niczym chatka Baby Jagi z czarno-białej sowieckiej bajki, puszczonej dzieciom w latach 80. Baby Jagi tu brak, ale jest Klaudia.

Wewnątrz chatki jest jeszcze bardziej nastrojowo. Nikły ognek



Baśniówka - miejsce z klimatem.

zza szyby kominka to jeden z wielu jasnych punktów na horyzoncie. Chodzi o to, by w domku długość dnia jak przed wiekami regulowało słońce, a nie ledowa żarówka. Atmosfera jest przesycona zapachem aromatycznego, gorącego napoju serwowanego przez gospodynię. Dominuje woń imbiru, miodu i żywicy. Od środka ściany Baśniówki są równie nierówne co z zewnątrz. Surowe kształty sprzętów potęgują wrażenie ascezy. Bo Baśniówka to w zasadzie coś na kształt eremu.

Od dawna poszukiwałam miejsca, w którym mogłabym się odizolować i pozostać sam na sam z naturą - Klaudia zamyśla się nad szklanką gorącego imbirowego napitku. - W mieście panuje pośpiech, hałas. A przecież nikt nam nie może nakazać życia w ten sposób. Miasto działa w rytmie zegara. A w lesie to słońce daje nam poczucie upływającego czasu. Człowiek może pozostać sam na sam ze swoimi myślami. Zapatrzyć się w ogień. To jest rodzaj terapii - dodaje. Leczenie lasem - ktoś nawet nadał mu specjalną nazwę - den-droterapia. Terapię w Baśniów-

ce można uzupełniać o morsowanie w Dunajcu albo wygrzewanie się w naturalnej saunie. A najlepiej o jedno i drugie. - Mam tu też dosłownie parę kroków powyżej hałę barankową. O poranku słychać dzwonięcie... A jak wieje wiatr, to Baśniówka tańczy. Wicher porusza drzewami, a wraz z nimi ruszają się też ściany. To robi niesamowite wrażenie - zaznacza Klaudia.

Sebastian Pańszczyk to młody biznesmen z branży obrotu nieruchomości. Kawał gruntu na wysokim brzegu Dunajca w Waksmundzie kupił w okazyjnej cenie. Miał plany wobec nieruchomości. Ale gdy dokładnie obejrzał działkę i baciówkę - zdał sobie sprawę, że ten kawałek Bożego świata już z nim zostanie. - Za każdym razem, jak tu jestem, przechodzę technologiczny detoks. Jakoś tak automatycznie wyłączam komórkę - zaznacza.

Niedługo po tym, jak Sebastian złożył podpis pod aktem notarialnym zakupu, w przedsiębiorczym umyśle zakiełkował pomysł na Baśniówkę. Przedsiębiorca doszedł do wniosku, że potrzebę resetu i łączności z siłami natu-



- W lesie to słońce rządzi porami dnia - przekonuje Klaudia (w środku).

ry, a także naładowania życiowych akumulatorów mogą podzielać też inni bardzo na co dzień zajęci ludzie. Pomyślał, że można udostępnić Baśniówkę, a wcześniej wyposażyć ją w kilka dodatkowych atrakcji. Jak pomyślał, tak zrobił. W sąsiedztwie drewnianego domku powstała na ten przykład prawdziwa sauna.

Ten mistyczny las może służyć pogłębieniu relacji z naturą, może też ułatwić wejście w stan introspectum - Sebastian chętnie sięga po trudne do wymówienia terminy psychologiczne, a następnie obserwuje, jak oczy rozmówcy przybierają kształt pięćzłotówek. Po krótkim suspensie wyjaśnia, że w zasadzie to chodzi o próbę wejścia w głąb samego siebie poprzez odcięcie się od bodźców zewnętrznych... albo jakoś tak. - Przebywając w lesie, łatwiej jest zauważyć, jak strumienie emocji, myśli, nastrojów nieustannie przeszywają przestrzeń. Dostrzega się wtedy, że jesteśmy częścią swistego boskiego światłowodu - podkreśla zupełnie na trzeźwo, bez grama alkoholu.

Abstrahując od boskich światłowodów i energii z kosmosu, trze-

ba przyznać, że chatka Baby Jagi ma w sobie coś niewytłumaczalnego - ma nastrój. Z jednej strony nieco przygnębia, a z drugiej - wycisza i uspokaja. - Melancholia jest nieodłączną częścią radości. Trzeba jej doświadczyć, aby odczuwać szczęście - Sebastian łatwo nie odpuszcza.

Klaudia to dopiero ma imponujące doświadczenia w kwestii czerpania energii z drzew i boskich światłowodów. Dziewczyna pochodzi z Pomorza i twierdzi, że jest wikingiem. A jej droga do Baśniówki na brzegu Dunajca wiodła przez interior Australii. - Jeżdżąc po świecie, doszłam do wniosku, że wszystkie miasta bez różnicy - polskie czy te na antypodach - są dokładnie takie same. Za to las się różni. Nad morzem jest znacznie więcej powietrza. Przebywając w lesie, można wrócić do równowagi. Wiem, co mówię. Cierpiałam na depresję. Wyjście ze strefy komfortu było jak teleportacja do życia - zaznacza obieżyświatka.

Baśniówka to miejsce adresowane do ludzi, którzy chcą odpocząć, czują się zmęczeni, zabiegani,

wypaleni. Tu będzie można zostać na kilka dni i zaznać prostego życia. Samotnie bądź pod okiem instruktora. Odpocząć w saunie, schłodzić się w źródle. Czego można w życiu chcieć więcej? - wtrąca Sebastian, powtarzając z uporem oklepaną, ale trafną opinię o tym, że las to żywa tkanka. - Przebywając w lesie, człowiek jest poddany działaniu olejków eterycznych, powietrze jest tu zjonizowane. Do tego zmniejszona ekspozycja na światło sprawia, że słuch, dotyk, węch stają się wyłączone. Po kilku godzinach odczuwa się obniżenie ciśnienia krwi, poprawę samopoczucia. - Podejmując się różnych aktywności w lesie, dotleniamy się mocniej, a w sferze psychicznej podłączamy się do źródłowego oprogramowania. Przytulanie się do drzew - możesz się śmiać, ale to naprawdę działa. Drzewo jest symbolem korzeni, przodków. Pradawni Słowianie uważali, że przytulając się do drzewa, oddajemy cześć przodkom. Drzewa dają energię, na przykład taka brzoza. Jest świetna. Ktoś nawet udowodnił doświadczalnie, że energią zawartą w brzozie można naładować komórkę - podsumowuje Sebastian.

Tekst i fot.: Marek Kalinowski

Termy spod znaku salamandry

Basenowa atrakcja w sercu Górców. Są baseny, borowiny i terapia mrozem.

Latami niedokończona budowa w końcu doczekała się pierwszych gości. W Porębie Wielkiej otworzyły swe podwoje Termy Gorce.

Niegdyś miał się tu mieścić Ośrodek Wczasów Dziecięcych. Z czasem niedokończoną budowę postanowiły zagospodarować samorządy, przemieniając ją na centrum balneologii. Ostatecznie starosta z burmistrzami i wójtami zdecydowali, by biznesem zajęli się ci, którzy się na tym powinni najlepiej znać. Po latach negocjacji obiekt wynajęli, wykończyli i użytkują właściciele Gorącego Potoku w Szaflarach. W logo znalazła się łapa salamandry - symbolu Gorceńskiego Parku Narodowego.

Efekt już można podziwiać, a jak zapowiada współwłaściciel term Mateusz Hreśka - obiekt ma się nadal rozwijać. Być może w tym

roku zapadnie decyzja o budowie dodatkowej, zewnętrznej niecki basenowej.

Nie jest to jednak typowe „moczydło”, jakich wiele na Podhalu. Jest oczywiście strefa relaksu z atrakcjami, jak basen, zewnętrzne jacuzzi czy sauna. Jednak dodatkowo można skorzystać ze strefy odnowy z kriokomorą, całą gamą zabiegów, okładów borowinowych i konsultacjami specjalistów. Wreszcie jest też strefa smaku ze specjalnymi kuchni europejskiej.

Nasza umowa z samorządem zakłada promocję regionu, tutejszej kultury, ale i zaoferowanie nowych miejsc pracy. Liczymy przede wszystkim na lokalnych mieszkańcach, dla których termy na Podhalu są za daleko. Przychodzą do nas też ci, którzy spędzają ferie właśnie po tej stronie Górców - zauważa Mateusz Hreśka.

Jak przyznaje - pierwszy tydzień obfitował głównie w odwiedziny „klientów basenowych”. Jednak ma nadzieję, że coraz większym zainteresowaniem cieszyć się



W wąskim przejściu udało się wygospodarować miejsce dla jacuzzi na świeżym powietrzu.

będzie także balneologia. Docelowo liczą na współpracę z NFZ, otwarcie gabinetów lekarskich, bo jeszcze część pomieszczeń jest do wykorzystania.

Jesteśmy dobrej myśli, póki co jesteśmy pozytywnie zaskoczeni liczbą klientów i miejscowych, i przyjezdnych - twierdzi współwłaściciel term. - Trzeba liczyć

na tutejszych mieszkańców, daliśmy dla nich specjalną obniżkę, by zachęcić ich do odwiedzin. Czas pokaże, jak to będzie wyglądało. To obiekt, który potrzebuje dużo czasu i pracy medialnej. To przede wszystkim obiekt leczniczy, który oferuje oprócz relaksu także odnowę biologiczną.

Czy Termy Gorce zaskarbią



Mateusz Hreśka i kriokomora - jedyna taka w okolicy.

sobie popularność wśród turystów? Ich działalność to na pewno dobra informacja dla właścicieli pensjonatów, których w Porębie Wielkiej i okolicach nie brakuje. I szansa na rozwój całego regionu. Do tutejszych term bliżej także z Rabki - to pół godziny jazdy samochodem, unikając wiecznej zatłoczonej zakopianki. Szkoda, że nie udało się

zrealizować pomysłu budowy drogi uzdrowiskowej, która miała połączyć Rabkę z Porębą Wielką i dalej przez Koninę ze Szczawą. Sprawa rozbiła się wówczas o finanse i protesty mieszkańców Słonego, którzy bali się wzmoczonego ruchu. A można by dojechać tu z Rabki w kilkanaście minut.

Tekst i fot.: Józef Figura



Fot.: Zygmunt Pytlik FB

Tematyka górską w rysunkach Zygmunta Pytlika

Wspomnienie o zmarłym przedwcześnie naszym wieloletnim współpracowniku, rysowniku i grafiku zamieściliśmy w grudniu. Chcę wspomnieć również o jego mniej znanej twórczości związanej ściśle z tematyką górską.

Poznałem Zygmunta w latach jego pracy pedagogicznej w szkole i w Młodzieżowym Centrum Kultury „Jutrzenka” w Zakopanem. Był to okres, kiedy rozpoczął swoją współpracę z satyrycznym pismem „Karuzela”, gdzie zamieszczał swoje rysunki z gatunku czarnego humoru. Kiedy zaprzyjaźniliśmy się, postanowiłem jego talent rysunkowy wykorzystać do mojego przewodnika turystycznego po polskim Podtatrzu, nad którym pracowałem w latach 80. Była to dla Zygmunta nowość, do tychczas rysował górskie makabreski, a teraz przyszło mu rysować tatrzańskie panoramy z perspektywy Pogórza Spisko-Gubałowskiego. Fotografowałem na przeżroczach tatrzańskie szczyty z Miełtówki, Butorowego Wierchu, Gubałówki, Galicowej Grapy, Bukowiny Tatrzańskiej i Rzepisk, zdjęcia łączyłem w panoramę, a Zygmunt rysował ją na kalce technicznej. Niektóre miały ponad metr rozpiętości. Okazało się, że znakomicie sobie z tym radził, wykazując się znajomością topografii Tatr, które we wczesnej młodości tak go urzekły, że w połowie lat 70., po studiach polonistycznych na UJ, postanowił pod nimi zamieszkać. Przewodnik

po polskim Podtatrzu nie został ukończony, gdyż zmieniły się czasy. Kilka panoram narysowanych przez Zygmunta zachowało się w moim archiwum.

Pod koniec lat 80. i na początku 90. komisja wydawnicza przy oddziale PTTK w Zakopanem, której przewodniczącym był Maciej Pinkwart, a członkiem Zbigniew Ładygin, wydawała „Serię z Szarotką”, kilkunastotomowe broszury o tematyce tatrzańsko-zakopiańskiej. Jedną z nich był „Kasprowy Wierch” mojego autorstwa, do której Zygmunt narysował panoramę i mapkę. Był też autorem panoramy z Kościelca, którą sfotografowałem do broszury „Kościelec” autorstwa Sergiusza Pinkwarta.

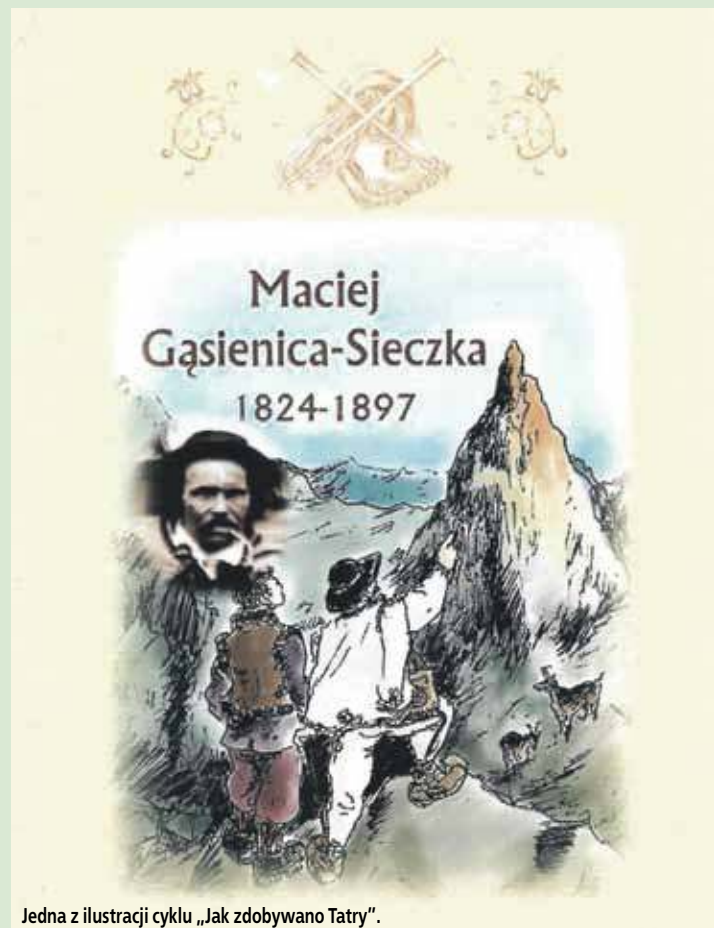
Stalą współpracę nawiązaliśmy w Tygodniku Podhalańskim, w którym Zygmunt zamieszczał swoje satyryczne ilustracje, a ja pisałem teksty o górach. Kiedy w 2004 roku zostałem odpowiedzialnym za redakcję dwóch stron górskich, uzgodniliśmy, że Zygmunt będzie miał w nich swoje okienko na rysunek z tekstem i będzie to cykl pt. „Jak zdobywano Tatry”. Pierwszy odcinek ukazał się w październiku 2004 roku, a ostatni po czterech latach, również w październiku 2008 roku, w sumie prawie 200 rysunków z tekstem. Po zakończeniu publikacji tego cyklu w TP powstał pomysł, by opublikować go w formie książkowej. Nie było dotychczas na rynku wydawniczym takiej pozycji, do tego ilustrowanej takimi rysunkami. Książka pt. „Jak Tatry zdobywano - ilustrowana historia taternictwa & Poczest taterników polskich” została zredagowana i utknęła w wydawnictwie. W sumie ma 383 strony i zawiera 123 ilustrowane biografie górskie taterników, mających swój udział w zdobywaniu szczytów i urwisk tatrzańskich. Warto ją wydać, niech chociaż po latach

będzie pamiątką po Zygmuncie Pytliku.

Zbliżało się 100-lecie powołania do życia Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Zygmunt zaproponował nowy cykl: „Sto lat polskiego ratownictwa w Tatrach”. Rozpoczął go w październiku 2008 roku, a zakończył w grudniu 2011 roku. Jest to ilustrowana historia ratownictwa tatrzańskiego uzupełniona biografiami wybitnych i zasłużonych ratowników tatrzańskich. W sumie 162 odcinki. Potem był kolejny jubileusz - 60-lecie Speleoklubu Tatrzańskiego w Zakopanem. Była więc okazja, by pojawił się nowy cykl, poświęcony odkrywcom grot tatrzańskich i jaskiń. „Podziemne Tatry” ukazywały się od pierwszego numeru TP w 2012 roku, a ostatni - 48 odcinek ukazał się w grudniu tego samego roku.

Czwartym cyklem był „Poczet szczytów tatrzańskich” - to najmniej udany i niedopracowany rysunkowo cykl, na który złożyło się 65 odcinków, publikowanych od stycznia 2013 roku do nr. 18 w 2014 roku. Najdłuższy, bo aż przez 5 lat, ukazywał się cykl: „Galeria zdobywców ścian i szczytów”, w którym Zygmunt wykorzystywał informacje z wielotomowego dzieła Małgorzaty i Jana Kiełkowskich - „Wielkiej Encyklopedii Gór i Alpinizmu”. Rozpoczął od zdobywców ośmiotysięczników, potem były szczyty zaliczane do Korony Ziemi, a zakończył na eksploratorach wielkich ścian wspinaczkowych. Cykl ten można było jeszcze kontynuować, ale zdecydowaliśmy się go zakończyć na 250. odcinku, na wiosnę 2019 roku.

Na półkach księgarskich pojawiły się pierwsze dwa tomy z zaplanowanych sześciu dzieł „Zdobycy Tat” Jana Kiełkowskiego. Wówczas Zygmunt powrócił do tematyki tatrzańskiej, która



Jedna z ilustracji cyklu „Jak zdobywano Tatry”.

była mu znana i bliższa sercu. Rozpoczął kolejny - 6. cykl i jak się okazało - ostatni, który został przerwany na 14. numerze TP w 2020 roku, kiedy to ze względu na pandemię koronawirusa została zakończona współpraca z Zygmuntem Pytlikiem. Zygmunt miał nadzieję, że po tej pierwszej fali epidemii powróci jeszcze i będzie kontynuował ten cykl, upiększając teksty swoimi rysunkami.

Tak zakończyła się moja wieloletnia współpraca z Zygmuntem Pytlikiem. W ostatnich latach spotykaliśmy się sporadycznie, ponieważ spod Babiej Góry przyjeżdżał pod Tatry od czasu do czasu. Te lata znajomości i współpracy z Zygmuntem pozostaną mi w pamięci na zawsze.

Apoloniusz Rajwa



Fot.: www.exploretsweb

Sezon zimowy w górach najwyższych

W kręgu zainteresowań himalaistów i wypraw komercyjnych znalazło się w tym sezonie zimowym pięć ośmiotysięczników: Mount Everest, K2, Cho Oyu, Manaslu i Nanga Parbat.

Po pierwszym okresie działalności górskiej nastąpiła przerwa spowodowana złą pogodą i dużymi opadami śniegu oraz wzrostem zagrożenia lawinowego. Nie wszystkie wyprawy mają ten okres wstępny za sobą, niektóre dopiero rozpoczynają działalność górską. W drodze do bazy pod K2 jest tajwaska komercyjna wyprawa, która wyruszyła ze Skardu. Liczy ponad 60 tragarzy i 6 szerpów wysokościowych z Nima Gyalzen Sherpą na czele, jednym z dziesięciu Nepalczyków, którzy ubiegłej zimy dokonali pierwszego wejścia na K2. Organizatorem tej wyprawy jest Dolma Outdoor Expedition z Nepalu, a klientką 28-lletnią Tajwanką Grace Tseng, którą Gyalzen Sherpa

wyprowadził jesienią ubiegłego roku na Kangchenjunga (8586 m). Tajwanka ma już na swym koncie również wejścia na Mount Everest, Lhotse, Dhaulagiri i Manaslu, a teraz chce być pierwszą kobietą, która zimą wejdzie na K2.

Po zwiadzie helikopterowym rozpoczęła się 20 stycznia wyprawa nepalskich szerpów pod kierownictwem 29-letniego Gelje Sherpy. Ma ona na celu wytyczenie nowej drogi na Cho Oyu od strony nepalskiej, którą mogliby potem wprowadzać na ten szczyt klientów, gdyż dotychczasowa droga od strony chińskiej nie zawsze jest dostępna z różnych względów. Ekipa, która wyruszyła pod Cho Oyu, jest mocna i może uda jej się znaleźć w miarę bezpieczną drogę na tej znacznie trudniejszej południowej ścianie.

Chociaż to dopiero połowa stycznia, niektórzy z klientów wyprawy na Manaslu już wracają do kraju. Ponieważ okres wyczekiwania na poprawę pogody przedłużył się, troje Belgów postanowiło wrócić. W początkowej fazie wyprawy doszli do obozu I na 5700 m i podjęli próbę podejścia do „dwójki”.

Alex Txikon, Simone Moro, Inaki Alvarez i Oswald Rodrigo Pereira postanowili poczekać, aż pokrywa śnieżna się ustabilizuje i zeszli do wioski Samagaon. Simone powiedział, że miał przecucie, bo 11 stycznia na bazę pod Manaslu zeszła lawina śnieżna. Zasypała i zniszczyła część namiotów, natomiast szerpowie w bazie nie ucierpieli.

Na Nanga Parbat pozostała tylko dwójka himalaistów - Herve Barmasse i Dawid Göttler, którzy początkowo wspinali się ścianą Rupal, a potem przenieśli się na drogę Shella i w ramach aklimatyzacji wspięli się na 6200 metrów, skąd po dwóch dniach zeszli do bazy. Do bazy powrócił również Jost Kobusch, który podjął już drugą próbę samotnego zimowego wejścia na Mount Everest przez przełęcz Lho La, a następnie zachodnią granią i Kuluare Hornbeina. W tym roku warunki są na tej trasie znacznie trudniejsze, a droga bardziej niebezpieczna ze względu na szczelinę i obrywające się seraki.

O postępach wspinaczek na wymienione szczyty będą informować.

Apoloniusz Rajwa



telefony alarmowe

Po stronie polskiej

- **NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 601 100 300; numer alarmowy - 985**
- **TOPR (Tatry)** - Zakopane, Piłsudskiego 63 a; stacja centralna 18

20 63 444. **Idziesz w góry? Pobierz specjalną aplikację „Ratunek”.** Aplikacja połączy cię z ratownikami górskimi i wyśle twoją lokalizację. Wejdź na: ratunek.eu.

- **GOPR (Gorce, Pieniny, Beskid)** - Rabka, Al. 1000-lecia I; stacja centralna - 18 26 768 80; stacje ratunkowe (całoroczne): Turbacz - schronisko PTTK 18 266 77 80, Nowy Targ Kowaniec - dyżurka 18 266 59 80, Szczawnica - dyżurka 18 262 26 80

Po stronie słowackiej

- **NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 18 300**
- **HZS (Horska Zachranna Služba)** - Rejon Vysoké Tatry - Starý Smokovec 52 442 28 20, Rejon Slovenský Raj 53 449 11 82, Rejon Nízke Tatry (północ) - Jasna 44 559 16 78, Rejon Orava 43 586 31 04, Rejon Malá Fatra - Vrátna 41 569 52 32, Rejon Vel'ká Fatra - Donovaly 48 419 97 24, Rejon Západné Tatry (południe) - Žiarska Dolina 44 558 62 18, Rejon Nízke Tatry (południe) - Tále 48 619 53 26



biura podróży

ogłoszenia płatne

- **GRUPA „TRIP”** - ul. Tetmajera 35, tel. 18 20 20 200, www.trip.pl, biuro@trip.pl, czynne 9-17, konferencje, kongresy, szkolenia, rezerwacja hoteli: Belvedere****, Czarny Potok***, wczasy zagraniczne, bilety autokarowe, bilety lotnicze.

Wydarzenia pod patronatem TP

WinterCamp

To już dziś, w czwartek 27.01, w pobliżu schroniska pod Turbaczem, w samym sercu Gorczańskiego Parku Narodowego, rusza tegoroczna edycja WinterCamp 2.0.

Wydarzenie to rokrocznie gromadzi tak początkujących adeptów górskich wędrówek, jak i himalaistów, alpinistów, podróżników oraz sympatyków imprezy, którzy wspólnie przechodzą szkolenia z zakresu biwakowania, dobierania górskiego sprzętu, wspinaczki lodowej czy pierwszej pomocy w górach. W trakcie wieczornych kameralnych spotkań swoje opowieści snuli tu Adam Bielecki, Krzysztof Wielicki, Kacper Tekieli, Janusz Gołąb czy czolowy biegacz górski Piotr Herczeg. W tym roku gośćmi WinterCamp będą między innymi Kamila Kielar, Piotr Pustelnik i Łukasz Supergan.

WinterCamp 2.0, czyli biwak dla dorosłych i młodzieży od 14. roku życia, potrwa do 30 stycznia. Chętni, którzy zgłosili swój udział, w programie szkoleń znajdą: survival z biakowaniem i poruszaniem się w zimowych warunkach, lawinowe ABC, skitury, narty biegowe oraz warsztaty wspinaczkowe na specjalnie przygotowanej ścianie lodowej.

WinterCamp Family, o którym pisaliśmy w zeszłym tygodniu, 27.01 kończy pierwszą turę. Na kolejną zaprasza rodzinę w dniach 31.01-4.02. Szczegóły znajdziecie na wintercamp.pl.

an

Spotkajmy się w Jatkach

Powody ku spotkaniom w nowotarskiej Galerii Sztuki BWA JATKI są aż dwa.

Pierwszy to wystawa prac Małgorzaty Majerczyk zatytułowana „Nietrwałość”, którą w Jatkach oglądać można do 12 lutego.

Drugi to spotkanie z cyklu „Mam Wam coś do powiedzenia”. Zapraszamy na nie w piątek 28.01 o godz. 18. W kołędowo-zimowym programie „Kołęda +” zaprezentuje się koleśnik z Kołędolandii Stanisław Apostoł oraz anioły betlejemskiej poezji, czyli Wanda Szado-Kudasik, Renata Lipkowska i Krzysztof Kokot.

an

Muzyczny wieczór w Kmicicu

Zakopiańska kawiarnia Kmicic tradycyjnie zaprasza na klimatyczny muzyczny wieczór.

W czwartek 27.01 będzie się tu można wyciszyć w trakcie gitarowego koncertu muzyki relaksacyjnej w wykonaniu Kuby „Bobasa” Wilka - gitarzysty i basisty wywodzącego się ze środowiska jazz i funk, ale nie stroniącego od folku.

Początek - godzina 17.

an

Ostatnie dni kołędowania

Końca dobiega 13. edycja odbywającego się w zakopiańskich kościołach Festiwalu Kołęd, Pastorałek i Pieśni Bożonarodzeniowych „Dobrze, żeś sie, Jezus, pod Giewontem zrodził...” . Tym samym zapraszamy na ostatnie koncerty.

Pierwszy - w piątek 28.01 w Centrum Formacyjno-Szkoleniowym „Księżówka” (aleja Przewodników Tatrzańskich). Po mszy o godzinie 16 kołędować będzie Ewangelista Rybka. Drugi - w sobotę 29.01 w kościele pw. Miłosierdzia Bożego (ul. Chramcówki 19). Tu, również o godzinie 16, w kołędowym repertuarze usłyszymy Halinę Frąckowiak. W niedzielę 30.01 spotkamy się jeszcze z Łukaszem Zagrobelnym, na którego koncert zapraszamy o godz. 16 do kościoła pw. Najświętszej Marii Panny Królowej Świata (ul. Bulwary Słowackiego 2).

I wreszcie ostatni koncert festiwalu, w wykonaniu zespołu Harni. Grupa wystąpi w środę 2.02, po mszy o godzinie 18, w sanktuarium św. Antoniego (ul. Bulwary Słowackiego 33).

an



kina i teatry

ZAKOPANE

- KINO „GIEWONT” REAL 4K, ul. Kościuski 4, 18 201 53 04, kinogiewont.pl
- 27.01, 10.00 Spider-Man: Bez drogi do domu (2D/dubb.), 12.30, 14.30, 16.30 Sing 2 (2D/dubb.), 18.30 Gierrek, 20.45 Koniec świata, czyli Kogel Mogel 4
- 28.01, 10.00, 14.00 Skarb Mikołajka (2D/dubb.), 12.00, 16.00, 18.00 Sing 2 (2D/dubb.), 20.00 PREMIE-RAL 8 rzeczy, których nie wiecie o facetach, 21.40 Gierrek
- 29.01, 10.20, 12.20, 16.00 Sing 2 (2D/dubb.), 14.10 Skarb Mikołajka (2D/dubb.), 20.00 8 rzeczy, których nie wiecie o facetach, 21.40 Gierrek
- 30.01, 10.15, 14.10 Skarb Mikołajka (2D/dubb.), 12.15, 16.00, 18.00 Sing 2 (2D/dubb.), 20.00 8 rzeczy, których nie wiecie o facetach, 21.40 Gierrek
- 31.01-3.02, 11.00, 13.00, 17.00 Sing 2 (2D/dubb.), 15.00 Skarb Mikołajka (2D/dubb.), 19.00 8 rzeczy, których nie wiecie o facetach
- KINO „SOKÓŁ” DIGITAL 3D, ul. Orkana 2, 18 20 140 40, kinosokol.z-ne.pl
- 27.01, 12.00, 14.15, 16.15 Sing 2, 18.30 Koniec świata, czyli Kogel Mogel 4, 20.20 PREMIERA! Gierrek
- 28.01-3.02, 12.00, 14.15, 16.20 Sing 2, 18.30 Gierrek, 21.00 Krzyk
- KINO „MIEJSCE” (sala studyjna kina „Sokół”, ul. Orkana 2
- 27.01, 16.00 O czym dzisiaj marzą zwierzęta, 17.50 King's Man: Pierwsza misja, 20.15 PREMIERA! C'mon C'mon
- 28.01-3.02, 16.00 Licorice Pizza, 18.30 C'mon C'mon, 20.30 Hazardzista
- TEATR IM. ST. I. WITKIEWICZA, ul. Chramcówki 15, bilety on line: witkacy.pl. Kasa czynna wt.-sob. 10-14 (info: 600 00 15 14).
- 27.01, 19.15 Scena Propozycji Aktorskich - NIETOPERZ CZYLI DWOISTOŚĆ/Scena A. Bazakbala, Kawiarnia Witkacy, 19.30 NIEPRZYJACIEL Julien Green/Dwór Tetmajerów w topusznę, filia Muzeum Tatrzańskiego - ul. Gorczańska 2, łopuszna

Zimowe zawody balonowe

Aeroklub Nowy Targ zaprasza na IX Nowotarskie Zimowe Zawody Balonowe o Puchar Firmy PCD Salami.

Tegoroczna edycja planuje starty balonów do dwóch konkurencji w sobotę 29.01 oraz do trzeciej w niedzielę 30.01. W sobotę organizatorzy zapraszają już od rana. Będzie można podziwiać m.in. prestartowe przygotowania. Pierwsze załogi powinny wznosić się w niebo już od godziny 7.30. Z kolei w niedzielę startować będą od godziny 11. Łącznie, w trakcie weekendu, na nowotarskim niebie pojawi się ponad dwadzieścia balonów. Zapraszamy do kibicowania.

an

Zimowisko na Maciejowej

Zjazd na bele czym, zjazdy na skiturach lasem i kulig. Atrakcje dla dzieci i pomoc podopiecznym Polskiego Towarzystwa Walki z Mukowiscydą.

W niedzielę 30.01 będzie się działo.

Do zjazdów na bele czym organizatorzy zapraszają na stok Maciejowej. Od 10 do 16. Narty, deski, sanki, ślizgi, taczki i inne sprzęty jak najbardziej dozwolone. Będzie też konkurs na oryginalny pojazd, który zjedzie na dół. Od godz. 16 rozpoczyna się z kolei zjazd lasem na skiturach. Z czołwkami i pochodniami (instruktorzy), drogami ze schroniska Maciejowa do osiedla Stone w Rabce-Zdroju. Powrót busem.

Dużą frajdę tego dnia sprawią z pewnością wszystkim dorożki i kuligi. Te pierwsze przewiozą od ŁO Romera do osiedla Stone, a te drugie zabiorą na przejażdżkę wokół góry Maciejowa.

I choć wszystkie atrakcje będą darmowe, to pamiętajcie o datkach dla podopiecznych Polskiego Towarzystwa Walki z Mukowiscydą.

an

Sztuka pogranicza

Na wernisaż zaprasza Związek Euroregionu „Tatry” w Nowym Targu.

Otworzy on pokonkursową wystawę w ramach Triennale Sztuki Naiwnej i Art Brut Pogranicza Polsko-Słowackiego im. Edwarda Sutora. Wydarzenie zaplanowano na wtorek 1.02 o godzinie 13 w Ośrodku Współpracy Polsko-Słowackiej przy ul. Sobieskiego 2 w Nowym Targu.

an

- 28.01, 19.15 METAFIZYKA DWUGŁOWEGO CIEŁĘCIA St. I. Witkiewicz/Scena Witkacego
- 29.01, 19.15 Z cyklu: Tatrzańskie. Część III: SPISKI - Hejł wg Wojciecha Kuczoka/Scena Witkacego
- 30.01, 19.15 Gościnie w Teatrze: QUE PASSA – koncert/Scena A. Bazakbala, Kawiarnia Witkacy
- 1-2.02, 20.15 Sławomir Mrożek – RZĘŻNIA/Scena Witkacego
- 3.02, 19.15 PANOPTICUM wg tekstów Juliana Tuwima i autorów nieznanych/Scena A. Bazakbala, Kawiarnia Witkacy; 19.30 NIEPRZYJACIEL Julien Green/Dwór Tetmajerów w topusznę, filia Muzeum Tatrzańskiego - ul. Gorczańska 2, łopuszna

NOWY TARG

- KINO „TATRY”, ul. Jana Kazimierza 17, kino.nowy-targ.pl. 18 26 626 24, kinotatry@nowy-targ.pl
- 27.01, 10.30, 17.00 Sing 2, 12.30 Spider-Man: Bez drogi do domu/dubb., 15.00 Skarb Mikołajka, 19.00 Koniec świata, czyli Kogel Mogel 4, 20.45 Dziewczyny z Dubaju
- 28.01, 12.30 Skarb Mikołajka, 14.15, 16.15 Sing 2, 18.15 Gierrek, 20.45 8 rzeczy, których nie wiecie o facetach
- 29.01, 11.15 Skarb Mikołajka, 13.00, 15.00 Sing 2, 17.00 Gierrek, 19.30, 21.30 8 rzeczy, których nie wiecie o facetach
- 30.01, 13.00 Skarb Mikołajka, 14.45, 16.45 Sing 2, 18.45, 20.45 8 rzeczy, których nie wiecie o facetach
- 31.01, 15.00, 17.00 Sing 2, 19.00 8 rzeczy, których nie wiecie o facetach, 20.45 Gierrek
- 1.02, 15.00, 17.00 Sing 2, 19.00 Koniec świata, czyli Kogel Mogel 4, 20.45 8 rzeczy, których nie wiecie o facetach
- 2.02, 15.00, 17.00 Sing 2, 19.00 8 rzeczy, których nie wiecie o facetach, 20.45 Gierrek
- 3.02, 15.00, 17.00 Sing 2, 19.00 8 rzeczy, których nie wiecie o facetach

RABKA-ZDRÓJ

- KINO ŚNIEŻKA, ul. Nowy Świat 8, kino.rabka.pl, tel. 18 544 74 72
- 27.01, 12.00/dubb. Spider-Man: Bez drogi do domu, 14.30, 16.30 Sing 2, 18.30 Lokatorka, 20.30 West Side Story
- 28-29.01, 11.45 O czym dzisiaj marzą zwierzęta, 22.15 Dziewczyny z Dubaju
- 30.01, 11.45 O czym dzisiaj marzą zwierzęta, 13.16 W 80 dni dookoła świata, 14.45, 16.45 Sing 2, 18.45, 20.30 8 rzeczy, których nie wiecie o facetach
- 1-2.02, 14.45, 16.45 Sing 2, 18.45, 20.30 8 rzeczy, których nie wiecie o facetach
- 3.02, 14.30, 16.30 Sing 2, 18.30 TYLKO JEDEN POKAZ: Bukolika - film Karola Palki - zwycięzcy 18. Millennium Docs Against Gravity 2021, po projekcji spotkanie z autorem, 20.15 Dom Gucci
- TEATR LALEK „RABCIO”, ul. Orkana 3C, 18 26 77 648, rabcio.pl
- 27.01, 11.00 BAJKA O KOCIE W BUTACH
- 28.01, 11.00 Pchła Szachrajka



wydarzenia wystawy

ZAKOPANE

- Oddział dla Dzieci i Młodzieży MBP, ul. Zborowskiego 1
- 27.01, 13.00 Ferie w bibliotece/zapisy: Warsztaty literacko-plastyczne „Olimpiada zimowa”
- Kawiarnia Kmicic, ul. Staszica 11a. Wystawa czasowa: BETWEEN - POMIĘDZY Sylwia Biernacki, Krzysztof Jaros (do 31.01).
- 27.01, 17.00 Koncert muzyki relaksacyjnej na gitarze - Kuba „Bobas” Wilk
- Galeria Władysława Hasióra (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Jagiellońska 18b. CZYNNIA: wt.-niedz. 10-18 (ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem). Wystawa czasowa: Andrzej Szarek. Prace - instalacje, rysunki, akcje happeningowe.
- 28.01, 16.00 Piątki z Hasiorem - wprowadzanie po filii w cenie biletu
- Centrum Formacyjno-Szkoleniowe „Księżówka”, Al. Przewodników Tatrzańskich
- 28.01, 16.00 Festiwal Kołęd, Pastorałek i Pieśni Bożonarodzeniowych „Dobrze, żeś sie, Jezus, pod Giewontem zrodził...”.: Msza, a po niej koncert w wykonaniu Hanki Rybki
- Kościół pw. Miłosierdzia Bożego, ul. Chramcówki 19
- 29.01, 16.00 Festiwal Kołęd, Pastorałek i Pieśni Bożonarodzeniowych „Dobrze, żeś sie, Jezus, pod Giewontem zrodził...”.: Koncert Haliny Frąckowiak, a po nim msza
- Galeria Sztuki XX wieku w willi Oksza (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Zamoyskiego 25, 692 029 871. CZYNNIA: wt.-niedz. 10-18 (ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem). Wystawa czasowa: ZILUSTROWANE TATRY. RYSUNKI I GRAFIKI ZE ZBIORÓW MUZEUM TATRZAŃSKIEGO.
- 29.01, 10.30 I tura, 12.30 II tura Ferie w Muzeum: Pejzaże zimowe na szkle. Uczestnicy będą poszukiwać zimowych motywów na wystawie i namalują obrazek na szkle (1,5 godz., płatne, dzieci od 5 lat, liczba miejsc ograniczona, zapisy: rezerwacja@muzeumtatrzańskie.pl, 533 925 111)
- 2.02, 16.00 Środy w Okszy - wprowadzanie po filii w cenie biletu
- 3.02, 10.30 Ferie w Muzeum: Pejzaże zimowe na szkle. Warunki jak wyżej; 13.00 Tatrzańskie pocztówki. Warsztaty linorytu. Uczestnicy obejrzą m.in. drzeworyty autorstwa Władysława Skoczylasa, poznają technikę linorytu, zaprojektują własną matrycę inspirowaną zimą na Podhalu i wykonają tatrzańską pocztówkę (1,5 godz., płatne, młodzież od 12 lat i dorośli, liczba miejsc ograniczona, zapisy: rezerwacja@muzeumtatrzańskie.pl, 533 925 111)
- Galeria Antoniego Rząsy, ul. Bogdańskiego 16 (codz. po umówieniu: 182066969, 695482204). Wystawa czasowa: MARCIN RZAŚA. RZĘŻBY.

- Kościół pw. Najświętszej Marii Panny Królowej Świata, ul. Bulwary Słowackiego 2
- 30.01, 16.00 Festiwal Kołęd, Pastorałek i Pieśni Bożonarodzeniowych „Dobrze, żeś sie, Jezus, pod Giewontem zrodził...”.: Koncert w wykonaniu Łukasza Zagrobelnego, a po nim msza
- Muzeum Tatrzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego, ul. Krupówki 10, gmach główny. NIECZYNNE; muzeumtatrzańskie.pl.
- 1.02, 10.30 Ferie w Muzeum: Jak zwierzęta w Tatrach spędzają zimę? Uczestnicy dowiedzą się, jakie są sposoby zwierząt na przetrwanie zimy, wykonają wózkowy brelok w kształcie niedźwiedzia (1,5 godz., płatne, dzieci od 7 lat) - ZAJĘCIA ODBĘDĄ SIĘ W JEDNEJ Z FILII MUZEUM, liczba miejsc ograniczona, zapisy: rezerwacja@muzeumtatrzańskie.pl, 533 925 111
- 2.02, 10.30 Ferie w Muzeum: Etnoplecak. Inspiracje wyszyciami na górskich ubraniach. Uczestnicy dowiedzą się, z czego wykonywano zimowe ubrania i jak wyglądały wyszywane na nich wzory, wykonają zdobienia na plecach inspirowane ornamentami podhalańskimi (1,5 godz., płatne, dzieci od 7 lat) - ZAJĘCIA ODBĘDĄ SIĘ W JEDNEJ Z FILII MUZEUM, liczba miejsc ograniczona, zapisy: rezerwacja@muzeumtatrzańskie.pl, 533 925 111
- Sanktuarium św. Antoniego, ul. Bulwary Słowackiego 33
- 2.02, 18.00 Festiwal Kołęd, Pastorałek i Pieśni Bożonarodzeniowych „Dobrze, żeś sie, Jezus, pod Giewontem zrodził...”.: msza, a po niej koncert zespołu „Harni”
- Zakopiańskie Centrum Kultury - Miejska Galeria Sztuki im. Wł. hr. Zamoyskiego, ul. Krupówki 41, 18 2012792, galeria.zakopane.pl. CZYNNIA: wt.-sob. 10-17. SPOTKANIE Z JANEM PAWEŁEM II - Arkadiusz Waloch - rysunek, malarstwo (do 28.01).
- Willa Czerwony Dwór - Centrum Kultury Rodzimej, ul. Kaspruse 27. CZYNNIA: pn.-sob. 10-17 (oprócz środy). Malarstwo na szkle zakopiańskich artystów - wystawa stała, Galeria Sztuki Ludowej. Wystawa: TRADYCJA NASZYJNOK SKARBEM. JOANNA I WOJCIECH ŁAC-KOWIE.

KOŚCIELSKO

- Gminny Ośrodek Kultury Regionalnej Kościelsko, ul. Nędzy-Kubińca 76. CZYNNY: pn.-pt. 10-16, czw. 10-14. Wystawa czasowa: NA SZKLE MALOWANE, IGŁĄ HAFTOWANE - malarstwo na szkle i haft Zofii Majerczyk-Owczarek i jej uczniów.
- Gminna Biblioteka Publiczna, ul. Nędzy Kubińca 101
- 28.01, 18.00 Spotkanie online z Mariuszem Koperskim, autorem kolejnej części cyklu „Zakopiańska powieść kryminalna”

BIAŁY DUNAJEC

- Polana przy os. Gile
- 30.01, 12.00 Parada Gazdowska

BUKOWINA TATRZAŃSKA

- Bukowińskie Centrum Kultury - Dom Ludowy, ul. Kościuski 87, 18 20 77 221, biuro@domludowy.pl, www.domludowy.pl. CZYNNY: pn.-pt. 8-16.
- 2.02, 20.00 Spektakl: „Skapiec”

BIAŁKA TATRZAŃSKA

- Resort Bania
- 30.01 Finał WOŚP: 14.00 Start, 14.10 Zumba - rozgrzeje nas i nasze serca, 14.30 Występ zespołu: Mali Białkanie, 15.00 Śpasy - sprawdzisz się w górskich konkurencjach, 15.20 Zumba nr 2, 15.50 Beti śpiewa dla dzieci - Beata Bełtowska, 16.40 Śpasy nr 2, 17.00 Występ zespołu: Ahajju Fusion Bolivia, 17.50 Występ Piotra Szewczyka, 18.40 Śpasy nr 3, 19.00 Występ zespołu: Future Folk, 20.00 Świąteczko do Nieba

KONIÓWKA

- Remiza OSP
- 30.01, 13.00 Jaselka „Hej, podźmie syčka do stajenki...” - Dziecięcy Zespół Regionalny Śleboda - po jasełkach poczęstunek i wspólne kołędowanie z zespołem

NOWY TARG

- Małopolskie Biuro Wystaw Artystycznych Galeria „Jatki”, ul. Kościuski 4, 18 2669482. CZYNNIA: pon.-pt. 10-17, sob. 10-14. Ostatnie wejście 15 minut przed zamknięciem. Wystawa: NIETRWAŁOŚĆ - prace Małgorzaty Majerczyk.
- 28.01, 18.00 Mam Wam coś do powiedzenia: kołędowo-zimowy program „Kołęda +” - wystąpią: koleśnik z Kołędolandii Stanisław Apostoł oraz anioły betlejemskiej poezji: Wanda Szado-Kudasik, Renata Lipkowska i Krzysztof Kokot
- Ośrodek Współpracy Polsko-Słowackiej, ul. Sobieskiego 2
- 1.02, 13.00 Wernisaż wystawy pokonkursowej w ramach Triennale Sztuki Naiwnej i Art Brut Pogranicza Polsko-Słowackiego im. Edwarda Sutora
- Miejskie Centrum Kultury, Al. Tysiąclecia 37
- Zima w Mieście 2022: Filmy dla dzieci i młodzieży: 28.01, 11.30 Halvdan - prawie wiking/od 6 lat, 29.01, 16.00 Free Guy/od 13 lat, 29.01, 18.30 Ostatni pojedynek/od 15 lat, Jiu-jitsu: 29.01, 15.00-16.00 grupa młodszą do 12 lat, 16.00-17.00 grupa starsza 13+; Taniec hip hop, freestyle, elektro: 27.01, 10.00-11.30 grupa młodszą do 12 lat, 12.00-13.30 grupa starsza 13+; Capoeira Rucungo zajęcia ruchowe: 27.01, 17.00-18.00 grupa młodszą do 12 lat, 18.00-19.00 grupa starsza 13+; Mini Akademia: 29.01, 9.00-10.00 grupa 2-3,5 lat, 10.00-11.00 grupa 4-5 lat/zajęcia z rodzicem lub opiekunem; Warsztaty artystyczne: 27-28.01, 9.30-11.00, wiek: 7+
- 27.01, 18.00 Promocja publikacji „Rodzinne zwyczaje i obrzędy mieszkańców pogranicza polsko-słowackiego Nowy Targ - Kiezmärk”
- 28.01, 18.00-20.00 Kulturalna Strefa Kobiet. Notatnik na cały rok
- Miejska Biblioteka Publiczna Filia nr 1, al. Kopernika 12, 18 266 28 41
- 27-28.01, 10.00-16.00 Gry planszowe dla dzieci
- 27.01, 10.00 Kosmiczne ferie dla dzieci/zapisy
- Aeroklub Nowy Targ. IX Nowotarskie Zimowe Zawody Balonowe o Puchar Firmy PCD Salami:
 - 29.01, 7.30-8.30 start balonów do I konkurencji, 14.00-15.00 start balonów do II konkurencji
 - 30.01, 11.00 start balonów do III konkurencji

- Ferie na lodzie:
 - Mobilne lodowisko na rynku: do 30.01, pn.-pt. 8.00-14.00, sob.-niedz. 10.00-14.00; do 30.01 codziennie 17.00-21.00 dyskoteka na lodzie; bezpłatne zajęcia jazdy figurowej - Klub Łyżwiarstwa Figurowego Zwyrantary: 27.01, 13.45-14.30; bezpłatna nauka jazdy MMKS Podhale Nowy Targ: 27-28.01, 12.00-13.00; 30.01, 16.00 pokaz Klubu Hokejowego MMKS Podhale Nowy Targ oraz jazdy figurowej - Klub Zwyrantary
 - Miejska Hala Lodowa: ślizgawki 27.01 i 30.01, 11.45-12.45, 17.00-18.00, 29.01 17.00-18.00, 28.01, 11.45-12.45

ŁOPUSZNA

- Gminny Ośrodek Kultury
- 27.01, 13.00 FERIA/zapisy: Zabawa karnawałowa z konkursem na strój karnawałowy

SZCZAWNICA

- Dworek Gościnny, Park Górny 7
- 29.01, 18.00 Koncert kołęd - Mała Armia Janosika
- 30.01, 17.00 Z głową w chmurach - spotkanie z Sebastianem Kawą/Jazz Bar

RABKA-ZDRÓJ

- Kościół św. Marii Magdaleny
- 29.01, 19.30 I Kołędowanie „Z narodzenia Pana dzień dziś wesły!”
- Schronisko Maciejowa i osiedle Stone
- 30.01 Zimowisko na Maciejowej: 9.00-16.00 zjazdu na bele czym - narty, deski, sanki, ślizgi, taczki i inne - konkurs na oryginalny pojazd, który zjedzie na dół - parking, wynajem ślizgów i zapisy przy stoku; od 16.00 zjazd lasem skitury - instruktorzy z czołwkami i pochodniami, drogami ze Schroniska Maciejowa do osiedla Stone - powrót busem; dorożki co 20 minut sprzed ŁO Romera do osiedla Stone, kuligi drogami z osiedla Stone wokół góry Maciejowa, ogniska przy potoku Słonka i stoku
- Finał WOŚP
- 29.01, 13.00 Koncert Bobas & Bodzi/restauracja Przełęcz
- 30.01, 10.00-19.00 zbiórka ubrań/sztab WOŚP przy ul. Orkana 47, 11.00 spektakl Teatru Chrzyszcz w Trzcinie „Mi sie”/Miejska biblioteka Publiczna, 11.00 Dawnej Rabbki czar/ślizgawka w Parku Zdrojowym pod Pergolą, koncerty - Amfiteatr: 14.00 Robusie, 14.30 Piotr Lupi Lubertowicz, 15.00 Zapaleni, 16.00 Anatol, 17.00 Zazi & Patryk; 14.00-17.00 możliwość zapoznania się ze sprzętem OSP Chabówka, pokaz ratownictwa/amfiteatr, 18.00 licytacja/restauracja Przełęcz, 20.00 światelko do nieba/deptak

MSZANA DOLINA

- Folwark Stara Winiarnia, ul. Ogrodowa 2
- 28.01, 20.00 Koncert zespołu My Way

ZAWOJA

- Babiogórskie Centrum Kultury, Zawoja Centrum. Magiczne ferie:
 - 27.01, 10.00 Warsztaty „Mała makrama”/zapisy
 - 28.01, 10.00, 11.00 i 12.00 Lego Kids - Turniej Trójmagiczny
 - 29.01, 11.30-13.00 Igraszki ze sztuką: „Sztuka szalona!” - zajęcia ruchowo-malarskie/sala warsztatowa; 18.00 Teatr Sensacji „Pół na pół” - reżyseria: Wojciech Malajkat

MAKÓW PODHALAŃSKI

- Dom Kultury i Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Kościuski 5
- 27-28.01 Ferie: czwartek 12.00 wspólne muzykowanie, 14.00 bal karnawałowy dla dzieci, 15.00 zumba kids; piątek 12.00 sportowe podsumowanie ferii, kulig na Makowskiej Górze lub hala sportowa, 17.30 gry fabularne „Zostań Wiedźminem”
- Estrada Makowianka
- 30.01 Finał WOŚP: 17.00 DDU, zumba, SIX Steps To Madness, Dozarki, Szkoła Muzykowania Ludowego, Boba - Duo, pokaz auto classic - kultowe samochody, pokaz sprzętu ratowniczo-gaśniczego OSP Maków Podhalański, 20.00 światelko do nieba

LIManOWA

- Limanowski Dom Kultury, ul. B. Czecha 4
- 27.01, 11.00 Teatrzyk dla dzieci: Alicja w Krainie Czarów
- Stacja narciarska Limanowa-Ski</

OD CINKCIARZA DO MINISTRA

dokończenie ze str. 1

- Od miesięcy nie mamy z nim żadnego kontaktu, nie mówiąc już o wsparciu - mówi Agata Wojtowicz, prezes Tatrzańskiej Izby Gospodarczej. - Zasłużył sobie na złą opinię, bo w środowisku zakopiańskim po prostu go nie ma. Biuro otworzył w Nowym Targu, ale też nie widzę tam żadnej jego aktywności - krytykuje posła Agata Wojtowicz. Podobnie o zaangażowaniu wszystkich podhalańskich parlamentarzystów w pomoc w tych trudnych czasach mówi Wiesław Wojaś, znany nowotarski przedsiębiorca. Z lekkim uśmiechem przypomina o medalach, które niedawno w Miejskim Ośrodku Kultury władze miasta zawieszały na poselskich piersiach. Nie pomogło nawet wystąpienie Guta na kanale YouTube, gdzie po opuszczeniu Jarosława Gowina tłumaczył, dlaczego zostaje w rządzie. Mówił o swoich zasługach, o bonie turystycznym, wsparciu dla samorządów i na koniec przekonywał, że zostaje w rządzie, bo robi to dla Polski. Jego wystąpienie obejrzało 800 osób.

Zasługi biznesmena

Rok wcześniej Gut miał dobrą passę. W listopadzie 2020 r. nawet Gazeta Wyborcza zachwalała jego zaangażowanie w walkę o otwarcie stoków narciarskich, nazywając go milionerem i... królem Zakopanego. Powszechnie znane było jego zaangażowanie w działalność charytatywną. Pisaliśmy o tym na łamach Tygodnika. Był przecież pomysłodawcą i sponsorem odbywającej się od wielu lat w Rabkolandzie akcji z okazji Dnia Dziecka - „Przedsiębiorcy Podhala, Spisza i Orawy Dzieciom”, zorganizowanej z myślą o najuboższych dzieciach w regionie. Wspierał m.in. strażaków, przedszkole Sióstr Misjonarek na Krzeptówkach. Mimo to internauci wytykają Gutowi głównie zdradę. Niektórzy piszą nawet w mediach społecznościowych, że skusiły go ministerialne apanaże. Inni twierdzą, że to raczej mało prawdopodobne. W oświadczeniu majątkowym poseł podaje, że jest właścicielem 11 nieruchomości. Jego głównym majątkiem jest hotel Sabała, którego jest współwłaścicielem. Hotel przynosi mu potężny dochód. Zarabia na nim rocznie prawie 3 mln zł. Jeśli to nie kasa i profity płynące z władzy tak odmieniły poglądy posła Guta Mostowego, to co innego?

Zniszczone akta

Każde przeglądanie akt jest skrupulatnie odnotowywane na karcie kontrolnej. W 2008 roku badał je archiwista IPN. Występuję więc z pytaniem do IPN, czy teczka Guta, która trafiła do nich z Nowego Sącza, już wtedy była zniszczona, z wydartymi kartami. Janusz Ślęzak, asystent prasowy krakowskiego oddziału Instytutu, na podstawie rozmów z archi-

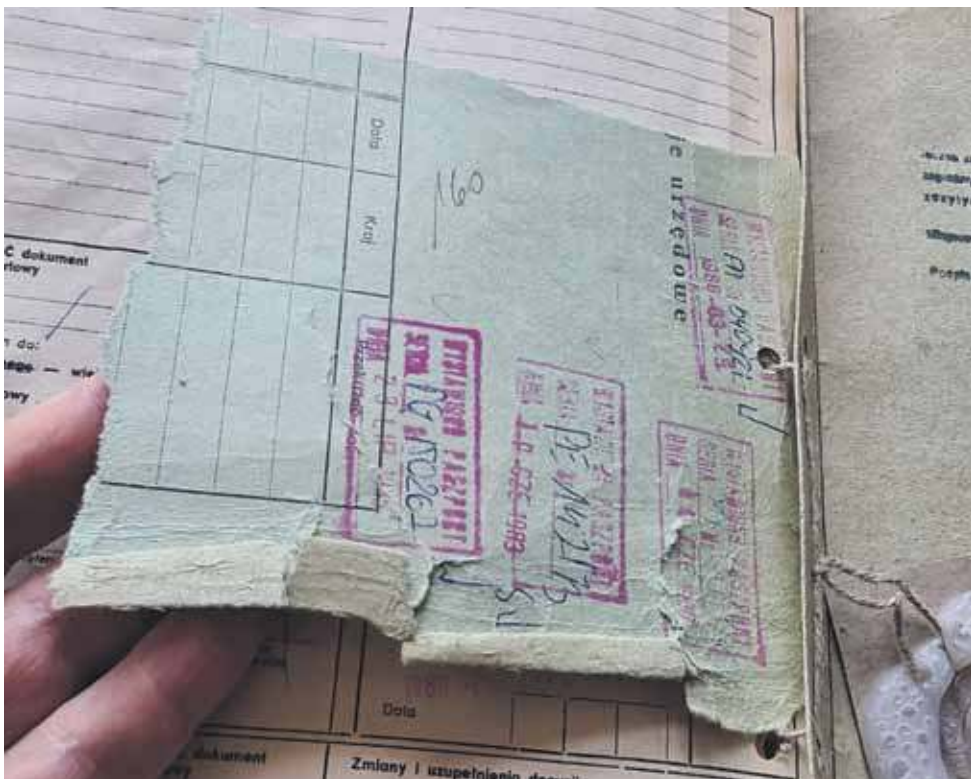
wistami potwierdza, że teczka od początku tak wyglądała. Pytam o możliwe powody, dla których komuś zależało, by usunąć z niej dokumenty sprzed 1989 roku. „Interpretację pozostawiam Panu Redaktorowi” - odpowiada IPN. „Akta zostały wytworzone przez Wydział Paszportów SB WUSW w Nowym Sączu (Służba Bezpieczeństwa Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych), a następnie - do przekazania ich do zasobu IPN w 2003 r. - znajdowały się w dyspozycji Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie, Oddział Zamiejscowy w Nowym Sączu” - kończy Instytut.

Oświadczenie lustracyjne

Pierwsza adnotacja o przeglądaniu akt Guta pochodzi z lutego 2002 roku. Kwerendę przeprowadzał ktoś z Biura Rzecznika Interesu Publicznego o imieniu Grzegorz. Nazwisko niewyraźnie wpisane, nie sposób je odczytać. Powodem kwerendy nie mogło być jednak badanie oświadczenia lustracyjnego, bo w 2001 roku Gut przegrał wybory. Kandydował wtedy w wyborach parlamentarnych z listy Akcji Wyborczej Solidarność Prawicy. Między rokiem 2002 a 2008 jego teczki nikt nie badał albo nikt tego nie odnotował na karcie kontrolnej. Andrzej Gut Mostowy dostał się do Sejmu w 2005 roku i wtedy musiał złożyć oświadczenie lustracyjne. Powinno podlegać sprawdzeniu w tym czasie. Wysyłam więc oficjalne zapytanie do Biura Lustracyjnego IPN, którego zadaniem jest weryfikacja oświadczeń lustracyjnych, czy oświadczenie lustracyjne posła, ministra Andrzeja Guta Mostowego było badane, kiedy i w jaki sposób. Odpowiedź przychodzi po kilku dniach. Czytamy w nim: „Oddziałowe Biuro Lustracyjne w Krakowie pod sygn. PpI/Kr 41/08 prowadziło czynności weryfikujące wiarygodność oświadczenia lustracyjnego złożonego w dniu 25 września 2007 r. przez Andrzeja Guta Mostowego w związku z ubieganiem się o objęcie funkcji publicznej posła na Sejm RP. Zarządzeniem prokuratora z dnia 30 grudnia 2008 r. sprawę pozostawiono bez dalszego biegu wobec niestwierdzenia wątpliwości co do zgodności oświadczenia lustracyjnego z prawdą”.

Teczka z paszportami

W aktach zgromadzonych w archiwum IPN zachowały się oryginalne paszporty wydawane Gutowi na przestrzeni lat. Ich lekatura pozwala ustalić na przykład, że w latach 80. wielokrotnie wyjeżdżał do Szwecji. Niestety zniknęły wnioski, na podstawie których poseł miał wydawany paszport i zgodę na wyjazd. Wnioski paszportowe z czasów PRL, które przechowywała Służba Bezpieczeństwa, to dla historyków i badaczy cenne źródło informacji. Często trafiły na nie adnotacje funkcjonariuszy SB, np. popie-



Jakie mogły być powody, by ktoś chciał wytargać dokumenty sprzed 1989 roku. „Interpretację pozostawiam Panu Redaktorowi” - odpowiada Instytut Pamięci Narodowej.

rające starania o wyjazd lub uzasadniające odmowę. Stare, usunięte wnioski byłyby znakomitym źródłem informacji o traktowaniu przyszłego ministra w tamtych latach przez służby PRL. Zwraca się że Gut znany był z pokątnego handlu walutą, a to wtedy było środowisko ludzi mocno infiltrowanych przez służby PRL-u. W kwietniu 2012 roku w wywiadzie dla Gazety Krakowskiej Andrzej Gut Mostowy potwierdza, że handlował dolarami.

Zakopane - lata osiemdziesiąte

Ponury czas. W sklepach pustki. W dwóch barach FiS, które pozostały po jedynym Pucharze Świata w narciarstwie alpejskim w 1974 roku, turyści zamawiają pomidorową i ruskie. W hotelu Kasprowy obcokrajowców obserwuje trzech pracowników Służby Bezpieczeństwa. Mają specjalny pokój, z którego mogą zakładać gościom podsłuchy. Szwedzi, Austriacy, Niemcy, Jugosłowianie chętnie tu wpadają. Z 20 dolarami w kieszeni są panami świata. Dziewczyny mają na badane, kiedy i w jaki sposób. Odpowiedź przychodzi po kilku dniach. Czytamy w nim: „Oddziałowe Biuro Lustracyjne w Krakowie pod sygn. PpI/Kr 41/08 prowadziło czynności weryfikujące wiarygodność oświadczenia lustracyjnego złożonego w dniu 25 września 2007 r. przez Andrzeja Guta Mostowego w związku z ubieganiem się o objęcie funkcji publicznej posła na Sejm RP. Zarządzeniem prokuratora z dnia 30 grudnia 2008 r. sprawę pozostawiono bez dalszego biegu wobec niestwierdzenia wątpliwości co do zgodności oświadczenia lustracyjnego z prawdą”.

Staszek skrajnie inny niż Andrzej

Śniady dostarczał kupioną od ludzi walutę bezpośrednio do domu vis a vis cmentarza. To dom rodzinny obecnego ministra Andrzeja Guta Mostowego. - Tam było trzech odbiorców - opowiada. - Matka, Staszek - brat Andrzeja, i on. Oni nie handlowa-

li na ulicy. Zanosiliśmy im forinty, korony, marki, guldeny, dolary. - Kupioną walutę rodzina Gutów rozwoziła potem po całej Polsce, tam, gdzie można było ją znowu wymienić po lepszym kursie. Tam, gdzie mieli lepsze przebiecie. Śniady źle wspomina kontakty z Andrzejem. - On był taki cwaniakowaty. Staszek i mama byli honorowi - wyjaśnia, że chodziło o kursy walut. Wtedy wszystkie inne waluty przeliczało się na bony, te same, za które kupowało się wówczas w Peweksie. Gdy kurs się zmieniał, a waluta została już rozliczona przez Gutów, szło się do nich, żeby np. odebrać brakujące pieniądze. - Ze Staszkiem nigdy nie było problemów. Andrzej był skrajnie inny od Staszka. U niego nie było mowy o żadnych zwrotach. Zawsze zaokrąglął na swoją korzyść. Mówił, że już nie ma pieniędzy, i po rozmowie - wspomina.

Nie donieśli na niego

Józef też źle wspomina te kontakty. - Na mnie milicja była wyczulona - opowiada. Jest już w podeszłym wieku, ale ma doskonałą pamięć. Nie chce, żeby ujawniać jego nazwisko. - Nie było łatwo, bo każdy, kto wtedy handlował, mógł innego nadać. Łatwo było kogoś sprzedać. Tylko dzięki Staszce nikt nie zakapował Andrzeja. Gdyby nie było Staszka, to by jego brata nadali - przekonuje. Potwierdza to, co mówił Śniady, zakopiańscy waluciarze nie lubili przyszłego ministra.

Współpraca z organami PRL

Sekcją Dochodzeniową Komendy Milicji w Zakopanem w latach 80. kierował Janusz Szymański. Dziś przekonuje, że środowisko cinkciarskie było w latach 80. pod ścisłą kontrolą. - To chyba zrozumiałe, bo w tamtym czasie handel dewizami był nielegalny. Była specjalna komórka, która zajmowała się zwalczaniem tego typu przestępczości - na temat szczegółów nie chce rozmawiać.

- Ja miałem układ z wojewódzką - ucina Wojciech Śniady, gdy pytam o kontakty zakopiańskich cinkciarzy z milicją. - Raz w miesiącu wynajmowałem pokój w takim małym hotelu z knajpą. Właścicielem był Jurek Stasiński. Na go-

rze były pokoje, a na dole knajpa. Śniady przywoził tam milicjantów z komendy wojewódzkiej. Opowiada, że jechał potem do Kasprowego, kupował sok, wódkę, jakieś orzeszki, gumy do żucia i im zawoził. Czasami posiedział z nimi pół godziny czy godzinę. - W Kasprowym siedziały te nasze puty (prostyutki - przyp. red.). Mówię do nich - dziewczyny, jest taka i taka sprawa. Im też pasowało, bo to wojewódzka i one z nimi figlowały dwa dni, a potem były nietykalne. Tak jak ja. No i było fajnie. Nigdy nie proponowali mi, żebym kapował - twierdzi. Śniady uważa, że Andrzej Gut na 99% żadnego układu z milicją nie miał. - On się bał milicji. Jak przyszedłem z walutą, a nie było ani Staszka, ani matki, a trafiłem na Andrzeja, to on co chwilę zaglądał do okna, czy gdzieś nie stoi milicja. Raz mnie tylko wojewódzka zapytała o Staszka, czy grubo kręci. Odpowiedziałem, żeby dali Staszce spokój, bo on jest w porządku człowiek. O Andrzeja nigdy nie pytali. O kontaktach zakopiańczyków z SB nic nie wiem - zapewnia.

Emerytka wyklada kasę

- Dobrze znałem Emerytkę, tak ją nazywaliśmy, bo była starsza od innych dziewczyn. Piękna, bardzo elegancka, zarabiała, pracując w Orbisie. To jej pieniądze poszły na część Staszczkówki - opowiada Józef, gdy pytam, w jaki sposób doszło do powstania hotelu Sabała. Jego zdaniem kobieta już w latach 80. miała wielkie pieniądze. Potem z Jankiem, jej małym synkiem, wyjechała z Zakopanego do Austrii, tam w Wiedniu wyszła za mąż i założyła salon kosmetyczny. - Jej chłopaka ciągnęło z powrotem do Zakopanego. Miał kasę od mamy, chciał tu inwestować - mówi Józef. - Gut szukał współnika do kupna budynku przy Krupówkach, słynnej Staszczkówki. Janek robił już wtedy biznes z Kubą Gubałą, który miał pizzerię na Krupówkach. Potem zdecydował się jednak zainwestować w spółkę z Andrzejem Gutem. Kupili Staszczkówkę i zrobili z niej hotel Sabała - opowiada.

Brat ministra

- Gdy brat kupował Staszczkówkę od Adama Pawlicy, właścicielem 1/4 był już Janek - twier-

dzi Stanisław Gut Mostowy, brat ministra. Przeczy tym samym informacjom, które usłyszeliśmy od Józefa. Stanisław Gut niechętnie wraca do lat 80. Bagatelizuje działalność Andrzeja w tamtym czasie. - Kilka razy wyjeżdżał do Szwecji. Nie pamiętam, z kim jeździł, chyba z kolegami ze studiów. Walutą to raczej ja się zajmowałem - twierdzi. Absolutnie odrzuca twierdzenie, że będąc w tamtych czasach cinkciarzem, trzeba było iść na współpracę. Przekonuje, że ani on, ani jego brat nigdy żadnych kontaktów ze służbami nie utrzymywali. - Wyjazdy zagraniczne Andrzeja nigdy nie były warunkowane żadną współpracą. Z tego, co ja wiem, nigdy niczego nie podpisał. A wiem to raczej pewnie. Wiele osób przecież podróżowało w tamtych czasach. Jeśli miałeś zaproszenie i zdałeś na studiach wszystkie egzaminy, to nie było z wyjazdem problemu - przekonuje.

Stanisław Gut Mostowy martwi się dziś, że taki hejt wylewa się na jego brata. Wie, że to reakcja na zmianę barw politycznych Andrzeja. Daje do zrozumienia, że różni się z bratem poglądami. - Jak się spotykamy, nie rozmawiamy o polityce - twierdzi. Żeby uwiarygodnić swoje poglądy, pokazuje mi zdjęcie swojego domu z czasu wyborów. Na ścianie wisi baner reklamujący Trzaskowskiego. - Dobrze żyjemy z Andrzejem. Nasze rodziny spotykają się na święta. Kiedyś byłem na spotkaniu, na którym wszyscy mówili do niego panie ministrze. To było miłe dla mnie - zapewnia. Na koniec pytam, czy wie, czego ministrem jest jego brat. Nie do końca jest zorientowany. - Chyba był wiceministrem turystyki, teraz znowu coś się zmieniło - mówi.

Minister: No comments

- Okazjonalnie za czasów studenckich handlowałem walutą, przewoziłem też dzinsy przez granicę. Były to trudne czasy i trzeba było znajdować sposoby, żeby sobie radzić - Andrzej Gut Mostowy bagatelizuje swoją działalność cinkciarską w latach 80. Niechętnie wraca do tamtych czasów, nie chce też komentować wypowiedzi handlarzy dewizami. Potwierdza, że podczas studiów kilkakrotnie wyjeżdżał na organizowane przez uczelnię saksy. W Szwecji zbierał truskawki i sałatę. - Nigdy nie miałem żadnych kontaktów z SB ani innymi służbami PRL. Nigdy też nikt mnie do tego nie zachęcał - oświadcza. Pytam więc o archiwum IPN. - Startując na posła, składałem wszystkie stosowne oświadczenia. Były sprawdzane i nigdy nie było do nich zastrzeżeń - przekonuje. - Czy kiedykolwiek występował pan minister do kogoś, kto miał zniszczyć pana dokumenty gromadzone potem w archiwach IPN? - pytam. - Absolutnie nie. Nie jest zresztą możliwe, żeby była tam na mnie jakaś teczka. Mogłem być obserwowany jedynie w czasie, gdy przez dwa lata pełniłem funkcję przewodniczącego samorządu domu studenckiego na Akademii Ekonomicznej. Ale nic o tym nie wiem - twierdzi.

Jurek Jurecki

Imiona i nazwiska niektórych moich bohaterów i rozmówców zostały zmienione.

Szpital im. Jana Pawła II w Nowym Targu

Drodzy Rodzice!

Co tydzień na łamach Tygodnika Podhalańskiego witamy najmłodszych Podhalań, którzy przyszli na świat w szpitalach w Zakopanem i Nowym Targu.

W związku z ogólną sytuacją epidemiologiczną prosimy o przysyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych pociec do redakcji Tygodnika Podhalańskiego na adres: dzieci@24tp.pl

W razie pytań, zapraszamy do kontaktu telefonicznego: 507 171 188



Iga Oliwia Polak, córka Dominiki i Tomasza
16.01.22, 3480 g, 55 cm
Biały Dunajec



Kornel, syn Moniki Pawła
17.01.22, 4680 g, 60 cm
Raba Wyżna



Oleńka Żmuda, córka Pauliny i Jerzego, siostrzyczka Czarusia i Dawidka
18.01.22, 3510 g, 53 cm
Ponice



Syn Pauliny i Bartosza Pawlików
21.01.22, 3260 g, 53 cm
Nowy Targ



Syn Anny i Ryszarda Karpelów
19.01.22, 3360 g, 52 cm
Kościelisko Kiry



Marcelina Lassak, córka Joanny i Przemysława
19.01.22, 2670 g, 50 cm
Zakopane



Aleksandra Furczoń, córka Ewy i Pawła
20.01.22, 2660 g, 56 cm
Białka Tatrzańska



Oliwier Waksmański, syn Natalii i Piotra
20.01.22, 3160 g, 56 cm
Trybsz



Maja Grażyna Kucharzyk, córka Eweliny i Krzysztofa
19.01.22, 3320 g, 57 cm
Lipnica Wielka



Aleksandra Odziomek, córka Katarzyny i Sławomira
19.01.22, 3560 g, 56 cm
Nowy Targ



Julia Waras, córka Grażyny i Mariusza
19.01.22, 3720 g, 56 cm
Szlembark



Adrianna Niedosiał, córka Barbary i Piotra
20.01.22, 3550 g, 52 cm
Nowy Targ



Klaudia Śpiewak, córka Krystyny i Adriana
21.01.22, 4620 g, 62 cm
Frydman



Córka Justyny i Szymona Piątków
22.01.22, 3540 g, 54 cm
Nowy Targ



Julia Jędraszczak, córka Hanny i Krzysztofa
21.01.22, 3200 g, 50 cm
Podszkle



Helenka Niżnik, córka Katarzyny i Mariusza
23.01.22, 4090 g, 59 cm
Nowe Bystre



Staś Galica, syn Iwony i Krzysztofa
19.01.22, 3700 g, 61 cm
Zakopane



Franciszek Trybuła, syn Anny i Jakuba
20.01.22, 2400 g, 46 cm
Ciche

Książki

Nim zapłoną stopy

W marcu zeszłego roku pojawił się debiutancki kryminał Michała Śmielaka „Znachor”, będący pierwszą częścią cyklu „Inkwizytor”. Przeczytaliśmy - było całkiem świeżo jak na ten gatunek, ząbki się zaostrzyły.



Bo o czymże by nie. Wszak już na otwarciu autor zaserwował nam mocny cios w grdykę, opisując ostatnie chwile pewnego szarlatana wśród znanych uzdrowicieli, którego dopadł współczesny łowca czarownic, sędzia i kat w jednym, posługujący się bieżącymi metodami mistrzów tego znanego fachu. Wspomniana grdyka też odegrała tu swoją rolę, bo Adam, znany szarlatan, zawiśł na niej na ręcznie kuty łanuch. Jak się później okazało, nie był jedyną ofiarą Inkwizytora, w przemyślny sposób mordującego uzdrowicieli, znachorów i cudotwórców, a policjantów za nos wodzącego, bo żaden ewidentnie elementarnego katowsko-inkwizytorskiego przeszkolenia nie miał. Aż znalazł się wreszcie jeden, który w pozornie zwykłej śmierci miejscowej zielenki dopatrzył się rytuału oczyszczenia, wypędzenia Złego.

Nim jednak wkroczył na scenę Henry, autor przedstawił nam niejakiego Krzyska Szorcę, studenta historii z nieoperacyjnym gładziem. I żeby nie przedłużać, nim ten poddał się konwencjonalnej terapii, został pacjentem znanego, acz tajemniczego znachora Jakuba, który zajął się nim niestandardowo, wciągając w długie rozmowy przy alkoholu, nieraz w towarzystwie między innymi miejscowego gliny Henry'ego. I tu uwaga. Tym, którzy „Znachora” nie czytali, radzimy ominąć kilka linijek i przeskoczyć do kolejnego akapitu, bo teraz będzie spoiler. Dzięki wspólnym wieczorom przy trunkach i rozmowach śledztwo ruszyło, acz niefortunnie, bo okazało się, że w jego centrum jako główny podejrzany znalazł się znachor Jakub, który - na marginesie - skończył wiążąc na dębnie zdobitym zamek w Dubiecku. Policja odetchnęła stwierdzając, że tak oto zginął Inkwizytor, ale czytelnicy nie dali się nabrać.

I wreszcie pojawił się wyczekiwany tom drugi cyklu, czyli „Inkwizytor”. I jak na Śmielaka przystało, rozpoczął się z przymusem, od sprawy księdza sprzedającego fałszywe medalliki, którego już w prologu autor uśmierca rękoma mordercy stosującego karę Husytów. Ten pali kłech żywcem - owija słomą, wznieca ogień i puszcza samopas. W tym samym czasie do daczki Henry'ego nad Sanem dociera uzdrowiciel celebryta Jan Sarna z listem świadczącym o tym, że rozpoczął się kolejny krwawy cykl. Fakt ten potwierdza kolejne morderstwo, tym razem najlepszego wróżbitę w kraju Alberta Czerskiego, który również płonie żywcem w trakcie nadawanego na antenie TVP programu. Znana ze „Znachora” grupa dochodzeniowa Sabat zostaje reaktywowana w trybie natychmiastowym. Bo choć zmienił się sposób działania, okoliczności zbrodni jasno wskazują na powrót Inkwizytora, który według policji nie żyje od dwóch lat. A to oznacza, że już niedługo w całej Polsce zaczną płonąć stopy.

Ci, którzy czekali na „Inkwizytora”, absolutnie się nie zawiodą. To Śmielak w stylu, jaki już znać. Serwujący wartką fabułę, gmatwującą akcję, wodzący za nos, a do tego ironiczny i sarkastyczny kiedy trzeba. Gotowi na drugą odsłonę? Zaczynajcie zatem łowy.



Od wydawnictwa Inition mamy 3 egzemplarze książki. Po jednym otrzymają osoby, które napiszą do nas jako pierwsze w poniedziałek 31.01 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule maila wpisać: Inkwizytor.

Nie czuję się samotny

„Nawet gdy jestem sam, nie czuję się samotny. Wiem, że ktoś na mnie czeka w bazie, w domu. Dwudniową samotność można polubić, bo ona wynika z realizacji marzenia. Boję się samotności w życiu.” Krzysztof Wielicki.



Wielicki jest piątym człowiekiem na świecie, który zdobył wszystkie czternaście ośmiotysięczników, z czego aż pięć solo. Najpierw był Broad Peak w 1984 roku, Lhotse w 1988 - zdobyty zimą i w gorsecie, który musiał nosić po uszkodzeniu kregosłupa, oraz Dhaulagiri - ścianą wschodnią w 1990. Wejścia zakończone sukcesem. Zimą 1991 roku zmierzył się sam z Makalau. Nie udało się. Podsumował tę wyprawę w książce „Solo. Moje samotne wspinaczki” pisząc: „Późnym wieczorem zbliżam się do naszej oświetlonej kuchni, witam się z przyjaciółmi. Oczywiście nie ma euforii, szczególnie z mojej strony. Pozostaje skromna radość, że jestem cały i zdrowy. Porażka? Wolę myśleć, że to nowe doświadczenie, ważna lekcja refleksji i pokory. Tego nigdy za wiele. Ciekawe, na jak długo wystarczy ta nauka.” Życie pokazało, że nie na długo. Jesienią 1991 roku zdecydował się samotnie ruszyć na szczyt Annapurny mimo mocnego ześpołu, z którym miał się wspiąć. Annapurna przypominała mu lekcję z Makalau. „Może to natura wysłała mi ostrzeżenie i ukarała za niewystarczający szacunek do ściany? Może góra wydała wyrok na moją zuchwałość: trzy dni w samotności, w oczekiwaniu, aż koledy przyniosą mi sprzęt i ubrania. Czy to nowe doświadczenie mnie czegoś nauczy? Nie jestem tego pewien, bo ciągle chcę się sprawdzić” - wspomina. Zmierzył się z nią jeszcze raz niedługo potem i wszedł na szczyt z Bogdanem Stefką. A później znowu sam zdobył Sziszapangmę - ścianą południową w 1993 roku i Nanga Parbat - flanką Damiar w 1996.

Wspinanie, które jest treścią jego życia, stawia jednakowoż na wartości wykluczające samotność. Na partnerstwo liny, zaufanie, uważność, troskę o drugiego człowieka. Wspólne przeżycia, sukcesy, są wtedy pełniejsze, porażki mniej gorzkie. Skąd zatem potrzeba samotnej wspinaczki? Jest świadomym wyborem, czy dręczącą ambicją? Może efektem splotu okoliczności? Odnosił się do tego również himalaista Janusz Majer, pisząc o „Solo”: „Co powoduje, że człowiek decyduje się na samotne wspinanie? Ze mimo: niepo-

koju, stresu, strachu podejmuje to wyzwanie i realizuje je z pokorą mieszaną z brawurą i zuchwałością? Na te pytania Wielicki stara się odpowiedzieć w tej książce. Analizuje swoje wielkie samotne wspinaczki na ośmiotysięcznikach, próbuje odnaleźć ich przyczynę. Dociera jednak do zaskakującego odkrycia: gdy w samotności, przygotowując posiłek, rozlewa herbatę do dwóch kubków. Umysławia sobie, jak wielką sprawą jest w górach partnerstwo.” O wszystkich swoich doświadczeniach, o partnerstwie i samotności, kondycji człowieka i górach Wielicki pisze otwarcie i ciekawie. I gdzieś między tymi wszystkimi opowieściami padają te bardzo ważne słowa: „Tylko że ja nie jestem samotnikiem, muszę mieć ludzi wokół siebie, bo alpinizm to nie góry, lecz ludzie, którzy ożywają materię. Tym razem zostałem samotnikiem, bo nie miałem innego wyboru.”

Krzysztof Wielicki to postać naprawdę niesamowita. Jako pierwszy człowiek na świecie wspólnie z Leszkiem Cichym zimą 1980 roku zdobył Mount Everest. Na Lhotse zimą też był pierwszy. Samotnie, w ciągu jednej doby, pokonał drogę baza - szczyt - baza na Broad Peak. Więc nawet jeśli nie czujecie magnetycznego przyciągania wysokich gór, warto sięgnąć po „Solo. Moje samotne wspinaczki”, by zrozumieć, co napędza człowieka mierzącego się z masywem góry i co czuje w momentach, kiedy musi dać z siebie wszystko.



Od wydawnictwa Agora mamy 2 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze napiszą do nas w poniedziałek 31.01 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule maila wpisać: Solo.

TOWARZYSKA



8 marca, moja córko, Zosiu kochana, zegar Ci wybije 40 lat, a już 22 lata nie jesteś przeze mnie widziana. Moje matczyne serce niejedną łzę uroniło. Dzisiaj sama jesteś matką, więc mnie rozumiesz. Bądź szczęśliwa zawsze, gdziekolwiek osiedzisz. Najserdeczniejsze życzenia przesyła mama z Waksmundu. (1/NT)



Drodzy Haniu i Jasiu, którzy mieszkacie w Czerwiennem. Obchodzicie 50. rocznicę ślubu - jak to życie szybko leci. Macie trójkę dzieci i siedmoro wnucząt zamieszkałych w Burbank. Niech Wam słonko zawsze świeci, zdrowie sprzyja, a wszelkie zło omija. Tego życzy rodzina z Waksmundu. (2/NT)

USG, RTG, EEG

Zakopane

- ◆ **GABINET USG - LEK. MED. ANDRZEJ KLASIŃSKI** - specjalista rentgenolog. BADANIA USG JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. UL. SIENKIEWICZA 3B. Pon.-czw. 11.30-13, pt. 11.30-12.30. Tel. 504 108 602. (1/Z)
- ◆ **GABINET USG - lek. med. EWA GÓRKA, specj. rentgenolog.** USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemiaczko u dzieci, piersi. Pon., śr., czw. od godz. 14 po uzgodnieniu telefonicznym: 608 610 101. **Ul. Sienkiewicza 4A.** (2/Z)
- ◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramiczne. Ul. Kościuszki 8, I piętro, **rejestracja telefoniczna: 693 436 596.** (3/Z)
- ◆ **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów męskich (jądra, najądrza).** Lek. **EWA SMOŁECKA** specjalista radiolog, certyfikant PT USG, ul. Zborowskiego 4a/6 - pon., wt., środa. **Konieczna rejestracja telefoniczna - 509923737.** (124/Z)
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY** dr n. med. **Anna Gwóźdź, dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych, łącznie z konsultacją chirurgiczną. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/Z)
- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ.** Badana USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW (kolano, bark i inne), NACZYŃ - DOPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH. Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

Nowy Targ

- ◆ **RTG dla dorosłych i dzieci,** nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS,** ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/Z) Króścienko
- ◆ **Lek. med. Wojciech Granowski.** **USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JĄDER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDJĘĆ RTG.** Ul. Esperanto 2. Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

OKULISTYKA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. LUCYNA GALICA-JUREKA - OKULISTA, optometrysta PWR,** ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP). **ZAKŁAD OPTYCZNY** i rejestracja pacjentów w godz. 10-14 (pon., wt., śr., pt.), 16-18 (czw.). **LEKARZ PRZYJMUJE** po wcześniejszej rejestracji: 18 20 66 824. (23/Z)
- ◆ **GABINET OKULISTYCZNY.** Specjalista okulista lek. **MAŁGORZATA KWIATKOWSKA** ul. Chałubińskiego 37B, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/Z)
- ◆ **Lek. med. NADZIEJA KLASIŃSKA - specjalista chorób oczu,** ul. Kasprusia 1b - (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkielek kontaktowych. (26/Z)
- ◆ **Lek. med. WERONIKA MARASZEWSKA - specjalista chorób oczu** przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. Ul. Zamoyskiego 17 a, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/Z)
- ◆ **Lek. med. TOMASZ SZTENCCEL - OKULISTA.** Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. Zakopane, Na Wilcznik 1 a. **NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92.** Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/Z)
- ◆ **Lek. med. ESTERA RÓŻEWICZ - OKULISTA.** Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA). Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/Z)
- ◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY.** Badanie wad wzroku i dobór okularów. Inż. **LUCYNA MARUCHA** Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusia 1 B. Tel. 18 20 149 71, www.optyka-optometria.pl (300/Z)

Rabka

- ◆ **DR N. MED. MAŁGORZATA WOŚ, SPECJALISTA OKULISTA,** Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, konsultacje, zabiegi okulistyczne, KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA NA ZABIEG USUNIĘCIA ZAĆMY. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (431/Z)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Marta Kotylak - specjalista chorób oczu.** leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). Ul. Kolejowa 10, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

INTERNA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA I ENDOSKOPIA** Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarczyka 12. **Lek. med. Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. www.gastromedzakopane.pl (10/Z)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski - lek. med. Witold Kalata, specjalista chorób wewnętrznych.** N. Targ, ul. Krasieńskiego 3, gabinet Cardim. Rej. 600 354 696, 516 618 111. Porady internistyczne i kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

PEDIATRIA

Zakopane

- ◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska - GRAZYNA MAŁEK - pediatra.** Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/Z)
- ◆ **Pediatra TERESA BURNAT - specj. chorób dzieci.** Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/Z)
- ◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE.** Lek. Janina Kovacs. Tel. 601860090 (245/NT)

Rabka

- ◆ **Pediatra - J. SOKOŁOWSKA SZCZĘŚNIAK,** tel. 505 086 323, Rabka, ul. Krótka 33c (448/Z)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO

Zakopane

- ◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA, lek. med. GRZEGORZ MARKOWSKI - spec. ginekolog-położnik,** Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/Z)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobiecych i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia - lek. med. DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL,** specjalista ginekolog-położnik. Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16. Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/Z)
- ◆ **Lek. med. MACIEJ WIDERA - ginekolog - położnik - USG, CYTOLOGIA.** Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. Ul. Kaszelewskiego 6 (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałówką). (41/Z)
- ◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK - ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarczyka 12 - poniedziałki, środy 17-19 - USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/Z)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy - dr n. med. ANDRZEJ SAŁYK - USG,** cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio - przyjmuje: ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14.: 18 20-143-79. (46/Z)
- ◆ **Lek. med. ANNA PRUSAK** specjalista ginekolog-położnik. USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. Ul. Sienkiewicza 3b, pon., śr. i czw. po uzgodnieniu telefonicznym: 606 29 39 38. (43/Z)

- ◆ **GINEKOLOGIA POŁOŻNICTWO** Dr hab. n. med. **Hubert Wolski, lek. Magdalena Massalska-Wolska, lek. Jan Wolski.** Badania prenatalne. Monitorowanie ciąży. Profilaktyka onkologiczna. Badania prenatalne: USG, KTG. Profilaktyka onkologiczna: Cytologia, Kolposkopia, USG. Ul. Kościuszki 1, Zakopane, rejestracja 660 615 089. (316/NT)

Nowy Targ

- ◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, MEDYCYNĄ PRZECIWISTARZENIOWĄ, BMASTER -** nieinwazyjna metoda wykrywania wczesnego raka piersi. **Lek. spec. Bogumiła Moskal-Jarmolińska.** Przyjmuje pon., wt., czw. ul. Witosa 26/1, rej. 601 501 397, 18 266 34 27. (166/NT)
- ◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski, specjalista ginekolog-położnik** USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)
- ◆ **AB CLINIC CENTRUM GINEKOLOGII I LECZENIA NIEPŁODNOŚCI - dr n. med. Anna Gąsiorowska i lek. B. Pflaum.** Prowadzenie ciąży, USG, cytologia, KTG, leczenie schorzeń ginekologicznych. Ul. Długa 129 (budynek Fernedici), rejestracja: **603 774 775** (433/Z)

LARYNGOLOGIA

Zakopane

- ◆ **WOJCIECH MAŁEK - spec. audiolog laryngolog.** Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH. BADANIA SŁUCHU: AUDIOMETRIA, TYMPANOMETRIA, OTOEMISJA, ABR; ENDOSKOPIA. Badania okresowe pracowników. 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/Z)
- ◆ **Lek. med. KSENIA SZCZEPANIK-ŁADYGIN, PEDIATRA I LARYNGOLOG** dzieci i dorosłych. Ul. NOWOTARSKA 79 (ZAK-MED), pn. 16-18, śr. 9-11. Rejestracja: 18 20 018-40, tel. 502 485-903. (32/Z)
- ◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY.** Specjalista laryngolog lek. **PAWEŁ KWIATKOWSKI.** Dobór aparatów słuchowych. Ul. Sienkiewicza 3B: pon. i czw. od 16-17. Ul. Chałubińskiego 37B, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/Z)
- ◆ **Dr n. med. JANUSZ KWIATKOWSKI - specjalista laryngolog,** ul. Sienkiewicza 3 B: środy i piątki w godz. 16-17. Wizyty domowe, tel. 18 20 638-76, 605 200 885. (33/Z)
- ◆ **Dr med. Emilian Kowal - specjalista otolaryngolog dzieci i dorosłych.** Konsultacje z zakresu chirurgii i onkologii głowy i szyi. Przyjmuje: **ALLMEDICA, Zakopane, Chyców Potok 26;** pon. i śr. 14-18. Rejestracja 18 265 74 88. (9/NT)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Magdalena Król - specjalista otolaryngolog i specj. foniatra laryngolog.** N. Targ Długa 100 (róg Szafflarskiej), wt. czw. 16-17, w pozostałe dni po 18-ej ul. Gorczańska 71. Tel. 18 26 658 04, 607 507 929. Badania słuchu: TYMPANOMETRIA, AUDIOMETRIA. Testy skórna, alergiczne, badania nauczycieli i kierowców. (6/NT)

Rabka

- ◆ **Dr n. med. Mieczysław Kossek - specjalista otolaryngolog.** Choroby uszu, nosa, gardła i krtani u dzieci i dorosłych. Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka nad chorym dzieckiem. Rabka, Orkana 19B, CH "Małgosia", Ilp., pok. 4, pon, śr, pt. 16-17. Tel. 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)
- ◆ **DR N. MED. JAN WOŚ, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG,** Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopia zatok, leczenie chrapania. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (360/Z)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE

Zakopane

- ◆ **Lek. med. ALEKSANDRA SKUPIEŃDUDEK - MEDYCYNĄ PRACY** - badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. - ul. Sienkiewicza 3 b, poniedziałki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/Z)

- ◆ **KONSULTACJE NACZYNIOWCA,** DOPPLER USG NACZYŃ KOŃCZYN, SZYJNYCH I KRĘGOWYCH, NEREK, BRZUCHA. USG tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ślinianek, brzucha, tkanek miękkich. Każdy ostatni piątek miesiąca. **Rejestracja:** Przychodnia ul. Orkana 6D, tel. 18 2 0644 15 (146/Z)
- ◆ **Centrum Medyczne STAR-MED,** ul. Kazimierza Przerwy-Tetmajera 23, tel. 18 26 377 00, e-mail: centrummedyczne@onet.pl. **PORADNIE:** - ORTOPEDYCZNA - CHIRURGII OGÓLNEJ - CHIRURGII NACZYNIOWEJ, - UROLOGII, - CHORÓB WEWNĘTRZNYCH, KARDIOLOGII, - FIZJOTERAPII, - NEUROLOGII, - ENDOKRYNOLOGII. **PRACOWNIE:** USG, RTG, EMG, **punkt pobierania krwi.** (429/Z)

ENDOSKOPIA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA I ENDOSKOPIA** Pracownia Endoskopowa, ul. Stolarczyka 12. **Dr Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/Z)

Nowy Targ

- ◆ **LEK. MED. CEZARY WOJŚLAWSKI - CHIRURG.** Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. Ul. Rynek 24. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

KARDIOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ - kardiolog, specjalista chorób wewn.** Przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/Z)
- ◆ **Lek. med. MICHAŁ STASZEL,** specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, **rej. telefoniczna 782 24 20 00** (od 17:00). (417/Z)

Nowy Targ

- ◆ **PAWEŁ CHRUŚCIEL,** specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. Echokardiografia, EKG wysiłkowe, holter ciśnienia. Ul. Wojska Polskiego 14, cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672 56, 666 942 546. (4/NT)
- ◆ **CARDIM** Szybka Diagnostyka Kardiologiczna: Holter EKG i ciśnieniowy, test wysiłkowy, echo serca, konsultacje kardiologiczne - specjalści ze szpitala; Nowy Targ, ul. Krasieńskiego 3, tel. 500 878 858. (312/NT)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczny lek. med. Robert Długopolski - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii.** ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER. Przychodnia „Allmedica”, Kolejowa 31, czwartki od 16.00. Rejestracja: 18 265 74 88, 606 683 999. (112/NT)
- ◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRĄŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMULATORÓW SERCA I KARDIOWERTERÓW - DEFIBRYLATORÓW.** Lek. med. **Daniel Pelczarski - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii.** Ul. Kolejowa 31. Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)

Czarny Dunajec

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET KARDIOLOGICZNY LEK. MED. ROBERT DŁUGOPOLSKI - SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLOGII.** Przyjmuje w NZOZ „VITA”, ul. Mościckiego 5, w wyznaczone czwartki od godz. 15.30. Tel.: 18 265 70 10, 698 526 042. (109/NT)

ORTOPEDIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNY LEK. MED. ROBERT DŁUGOPOLSKI - SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLOGII.** Przyjmuje w NZOZ „VITA”, ul. Mościckiego 5, w wyznaczone czwartki od godz. 15.30. Tel.: 18 265 70 10, 698 526 042. (109/NT)

- ◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY. Dr n. med. WOJCIECH KAĆKI.** Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/Z)
- ◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA, lek. med. SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 41 35 49. (405/Z)
- ◆ **Lek. med. JANUSZ KALISKI, SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNY I MEDYCYNĄ PRACY** (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). **Ul. TETMAJERA 23** (Centrum Medyczne STAR-MED), tel: 509 961-365. (428/Z)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny - lek. med. Piotr Ratułowski.** USG stawów kolanowych, barkowych i innych. USG stawów biodrowych u dzieci, mięśni i ścięgien. Rynek 24, wtorki i piątki 15-18. Tel. 606 49 16 16, 604 630 633. Możliwość prywatnych operacji artroskopowych i innych w Klinice Św. Łukasza w Bielsku-Białej. (107/NT)

Rabka

- ◆ **Ortopeda, medycyna sportowa - A. SZCZĘŚNIAK,** tel. 511 399 499, Rabka, ul. Krótka 33c (357/Z)

CHIRURGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET CHIRURGICZNO-ONKOLOGICZNY, dr n. med. ANNA GWÓDŹ, dr n. med. PAWEŁ GWÓDŹ.** Chirurgia onkologiczna. Usuwanie zmian skórnych. Operacje laparoskopowe, przepuklin, żylaków kończyn dolnych. **Rejestracja tel. 660 073 960.** Zakopane, Makuszyńskiego 1. (373/Z)

Murzasiczle

- ◆ **Prywatny Gabinet Chirurgiczny MAGDALENA DANIEL - specjalista chirurgii dziecięcej.** Ul. Chycokówka 1, tel. 602651002. Choroby chirurgiczne, choroby paznokci leczone metodą podologiczną ARKADY, bezbolesne usuwanie blizn i rozstępów nieinwazyjną metodą BLOOMEA. (437/Z)

NEFROLOGIA

Nowy Targ

- ◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO - specjalista nefrolog Marek Truczka** przyjmuje: ul. Długa 44, w poniedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/NT)

PROKTOLOGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PROKTOLOGICZNY dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Leczenie żylaków odbytu, szczelin, przetok i innych schorzeń proktologicznych. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (153/Z)

PODOLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA”,** - specjalista podolog. Leczenie grzybic paznokci, wrastające paznokcie - kłamy, metoda Arkady, rekonstrukcja płytki. **Pedicure specjalistyczny, usuwanie modzeli i odcisków, wykonywanie odciążen i ortoz indywidualnych.** Ul. Grunwaldzka 11b, 600 801 792, studioorchidea.net (329/Z)

UROLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET UROLOGICZNY, lek. Janusz Szczepka - specjalista urolog - chirurg - USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia.** Ul. Gimnazjalna 1, pt. 16-19, sob. 9-11. tel. 502 733-153. (111/Z)

Nowy Targ

- ◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA,** ul. Szaflarska 93d, specjaliści urodziny pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: lek. Piotr Trybek, lek. Leszek Michalski, lek. Wojciech Lewandowski. Poradnia czynna po południu, po rejestracji telefonicznej: (32) 11 14 260 po godz. 15.00, tel: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00. (174/NT)

REUMATOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ, specjalista reumatolog.** Konsultacje specjalistyczne dorosłych i dzieci. USG stawów. Recepty refundowane. Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (237/NT)

ENDOKRYNOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Prof. JERZY STARZYK - ENDOKRYNOLOG - dorośli i dzieci.** Choroby tarczycy, przysadki, jąder, jajników, nadnerczy, niedobór wzrostu, przedwczesne i opóźnione dojrzewanie, otyłość. Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B. **Rejestracja 18 206 22 00.** Czynne: co 2-gą sobotę od godz. 10.00. www.StarzykEndokrynolog.pl (36/Z)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszek, specjalista internista - ENDOKRYNOLOG.** USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)
- ◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED”, lek. med. Irena Wójciak-Majerczak, endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych.** Konsultacje endokrynologiczne, usg tarczycy. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl, Króścienko, przychod

Nowy Targ

◆ **LEK. MED. KATARZYNA DZIUBAS-STOCH - SPECJALISTA DERMATOLOGII I WENEROLOGII** przyjmuje we wtorki i piątki 16-18, ul. Bolesława Wstydlivego 32. Tel. 18 264 86 38, 604 128 106. Dzwonić po 18. (77/NT)

LOGOPEDIA**Nowy Targ**

◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA MOWA**, kompleksowa diagnoza i terapia dzieci i dorosłych - wady wymowy, jękanie, zaburzenia komunikacji. N. Targ, ul. Kowaniec 2, lub z dojazdem do klienta 533501509, www.logopedamowa.pl (200/NT)

Witów

◆ **PRYWATNA PRAKTYKA LOGOPEDYCZNA - mgr Elżbieta Watycha** - logopeda, pedagog specjalny. Usługi w zakresie wczesnej interwencji, diagnozy i terapii zaburzeń i wad wymowy dzieci i dorosłych. Witów 245c. Rejestracja tel. 604215061 (252/Z)

PSYCHOLOGIA, PSYCHIATRIA**Zakopane**

◆ **Lek. med. psychiatra ZBIGNIEW ŁĄBĘDZKI** - depresje, lęki, obsesje, zaburzenia psychiczne wieku podeszłego, nerwice, anoreksja i bulimia, bezsenność. Ul. Sienkiewicza 3 „Radowid”, pon. 9-14, wt. 9-19. 18 20 700-40, 501 056 947. www.zbigniew-labedzki-psychiatra.com (70/Z)

◆ **Specjalista psychiatra, lek. med. EWA MAKIEŁA** - przyjmuje w Zakopanem, ul. Nowotarska 10 c - środy 15-17. Rejestracja w godz. dopołudniowych: 18 20 155 66. (231/Z)

◆ **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA - ANNA JANUSZEK**, ul. Nowotarska 12 D (dom „Jarosta.”), 609 664 379. Badania psychologiczne kierowców i operatorów maszyn, pomoc psychologiczna, doradztwo zawodowe. Jakość i przystępne ceny. Doświadczony, młodzi, dzieci. pracownia@psychologzakopane.pl (279/Z)

◆ **Mgr JAN DYBA, Psycholog** - psychoterapia zaburzeń psychicznych (depresja, nerwice, lęk, uzależnienia), radzenie sobie z sytuacjami trudnymi, terapia rodzin, terapia grupowa; ul. Na Wilcznik 1a, www.jan-dyba.pl. Tel. 602655100. (315/Z)

◆ **Specjalista Psychiatrii OLGA KAŁUŻYŃSKA**. Lekarz z wieloletnim doświadczeniem, pracownik Kliniki UM w Łodzi. Gabinety Lekarskie, Sienkiewicza 4a, Zakopane. Rejestracja telefoniczna pod numerem: 605 820 589. (444/Z)

◆ **CENTRUM PSYCHOLOGICZNE CEL** ul. Gimnazjalna 3, tel. 731034803. Badania psychologiczne: NA BROŃ, dla kierowców, PSYCHOTESTY. Usługi psychologiczne dla dorosłych, dzieci, młodzieży. Szkolenia, warsztaty, PSYCHOTERAPIA - tel. 600041905 (386/Z)

Nowy Targ

◆ **MACIEJ BRYNIARSKI. Lek. specjalista psychiatra.** Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)

◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYNY PRACY - dr n. med. MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwic, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)

◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSYCHOTESTY:** kierowców i operatorów, osób skierowanych za alkohol, punkty, wypadek. Bezstresowo, bez kolejek, Nowy Targ, Szafarska 30. Tel. 606 515 717. Zapraszamy. (306/NT)

Klikuszowa

◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży.** Diagnoza, terapia, wsparcie dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale.pl (217/NT)

STOMATOLOGIA**Zakopane**

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. (79/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid). 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS, MATEUSZ SOŁTYS i AGNIESZKA KOŁWALKIEWICZ-SOŁTYS; ANNA NIEDZIŁSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ i IMPLANTOLOGII TATRA MED.** Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon.-pt.: 9-20; sob.: 10.30-15.30. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (86/Z)

◆ **Stomatologia „EVADENT”, lek. stom. EWA DASZKIEWICZ.** Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. **Rejestracja:** 602 880 990. Ul. Zborowskiego 4a/5, Zakopane. (135/Z)

◆ **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNE**, ul. Sienkiewicza 22 c (18 20 132 46): **lek. stom. MONIKA PABIŚ-SIĘKA** (604 232 488), **lek. stom. SEBASTIAN SIĘKA** (606 71 61 41). Implanty, mosty i korony porcelanowe, zastraskowe protezy szkieletowe, rekonstrukcja złamanych zębów, piaskowanie, wybielanie zębów. (151/Z)

◆ **STOMATOLOGIA ZALIŃSKA, Al. 3 Maja 23, lek. stom. Elżbieta Zalińska.** Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)

◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA - gabinety stomatologiczne, pracownia rentgenowska:** zdjęcia pantomograficzne, cefalometryczne, punktowe i tomografia komputerowa 3D. Ul. Kościuszki 1 (III p.), **rejestracja:** 18 542 70 18, 698 966 226. Przyjmują lekarze: **Anna Krynicka-Pęksa, Maciej Rajski, Anna Marcinišzyn, Patryk Targoński**, chirurgi stomatologiczni: **Patryk Nowak, Jan Miech, oraz higienistka Sabina Kucak** - pełen zakres usług. (202/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYNĄ ESTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA - lek. stom. JUSTYNA KĘDZIERSKA.** Tomografia 3D + pantomogram + cefalo. Ul. Chyców Potok 26 (CH „Szymonek.”), poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)

◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA i BARTOSZ NIEZGODZIŃSCY.** Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn.-sob. Tel. 530 602 603, www.przyrowni.eu (298/NT)

Nowy Targ

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UJWARY.** Leczenie dzieci i dorosłych. **EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH** - pon. i czw. godz. 12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)

◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA lek. stom.,** dyżur całodobowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand.”, leczenie paradontozy, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panorama cyfrowa. Od pon.-sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

◆ **IZABELA STOKŁOSA lek. stom.** Stomatologia estetyczna, dziecięca, protetyka, chirurgia, implanty, leczenie chorób przyzębia, laseroterapia, ozonoterapia, bezbolesne znieczulenie „the Wand.”, ZOOM - wybielanie zębów, RTG, RVG - bezpłatne dla pacjentów gabinetu. Gwarancja na wykonane usługi. Rejestracja: 602 100 287, N. Targ, Ogrodowa 73. (75/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także W SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW.** Tel. 504 620 074. (142/NT)

Poronin

◆ **SICHELSKI - STOMATOLOGIA.** Poronin, ul. Kasprowicza 75 a (przy zakopiance), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 751 51. Przyjmują: **lek. stom. Adam Sichelski, lek. dent. Ewa Kościelniak.** Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** w Stasikówce 77c (Remiza OSP). Pełny zakres usług. Tel. 735 605 112. **Dla pacjentów z bólem zęba pomoc 24 h.** (447/Z)

Bukowina Tatrzańska

◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY** lekarz dentysta: **MICHAŁ PAŚCH, GABINET CZYNNY:** piątek, sobota, niedziela - kontakt tel. 784-151-943 (259/Z)

Czarny Dunajec

◆ **Gabinet Stomatologiczny.** Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FITRUTKOWSKA.** Usługi stomatologiczne. Ul. Kamieniec Dolny 18. Gabinet jest otwarty w środy w godz. 13-18. Rejestracja tel. 609 952 778. (438/Z)

Jabłonka

◆ **Gabinet Stomatologiczny.** Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FITRUTKOWSKA.** Usługi stomatologiczne. Ul. Sobieskiego 7 (nad pocztą). Gabinet otwarty we wtorki, czwartki i piątki. Rejestracja tel. 18 26 525 04, 609 952 778. (207/Z)

◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT”,** lek. stom. MARZENA BOGACZ-KLUCZ, lek. stom. WOJCIECH KLUCZ. Jabłonka, ul. Wąska 2 (Juta). **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE, IMPLANTY, WYBIELANIE.** Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)

Zubrzyca Górna

◆ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 48B oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rentgen.** Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA**Zakopane**

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

ORTODONCJA**Zakopane**

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA - lek. stom. KATARZYNA MATUSIAK-HEŁMECKA**, ul. Kościuszki 1 (III p.), **rejestracja:** 18 542 70 18, 698 966 226. (451/Z)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA**Zakopane**

◆ **AVO-DENTAL. A. W. Jasiewicz**, ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97. (311/Z)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA**Zakopane**

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, implantologia, tomografia 3D. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (291/Z)

Poronin

◆ **IMPLANTY, S3 Stomatologia**, ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. **Lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLĘN** - specjalista periodontolog, lek. dent. **ANNA JAKUBIK** - specjalista periodontolog. Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

Nowy Targ

◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW.** Tel. 504 620 074. (285/NT)

IMPLANTOPROTETYKA**Zakopane**

◆ **AVO-DENTAL, A. W. JASIEWICZ.** Ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)

◆ **IMPLANTY - lek. stom. PAWEŁ SŁOWIK**, ul. Sabły 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)

◆ **IMPLANTY - IMPLANTOPROTETYKA, lek. stom. Sebastian Sięka**, ul. Sienkiewicza 22c, tel. 606 71 61 41. TOMOGRAFIA 3D (281/Z)

Jabłonka

◆ **IMPLADENT S. C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** - ul. Wąska 2, Jabłonka. **KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWY TYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN.** Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

PROTETYKA**Zakopane**

◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK**, Sobiechowska Bór 57, Kościelisko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. **602 11 93 02, 18 20 70 539.** (288/Z)

PERIODONTOLOGIA**Poronin**

◆ **S3 STOMATOLOGIA**, Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLĘN** - specjalista periodontolog, **lek. dent. ANNA JAKUBIK** - specjalista periodontolog. Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontozy), usuwanie kamienia podściążkowego, chirurgiczne wydłużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA**Zakopane**

◆ **AVO-DENTAL.** Krupówki 50, Zakopane, tel. 18 20 156 97. (208/Z)

OTYŁOŚĆ**Zakopane**

◆ **PORADNIA DIETETYCZNA - mgr inż. ANETA ZAJĄC.** Indywidualny plan żywieniowy w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)

◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATURHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ:** pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskazówki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

Nowy Targ

◆ **TOP DIETETYK mgr inż. ALICJA GAŁKA** Indywidualne plany żywieniowe w zdrowiu i chorobie. Profesjonalne porady żywieniowe. Bezpłatna analiza składu ciała. Nowy Targ Krzywa 14, Rabka, Czarny Dunajec. **Tel. 502 770 922.** (441/Z)

ANALITYKA**Zakopane**

◆ **ANALIZY LEKARSKIE, Włodzimierz Danielewski**, mgr farm., analityk kliniczny Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B. Rejestracja tel. od poniedziałku do piątku: 18 20 622 00, 601 53 35 58. **Badania diagnostyczne. ILOŚCIOWE OZNACZANIE POZIOMU PRZECIWCIAŁ anty SARS-Cov-2.** (97/Z)

◆ **LABORATORIUM „HORMONDIA”** - o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, 18 20 174 22. Poniedziałek-piątek 7.30-12.00. Pełny zakres badań laboratoryjnych. **Wynik możesz sprawdzić w internecie, poproś o kod dostępu. Aktualne informacje zawsze na www.hormondia.pl** (98/Z)

REHABILITACJA PO COVID**Zakopane**

◆ **GABINET „ŹRÓDŁO ZDROWIA”,** ul. Stara Pardałówka 1. **REHABILITACJA PO-COVIDOWA**, ortopedyczna, neurologiczna. Nowoczesna fizykoterapia, terapia manualna, masaż leczniczy. www.zrodlozdrowiazakopane.pl, **REJESTRACJA:** +48 604705507 (445/Z)

REHABILITACJA**Nowy Targ**

◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - **NIEDOWŁADY**, po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Gorczańska 29, 605 079 054. (97/NT)

Zakopane

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ mgr Michał Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

UZALEŻNIENIA**Zakopane**

◆ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA - WIZYTY W DOMU PACJENTA.** Lekarz **MARCIEJ WÓJCİK.** Kroplówki, zastrzyki, tabletki. TERAPIA. Tel. 601 525 588, 696 213 825. (148/Z)

Rabka

◆ **OŚRODEK TERAPII UZALEŻNIEŃ „DEZYDERATA”** - terapia stacjonarna, konsultacje indywidualne z zakresu uzależnień od alkoholu, narkotyków, leków, hazardu i innych zachowań kompulsywnych. Rabka-Zdrój, ul. Zaryte 25, www.dezyderata.com, +48 530940354, +48 18 5447247, biuro@dezyderata.com.pl (450/Z)

Koninki

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** - Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI.”, DYSKRECJA - POMOC. **DETOKS - ODTRUCIA - BADANIA.** Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, www.terapia.net.pl, www.pomoc.terapia.net.pl (92/NT)

BHP**Nowy Targ**

◆ **CARDIM** szkolenia interaktywne z zakresu pierwszej pomocy, BHP i ppoż. Profesjonalnie i interesująco, dla osób indywidualnych i grup zorganizowanych, pakiety szkoleń, eventy. Możliwy dojazd. Nowy Targ/Zakopane/Nowy Sącz i inne. Tel. 500 878 858. (313/NT)

OPIEKA**Skrzypne**

◆ **DOM SENIORA TATRZAŃSKA JESIEŃ** - opieka długoterminowa, krótkoterminowa i dzienna. Skrzypne, ul. Wierchowa 20. Tel. 601 364 265, www.tatrzańska-jesien.pl (169/NT)

Maniowy

◆ **DOM SENIORA EDEN** - komfortowe warunki. Opieka długoterminowa, krótkoterminowa, dzienna, pobyty rehabilitacyjne. Maniowy, ul. Jana Pawła II 12. Tel. 692 999 103, www.pensjonateden.com (315/NT)

WETERYNARYJNE**Zakopane**

◆ **PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA „TATRASET”,** ul. Staszica 5b. Pon.-pt. 10-18, sob. 10-14. **Ze względu na epidemię Covid-19 prosimy o telefoniczne umawianie wizyt: 18 54 277 04, 669 897 438.** www.tataravet.pl (320/Z)

APARATY SŁUCHOWE

- refundacja NFZ
- szeroki asortyment
- dobór komputerowy
- raty nieoprocentowane
- laryngolog
- diagnostyka szumów usznych
- bezpłatne badania słuchu
- wizyty domowe

Nowy Targ, ul. Krzywa 13
Zakopane,
ul. Sienkiewicza 3b

Tel./fax (018) 264 64 39

ZAK-COP OCHRONA

Monitoring Konwoje

Ochrona fizyczna

kom: 0 604 560 918 e-mail: zak-cop@zakopane.biz.pl

ZAKUPY 24h

RADIO-TAXI TELE

196-27

18 266 90 94

NOWY TARG

tel. 018 26 690 94

CL

SYSTEMY KOMPUTEROWE

34-400 Nowy Targ, ul. Sokoła 16

KASY FISKALNE ONLINE

SERWIS • SPRZEDAŻ

sklep.cli.pl

tel: 18 266 40 05

OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

SZYBKO TANIO BEZPIECZNIE

INTER RADIO TAXI

196-21

18 20 142-32

ZAKOPANE

Zapraszamy do biur ogłoszeń:
ZAKOPANE, ul. Krupówki 54
NOWY TARG, Rynek 11

PRACA
dam

- ◆ Przyjmę młodego pracownika budowlanego, może być do przyuczenia. 791 669 932.
- ◆ Dom Opieki zatrudni opiekunkę na pełen etat. Pewna i stała praca. 698673260 swiatkowska.w@wp.pl
- ◆ Pralnia MAYER w Bańskiej Niżniej zatrudni PRACOWNIKÓW DO OBSŁUGI MASZYN PRALNICZYCH. Umowa o pracę, system zmianowy, bardzo dobre wynagrodzenie. 788 711 421.
- ◆ Praca w Austrii dla cieśli, murarzy, elektryków, kranistów, operatorów maszyn, ślusarzy, spawaczy, stolarzy, pomocników Carpediem Polska Operarius Sp zoo, nr cert 20236. +48600157147 carpediem.praca@wp.pl

Terma
Bania
 w Białce Tatrzańskiej
zatrudni

- **POMOC**
- **KELNERSKĄ**
- **PRACOWNIKA**
- **DZIAŁU**
- **TECHNICZNEGO**

Tel. 517 229 996

- ◆ Firma cateringowa Food Fans zatrudni KUCHARZA STOŁÓWKI SZKOLNEJ. Praca od poniedziałku do piątku. Miejsce pracy: Szkoła Podstawowa nr 4 w Nowym Targu. Tel 534366666
- ◆ Piekarnia MAYER w Bańskiej Niżniej zatrudni PIEKARZA/CIKIERNIKA. Umowa o pracę, bardzo dobre wynagrodzenie. 788 711 421.
- ◆ Potrzebna osoba do prowadzenia pensjonatu (30 miejsc). Praca w centrum Zakopanego od 31 stycznia. 795415098marcin.drozdzowski@poczta.onet.pl
- ◆ Restauracja „U Śliwy” Chochołów przyjmie do pracy kucharza, kucharkę, pomoc kuchenną 722 055 093
- ◆ NA STOISKO REGIONALNE W ZAKOPANEM. 668 190 104.

Bambi
 Zakopane

Hotel w Zakopanem
 zatrudni

**RECEPCJONISTĘ/
 KIEROWNIKA ZMIANY**
 z doświadczeniem
 i znajomością języka angielskiego.

Praca co drugi dzień.
 Bardzo dobre wynagrodzenie.
 CV proszę przysłać na:
 hotelzakopane@yahoo.com
 kontakt: 882 730 273

- ◆ Potrzebna Pani do sprzątania małego, prywatnego domu w centrum Zakopanego, jeden raz w tygodniu. Praca stała. 600915362
- ◆ Zatrudnimy OSOBY DO PUNKTU GASTRONOMICZNEGO OD JUŻ - SPRZEDAŻ GOFRÓW I WINA GRZANEGO - KRUPÓWKI. Kontakt: 533 226 109.
- ◆ KUCHARZA I POMOC KUCHENNA DO PRACY W KARCZMIE W ZAKOPANEM. Zatrudnienie na stałe. 602 366 750.
- ◆ Hotel Sabala w Zakopanem zatrudni OSOBE NA RECEPCJE. Praca na cały etat, wymagana znajomość języka angielskiego. Prosimy o składanie CV w recepcji hotelu przy ulicy Krupówki 11 lub przesyłanie mailem na adres: recepcja@sabala.zakopane.pl
- ◆ KIEROWCA-DOSTAWCA, mile widziany emeryta. Na terenie Zakopanego. 608 442 982.

- ◆ Poszukuję pracownika biurowego. Mile widziana znajomość języka angielskiego. Praca w pełnym wymiarze czasu pracy polegająca głównie na ewidencji dokumentów sprzedażowych i bieżącej obsłudze biura. CV proszę przysłać na maila: biuro@wyprawa-skor.pl
- ◆ Praca w Zakładzie Kuśnierskim w Nowym Targu. 660781162, agkrzysztof@interia.pl
- ◆ Zatrudnię KRAWCOWE, KRAWCÓW, Nowy Targ. 501 67 25 98.
- ◆ PRACA W SKLEPIE SPOŻYWCZYM NA TERENIE ZAKOPANEGO. 501 332 762.
- ◆ Praca na pełny etat w małym pensjonacie w centrum Zakopanego. Praca na śniadaniu i na pokojach.. 600915362recepca@willabor.pl
- ◆ Firma transportowa zatrudni kierowcę C+E na kraj wyjazd z bazy do bazy tel.504230930 cena za dzień 350zł. 504230930
- ◆ Przyjmę samodzielnego majstra budowlanego. 608729122
- ◆ Zatrudnię montażystę stolarki okiennej i drzwiowej z doświadczeniem. 502 712 588.

PRACA
W HOLANDII

- **PRODUKCJA, BRANŻA SPOŻYWCZA**
- **atrakcyjne stawki**
- **oferty pracy stałej lub sezonowej**



KONIN

tel.: 63 244 22 88,
 tel. kom. 665 271 985

e-mail:
 joanna.anfkiewicz@jobs4work.pl
 www.jobs4work.nl

- ◆ Hotel „Sabala” w Zakopanem zatrudni OSOBE NA REKREACJE HOTELOWĄ. Bardzo prosimy o kontakt osobisty w recepcji hotelu przy ulicy Krupówki 11, tel. 18 20 150 92 lub mailowy na adres: recepcja@sabala.zakopane.pl
- ◆ Catering Duet w Zakopanem zatrudni kierowcę. 604347603
- ◆ Przyjmę do pracy na stanowisku kierowcy i jednocześnie magazyniera. Wymagana kategoria C, mile widziane doświadczenie. Miejsce pracy: Kościelisko. 501485581karpela75@gmail.com
- ◆ Zatrudnię PANIĄ DO SZYCIA w Białym Dunajcu - 668 190 104.
- ◆ PRZYJMĘ DO PRACY PRZY WYROBIE SERÓW. tel. 798 648 140
- ◆ Poszukuję recepcjonistki/managera (mile widziane doświadczenie) w małym pensjonacie w centrum Zakopanego. Pełny etat. Wymagany j. angielski, miła aparycja, obsługa komputera. Praca tylko na dzienne zmiany. 600915362, recepcja@willabor.pl
- ◆ Praca na stoisku regionalnym w Zakopanem na stałe lub na sezon. 664942975
- ◆ Zatrudnię MECHANIKĄ lub ELEKTRYKĄ SAMOCHODOWEGO. Białe Dunajce, 509 216 665. Doświadczenie nie jest konieczne. Wystarczy chęć do pracy.
- ◆ Przyjmę do pracy wykwalifikowanego REHABILITANTA z umiejętnością masażu leczniczego. 605 079 054.

22 OGŁOSZENIA DROBNE



4/2022

- ◆ Praca NA STOISKU W ZAKOPANEM. 604 511 399
- ◆ KIEROWCA (B) - LEKKA PRACA DLA STARSZYCH PANÓW. 15-20 zł/godz. Bardzo elastyczne godziny pracy. 504 377 825.
- ◆ Praca w sklepie z pamiątkami i Alkoholami w Zakopanem 18zł na h 510 397 041. 510397041Mkarabula@gmail.com Jana Kasprowicza 1, 1

Hotel
TOPORÓW
 w Białce Tatrzańskiej
 zatrudni

**KONSERWATORA
 - PRACOWNIKA
 GOSPODARCZEGO**

Praca zmianowa
 Telefon kontaktowy:
601 497 350

- ◆ NIEMCY - PODATKI, RODZINNE, TŁUMACZENIA. 50227 9748.
- ◆ Firma cateringowa Food Fans zatrudni POMOC KUCHARZA STOŁÓWKI SZKOLNEJ. Praca od poniedziałku do piątku. Miejsce pracy: Szkoła Podstawowa nr 4 w Nowym Targu. Tel 534366666
- ◆ Piekarnia Kalata w Nowym Targu zatrudni PIEKARZA. 600 129 757.
- ◆ Praca w Austrii najwyższe zarobki dla murarzy, cieśli szalunkowych, stolarzy, elektryków. Zjazdy co tydzień, brygady z Podhala. ClubSilesius Tel. 664468573.
- ◆ BEERNARIUM® Zakopane poszukuje koleżanki/kolegi na pozycję: Recepcjonistka/ka ZAKRES OBOWIAZKÓW: obsługa gości w recepcji i strefie SPA; przygotowanie SPA do zabiegów i dbanie o wysoki standard obsługi; OFERUJEMY: dobre wynagrodzenie. 518601511office@scandispa.com piwnespa.com
- ◆ Karczma na Krupówkach - zatrudnimy PRACOWNIKÓW NA BAR ORAZ KELNERÓW. Od już. Zakopane. Kontakt: 533 226 109.

Crocus
 w Zakopanem
 zatrudni

**KUCHARZ śniadaniowy
 oraz POMOC KUCHENNA**
 - tel. 792 276 261

POKOJOWA
 - tel. 665 678 182

TECHNICZNY
 - tel. 665 678 182

- ◆ NORWEGIA (Oslo) - BUDOWLAŃCY. Zatrudnimy na warunkach norweskich pomocników, tynkarzy, malarzy, dekarzy. Języki obce NIE wymagane - praca tylko z pracownikami z Podhala. Praca całoroczna, również w zimie. Zjazdy do kraju co 1-3 tygodnie (samolot) wg. własnego uznania. Pełna elastyczność co do wyjazdów do kraju. Zarobki od 15-25 Euro /godz. Zapraszamy. Tel. 667 602 602.
- ◆ Zatrudnię DO HAFTOWANIA KOMPUTEROWEGO, z możliwością przyuczenia. 668 190 104
- ◆ Zatrudnię Pracownika na skład budowlany. Mile widziane prawo jazdy. 695514200, profil@op.pl
- ◆ Nowy Targ - zatrudnię OSOBE UMIEJĄCĄ GOTOWAĆ (POMOC I DOŚWIADCZENIE). 502 686 500.
- ◆ Dom Opieki w Zakopanem zatrudni opiekunkę na pełen etat. Pewna i stała praca. 698673260swiatkowska.w@wp.pl
- ◆ Zatrudnię pracowników budowlanych: MURARZ, SZPACHLARZ, ZBROJARZ, MALARZ, DEKARZ Tel. 601 508 736.
- ◆ Karczma w Zakopanem zatrudni kucharza, pomoc kuchenną. Praca na stałe. 602611999kontakt.jamar@gmail.com

- ◆ KIEROWCE DO TRANSPORTU MIĘDZYNARODOWEGO C+E, 517 707 410.
- szukam**
- ◆ PRACOWNIA KRAWIECKA/SZWALEŃIA - PRZYJMIE ZLECENIA - KRAWIEC TWO LEKKIE - t-shirty, bluzki, tuniki, sukienki, legginsy, odzież sportowa z dzianin, tkanin bawełnianych i dresowych. ODZIEŻ DO ZAKŁADÓW PRACY, DO HOTELI/ PENSJONATÓW - pościelenie, poduszki dekoracyjne, ręczniki, itp. - Z WŁASNĄ GRAFIKĄ/LOGO (druk, sublimacja, haft). ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY - Pracownia Krawiecka, tel. 665 048 392, malgorzata.surmanska@o2.pl
- ◆ PRZERÓBKI - KOŻUCHÓW, FUTER, NA PILOTKI NOWEGO KROJU. NIEDROGO, PROFESJONALNIE. 606989935.
- ◆ PIASKOWANIE, MALOWANIE FELG, TŁUMIKI, PRZYCZEPKI SAMOCHODOWE, ODNOWA STARSZYCH MOTOCYKLI. 539 452 603.
- ◆ Wykonam drobne prace remontowo-budowlane. 570038307
- ◆ POSPRZĄTAM. 694 830 383.

**KANCELARIE
 PRAWNE**

- ◆ Kancelaria Prawna TatraLEX świadczy usługi doradztwa prawnego, mediacji, reprezentacji przed urzędami i sądami oraz udziela wsparcia przy rozwiązywaniu sporów. Rzetelność, poufność i dostępność cenowa gwarantowane. Niemiecki, rosyjski, angielski. Usługi świadczymy zdalnie oraz u Klienta. Kontakt: kancelaria@tatralex.pl, +48 500-372-428.

BIZNES

- ◆ AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA „KUGUAR” Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K3/00). 600 345 007

POŻYCZKI

- ◆ POŻYCZKA DYSKRECJA!!! 608 660 102
- ◆ Dyskretna pożyczka!!! 518535293
- ◆ PROVIDENT. 571 240 909.

BIURA RACHUNKOWE

- ◆ PRZYJMIEMY NOWYCH KLIENTÓW, nie zmieniamy cen, pliki z deklaracją JPKV7 i VAT9M wysyłamy gratis. Biuro Rachunkowe FINEO tel. 508 676 897
- ◆ BIURO RACHUNKOWE - DORADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I PPOŻ - PROFESJONALNIE - PRZYSTĘPNE CENY - UL. STOŁARZYKA blok 8, mieszkania 29 (parter) -182000678, 501515342.

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

- ◆ VISITZAKOPANE.PL - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Zwierzyniecka 31, Z-ne, tel. 600494949.
- ◆ DOMATOR - BIURO NIERUCHOMOŚCI - Zakopane. 665105040, www.domator-nieruchomosci.pl
- ◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), 606 701 770, 660 503 770, www.nieruchomoscizakopane.com.pl
- ◆ PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatra-domus.com, tel. 889189154
- ◆ RE/MAX DUO - MIĘDZYNARODOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE 182073773, NOWY TARG, 182755541, KRAKÓW. www.remax-polska.pl/duo
- ◆ ZAKOPIAŃSKIE NIERUCHOMOŚCI ul. Krupówki 37. tel. 608 208 520 www.zakopianskieneruchomosci.pl
- ◆ BESTATE Nieruchomości Zakopane Wielka Krokiew-Czecha 1. www.bestate.com.pl/zakopane +48 506131463

- ◆ PERFECT NIERUCHOMOŚCI ul. Kościuski 8 Zakopane, tel. 600820576, 886896759 www.perfect-nieruchomosci.pl
- ◆ VEGA - NIERUCHOMOŚCI ZAKOPANE, UL. DROGA NA BYSTRĘ 5 600223020, 609999989 www.vega.biz.pl
- ◆ NIERUCHOMOŚCI „ZOFIA” ZAKOPANE. tel. 18 20 68 615, RABKA - ZDRÓJ. tel. 18 26 79 122, www.zofianieruchomosci.com.pl
- ◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Mastalska, licencja nr6224, SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 182622708, 607282401, www.nieruchomosci.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl
- ◆ PANORAMA Nieruchomości Zakopane, ul. Zamoyskiego 20a. tel.504 331 188, Zapraszamy do współpracy.

wynajem

- ◆ Wynajmę działkę w Ludźmierzu pow. 21 arów przy trasie na Czarny Dunajec. 608729122
- ◆ TANIO WYNAJMĘ KAWALERKI UMBLOWANE DLA PRACOWNIKÓW - RABKA ZDRÓJ. TEL. 501 316 953

**FIRMA
 HOTELARSKA
 szuka
 do wynajęcia
 PENSJONATÓW
 APARTAMENTÓW**
 Tel. 502 740 130

- ◆ Do wynajęcia MIESZKANIE dla 1,2 osób - WAKSMUND. 515503494, 182653977.
- ◆ SZUKAM na wynajem działki w Zakopanem na min. 10 lat. 513 835 301
- ◆ POKÓJ DO WYNAJĘCIA - tylko panom - 790 208 148.
- ◆ KAWALERKA oraz MIESZKANIE - ZAKOPANE KRZEPÓWKI - do wynajęcia. 604 882 870.

kupno

- ◆ KUPIĘ działkę min. 1000 m2 lub dom, 513 835 301
- ◆ KUPIĘ DOM LUB DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ W ZAKOPANEM. 604458153
- ◆ MIESZKANIE kupię. 791 236 577.
- ◆ Pilnie poszukuję KOMFORTOWEGO apartamentu w centrum ok 50-60 m2, tel. 791 353 569
- ◆ MIESZKANIE 607677710.
- ◆ KUPIĘ DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ LUB ROLNĄ - ZAKOPANE, OKOLICE - 503 070 650.
- ◆ KUPIĘ POLE za ok. 100 tys. zł - 502 917 448.

zamiana

- ◆ Zamienię DOM W CENTRUM KIELC NA DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ W ZAKOPANEM - 603 093 547.

sprzedaż

- ◆ SEGMENT 160 m2 - Grupa Visit 664 304 141
- ◆ Sprzedam niezależny apartament 60m2 w Kościelisku. Salon z wydzielonym aneksem kuchennym, sypialnia i łazienka. Możliwość adaptacji poddasza na 2 dodatkowe sypialnie. Wydzielone miejsce parkingowe. Spokojna okolica.. 692 645 983
- ◆ ZAKOPANE - PENSJONAT blisko centrum. DOMATOR 665 105 040
- ◆ APARTAMENT W PIENINACH, 150 m2 + DZIAŁKA REKREACYJNA ogrodzona, GARAŻ w budynku w podpiwniczeniu. Atrakcyjna cena! 507 148 019.
- ◆ Sprzedam DOM 300 m2 POD WYNAJEM POKOI. działka 500 m2 blisko Krupówek w Zakopanem. Cena 2.800.000. Tel. 604 821 009.
- ◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA 1200m2, cena 670000zł. DOMATOR. 665105040

- ◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAŻEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665105040
- ◆ Sprzedam 4 łóżka metalowe/sprężynowe/model PRL.stan idealny.tel.602-666-703.
- ◆ Las jodłowo-bukowy 1,15ha w Ponicach. 8zł/m. 787205231

**TURYSTYKA
 I WYPOCZYNEK**

- ◆ WCZASY DLA SENIORA - Krynica Morska - 8 dni od 949 zł/os., Stegna - 8 dni od 849 zł/os. tel: 534244044

ANTYKI

- ◆ ANTYKI - SKUP, SPRZEDAŻ - Zakopane, Krupówki 46. tel. 601 464 133

SPRZEDAŻ

tv,agd,komputery

- ◆ SERWIS KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW I KONSOL - TANIO I PROFESJONALNIE - 505451211.
- ◆ TELEWIZJA: SATELITARNA/NAZIEMNA, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERY, PRĄD, SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS INSTALACJE INDYWIDUALNE I ZBIORCZE. Tel: 603 055 556, 18 207 42 27
- ◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONITORING. 505451211.

maszyny, narzędzia

- ◆ PRASA OLIMPIK. 721 375 692.
- ◆ Sprzedam C-360 z PŁUGIEM HYDRAULICZNYM DO ŚNIEGU. 669 174 389.
- ◆ BRONY I RADŁO. 880 810 670.
- ◆ Sprzedam BELARKĘ. 880 296 292.
- ◆ PŁUGI DO ŚNIEGU DO TRAKTORA - zwykły i wirnikowy. 605 306 294.
- ◆ BALOWARKA (siatka, sznurek, rotor 17 noży), wszystko sterowane z ciągnika. 880 152 379.
- ◆ DOJARKA DO CIĄGNIKA NA WALEK. 518 857 463.

różne

- ◆ LED do kostki brukowej na wymiar, 510557980
- ◆ BRAMY GARAŻOWE PRODUCENT Tel. 18 3331597, 508656559.
- ◆ Rękawice welniane, skrzynię starodawną, łóżka 885 924 617
- ◆ DREWNO KOMINKOWE. 501 577 105.

**STUDNIE
 GŁĘBINOWE**
 system szwedzki, w 1 dzień
 MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW

POMPY CIEPŁA

**ODWIERTY
 DO 150 m**
 Tel. 607 980 682
 605 632 978

- ◆ PALUSZKI PASZOWE. 538 853 926.
- ◆ FOTOWOLTAIKA SOLARY DO BACÓWEK - 510 557 980
- ◆ RZECZY NA CHŁOPCA 10-11 lat. Mało używane. 728 737 687.
- ◆ Sprzedam KOMODĘ DREWNIANĄ - 728 737 687.

**Studnie
 Głębinyowe**
Pompy Ciepła

**Od projektu
 do realizacji**
510 018 800
604 907 204
 Brak wody
 zero kosztów

StramaPALIWA

**Tel. 601 500 321
609 456 201**

Stacja Paliw MOYA
Szafłary, ul. Zakopiańska 2k

StramaEKO

**Tel. 607 500 231
601 500 321**

- ◆ Korbacze białe i wędzone - 793 830 837
- ◆ Krowę Simental wysokocielną 2 ciele termin 8 luty Lipnica Wielka 601 432 507
- ◆ ZIEMNIaki JADALNE, ZIEMNIaki ODPADOWE - OD ROLNIKA. PSZENICA I ZBOŻE ŚRUTOWANE. 517 752 815.
- ◆ GARAZE BLASZANE, HALE, KOJCE DLA PSÓW. MONTAŻ GRATIS. PRODUCENT 183321404, 696753588, WWW.ROBUSTAL.PL
- ◆ Sprzedam BIAŁĄ CUCHE GÓRLALSKĄ MĘSKĄ - 692 023 035.
- ◆ BALE - SUCHE SIANO. 880 152 379.
- ◆ BALE Z SIANA I POTRAVU. 721 375 692.
- ◆ Sprzedam GOBELIN - pejzaż zimowy - (145/80). TORBY JUHASKIE. CHODNIKI TKANE NA KROŚNIE. Tel. 793 887 893
- ◆ MAŁO UŻYWANA PRALKA - stan bdb - 530 833 251
- ◆ Profesjonalne oświetlenie LED Budynków 510 557 980
- ◆ LEDy na wymiar do Hotelu Pensjonatów 510 557 980

zwierzęta

- ◆ PROSIĘTA własnego chowu, rasa mięsna, od 25-35kg. 538 853 926.
- ◆ SPRZEDAM JAŁÓWKI CIELNE 6 sztuk. 502 658 638

**KUPIĘ
STARE DESKI
ZE STODÓŁ**

tel. 794-698-329

**KUPIĘ STODOŁY
DO ROZBIÓRKI**

KUPNO

- ◆ Stare spódnice tybetowe!!! stare gorsety!!! Barankule, odzież, bluzki!!! Stare szale i chustki!!! 518535293
- ◆ AKCJE (stare, przedwojenne, pracownicze), obligacje i inne papiery wartościowe kupię - tel: 501 069 097.

MOTORYZACJA
kupno

- ◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LEPIJ OD INNYCH. GOTÓWKĄ. 600225631.
- ◆ Kupię samochód lub motocykl z okresu PRL, może być do remontu 533 002 092.
- ◆ Kupię KAŻDY SAMOCHÓD, stan obojętny. DOBRZE ZAPŁACĘ. 504012602.

sprzedaż

- ◆ Renault Laguna 2005 r. 1.9 DCTI „kombi” - uszkodzony przód. Cena do uzgodnienia. 604 598 041 po 18-tej.
- ◆ VW TURAN 2.0 TD, 136.000 km, 692 023 035.

AUTO-COMPLEX
Nowy Targ
**SERWIS SAMOCHODÓW
JAPŃSKICH I KOREAŃSKICH**

**TOYOTA, MITSUBISHI
SUZUKI, SUBARU, NISSAN,
HYUNDAI, KIA I INNE**

**OFERUJE: PRZEGŁĄDY,
NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ
KOMPUTEROWĄ,
CZĘŚCI ZAMIENNE**

**tel. 18 264 14 50
501 454 148**
serwisnt@auto-complex.pl

RÓŻNE

- ◆ SKUP STAREGO DREWNA - ROZBIÓRKI. DARMOWA WYMIANA DESEK. 536 916 495.
- ◆ WRÓŻĘ z kart, DORADZAM. 601 642 643.

MATRYMONIALNE

- ◆ MĘŻCZYZNA SZUKA KOBIET w wieku 30-45 lat. Cel matrymonialny. 00421905522047.

**Dorabiamy
KLUCZE
SAMOCHODOWE**

z immobilizerami
do samochodów europejskich,
japońskich, amerykańskich.

**AWARYJNE OTWIERANIE
ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW**

AUTO SERWIS GALICA
ul. Piłsudskiego 19
34-520 Poronin
**Tel. 18 20 741 74
605 610 691, 601 56 11 18**

- ◆ Poznam pana 58-65 lat, bezdzietnego wdowca. 785 955 353.

**ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW
WŁASNY TRANSPORT**

SKUP ZŁOMU
Tel. 606 523 404
Najlepsze ceny!
Nowy Targ, ul. Ceramiczna 10

**SPRZEDAŻ CZĘŚCI
UŻYWANYCH**
Tel. 18 26 637 50

- ◆ Sympatyczny pan, niezależny pozna panią do lat 50 - do stałego związku. 501 637 715.

USŁUGI

budowlane

- ◆ OKUCIA BALKONÓW, RYNNY, OB-
RÓBKI BLACHARSKIE. 600 998 377.

PAPIService

**OLEJ OPAŁOWY
OLEJ NAPĘDOWY**

PORONIN
ul. Kasprowicza 28
7.00-17.00
**tel./fax: 18 207 4845
18 207 4224**

- ◆ ELEKTRYK - Tel. 662 140 933.
- ◆ BUDOWA DOMÓW OD PODSTAW, CIEŚLA, BLACHARZ. 516 563 400.

**MAXMIL
STACJA PALIW**

**OLEJ OPAŁOWY
ekoterm plus
PALIWA ORLEN**

NOWY TARG
ul. Składowa 12b
tel. 18 26 48 019,
609 820 296

ZAKOPANE
ul. Żeromskiego (COS)
tel. 18 20 614 71

- ◆ ŁAZIENKI, PŁYTKI, PANELE, MALOWANIE itp. 796 544 016.
- ◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZYNOWE, 507581818.

**SKUP
AUT**

**SPRZEDAŻ CZĘŚCI
NAJLEPSZE CENY**

**Nowy Targ,
ul. Ceramiczna 7A
Tel. 696 774 738**

- ◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWARCOWYM, POD MALOWANIE - ATRAKCYJNA CENA, WYLEWKI MASZYNOWE. 665719051.
- ◆ MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI. Wieloletnia praktyka, dobór materiałów. 338730601, 602882325 www.maluty.com.pl
- ◆ TYNKI, WYLEWKI MASZYNOWE. PROFESJONALNIE, TANIO. 606433864.
- ◆ FASADY - DOCIEPLENIA - NA MATERIAŁACH WYSOKIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJNE CENY. 507581818
- ◆ Remonty łazienek kompleksowe i profesjonalne wykańczanie wnętrz Firma Tella Robert Łukasz Tel. 505 966 625
- ◆ DOCIEPLANIE STYROPIANEM - 606433864
- ◆ POKRYCIA DACHOWE, RYNNY, OB-
RÓBKI, PODBITKI, MALOWANIE DACHÓW, WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, FASADY, ELEWACJE, OCIEPLENIA, KOMINY, MONTAŻ OKIEN DACHOWYCH. 531 001 608.
- ◆ FLIZOWANIE - 511 299 935.
- ◆ USŁUGI STOLARSKIE. 880 321 013.
- ◆ KOMINY. 882080371.
- ◆ OGRODZENIA, www.hajdukowie.pl. 692 069 284.
- ◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA. 882080371.
- ◆ PARKIETY, UKŁADANIE, CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - NOWOCZESNYMI MASZYNAMI. MONTAŻ PODŁÓG: deski, panele. PBogacz, Zakopane. 18 20-160 09, 602 138 575
- ◆ Firma remontowa, wykańczanie wnętrz. nocne malowanie 18:00- 6:00. tel. 508441711
- ◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE, CEMENTOWO-GIPSOWO-WAPIENNE, TRADYCYJNE. ZACIERANIE MECHANICZNE. 513 851 780, 18 26 598 80.
- ◆ CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - PARKIETY, PANELE. Tania! 691 381 758, www.parkietbatko.pl
- ◆ TYNKI MASZYNOWE Z MALOWANIEM - 660 10 34 66.
- ◆ ŁAZIENKI. 667 063 354.
- ◆ SERWIS OKIEN, DRZWI, KONSERWACJA, WYMIANA USZCZELK I REGULACJA. Podhale i Orawa - 576 535 889.
- ◆ WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, PŁYTKI, REGIPSY - 660 10 34 66.

- ◆ TYNKI, WYLEWKI MASZYNOWE ZACIERANE POD MALOWANIE, WYSUSZENIE BUDYNKU W CENIE. 787 485 507

inne

- ◆ PRALNIA „ZAWRAT” - PRANIE I MĄGLOWANIE. 501 788 640
- ◆ OBSŁUGA I SPRZĄTANIE APARTAMENTÓW. 501 788 640
- ◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWALCZANIA OWADÓW I GRZYONI. 18 20 63 868 w.21, 602 229658
- ◆ WYCINKA, PRZYCINKA DRZEW W TRUDNYCH WARUNKACH - 691 317 098.
- ◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, TAPICERKI. OZONOWANIE. ZAKOPANE i okolice. 536 212 505.
- ◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICERK. 694 830 383.

GABINET
STOMATOLOGICZNY
- MEDYCYNĄ
ESTETYCZNA
- STOMATOLOGIA
ESTETYCZNAlek. stom.
Justyna Kędzierskaul. Chyców Potok 26
(CH „Szymonek”), Zakopane
tel. 506 36 58 56

- ◆ FOTOGRAFIA WNĘTRZ, PRODUKTOVA. 501 788 640
- ◆ PRACOWNIA KRAWIECKA/SZWAŁNIA - PRZYJMIĘ ZLECENIA - KRAWIEC TWO LEKKIE - t-shirty, bluzki, tuniki, sukienki, legginsy, odzież sportowa z dzianin, tkanin bawełnianych i dresowych. ODZIEŻ DO ZAKŁADÓW PRACY, DO HOTELI/ PENSJONATÓW - pościelenie, poduszki dekoracyjne, ręczniki, itp. - Z WŁASNĄ GRAFIKĄ/LOGO (druk, sublimacja, haft). ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY - Pracownia Krawiecka, tel. 665 048 392, malgorzata.surmanska@o2.pl

tatrynet
internet service provider

34-500 Zakopane
ul. Chałubińskiego 5A
tel. 18 20 149 46
e-mail: info@tatrynet.pl

- ◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW PRZED SZKODNIKAMI zgodnie z założeniami GMP, GHP, HACCP. 18 20 63 868 w.21, 602 229 658

TŁUMACZENIA

- ◆ TŁUMACZENIA RABKA. CH MAŁGOSIA. 606504790
- ◆ TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY - JĘZYKA NIEMIECKIEGO - mgr Magdalena Rysula. Zakopane, Pod Lipkami 10. tel. 18 20 17 239, 602 632 368.
- ◆ TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE WSZYSTKIE JĘZYKI - M. WAGNER. N. Targ, Rynek 11. 182661033, 502279748.
- ◆ ROSYJSKI, NIEMIECKI: tłumaczenia pisemne, ustne. Biznesowe, prawnicze, inne. Tel. 500-372-428, tłumaczenia@tatralex.pl

NAUKA

- ◆ Korepetycje ANGIELSKI Zakopane. 503125329
- ◆ SZUKAM KOREPETYTORA JĘZYKA POLSKIEGO dla ucznia podstawówki - 728 737 687.

TYGODNIK Podhalanski

**SPODNIE ROBOCZE
EXPERT**

14 praktycznych kieszeni

Fryda - Salon Firmowy Kegel-Błażusiak
ul. Składowa 26, Nowy Targ, tel. 18 266 99 96
Zamów online! - www.odziez.fryda.com.pl

STIHL

PROMOCJA ZIMOWA

**CAŁY ASORTYMENT
NA RATY RRSO 0%**

RRSO to Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania.
Oferta ważna od 08.01. do 28.02.2022 r.

WIĘCEJ INFORMACJI U AUTORYZOWANYCH DEALERÓW
STIHL ORAZ NA WWW.STIHL.PL

**RADIO
1490AM**

"Na Góralską Nutę"

Wojciech Dorula
773 401-1518

**POLSKI FM
92.7FM CHICAGO**

**RADIO NUMER 1
NA KAŻDĄ PORĘ ROKU!**

7 DNI W TYGODNIU OD 5.00 RANO DO 7.00 WIECZOREM!
NON-STOP W INTERNECIE!

WWW.WIECZERNERADIO.COM | WWW.POLSKIFM.COM | WWW.POLSKIFM



Czas spotkań noworocznych

W kilku oddziałach odbyły się uroczystości opłatkowe.

Ze względu na trwającą pandemię został odwołany „opłatek” Zarządu Głównego Związku Podhalan. Spotkania wigilijne, kolędnicze lub noworoczne odbyły się w kilku oddziałach, między innymi na Krzeptówkach w Zako-

panem, w Ochotnicy Górnej, Obidzy i u górali śląskich w Brennej.

Wyjątkowo uroczyste spotkanie odbyło się w nowotarskim oddziale, które zawsze organizowane jest w Święto Trzech Króli. W tym roku połączone było z otwarciem i poświęceniem Izby Regionalnej. Nowotarski Związek Podhalan - po dwóch latach - wrócił na dawne miejsce, ale w innej odsłonie, ponieważ Izba Regionalna znaj-

duje się w zmodernizowanym budynku Miejskiego Centrum Kultury. - Kiedy zapadła decyzja o przebudowie MOK-u, obiecywałem, że Izba Regionalna wróci, że będzie dalej siedzibą oddziału, że zapewnimy odpowiednie i godne warunki dla funkcjonowania oddziału Związku Podhalan - mówił Grzegorz Watycha, burmistrz Nowego Targu.



Symboliczne przecięcie wstęgi przy wejściu do Izby Regionalnej ZP w Nowym Targu.

Kumoterki

W ubiegłym sezonie zimowym pandemia nie pozwoliła na organizację tradycyjnych Kumoterek, ale organizatorzy postarali się o to, aby te ważne wydarzenia nie zostały zapomniane.

Na stronie internetowej Związku Podhalan (www.zwiazek-podhalan.com) sukcesywnie zamieszczane są filmiki przedstawiające historię i organizację kumoterek w poszczególnych miejscowościach. Kolekcjonerzy, wytwórcy sań oraz uprząży wraz z jurorami i uczestnikami opowiadają o tych dorocznych imprezach regionalnych.



Gorczański oddział ze swoją siedzibą

Będzie ona pełniła równocześnie rolę centrum informacji turystycznej.

Gorczański Oddział Związku Podhalan im. Władysława Orkana w gminie Niedźwiedź ma swoją siedzibę w Porębie Wielkiej. Będzie ona jednocześnie pełniła funkcję Centrum Informacji Turystycznej i Promocji Rekreacji w Regionie Górców i Gminie Niedźwiedź.

Nowa siedziba powstała w rodzinnej miejscowości patrona Gorczańskiego Oddziału ZP, którym jest Władysław Orkan - współtwórca Związku Podhalan. Budynek ma kilka pomieszczeń, zaplecze sanitarne i gospodarcze.

Uroczyste otwarcie i poświęcenie odbyło się 15 stycznia i było poprzedzone Mszą św. w oprawie góralskiej. Były poczt sztandarowe ZP, przybyli przedstawiciele władz samorządowych i parlamentarzyści.

Związek Podhalan reprezentowali: prezes Julian Kowalczyk, wiceprezes Janina Napora i kapelan ks. Stanisław Kowalik,

a także poczt sztandarowe i przedstawiciele kilkunastu oddziałów.

Prezesem GO ZP jest Stanisław Burnos.



Nowa siedziba Oddziału Gorczańskiego ZP.



Orkanówka wymaga renowacji.

Zbiórka na renowację Domu Władysława Orkana

Orkanówka to dom stojący na rodzinnej roli Władysława Orkana, poety, pisarza, regionalisty. Położona jest pod Pustką, a obecnie mieści się w niej muzeum poświęcone pisarzowi.

Obejrzeć w niej można pamiątki po matce i córce Orkana, a także ekspozycję etnograficzną poświęconą góralom zagórzańskim. Do domu prowadzi jesionowa aleja. Drzewa sadził Władysław Orkan. Znajduje się tu również murowana kapliczka, ufundowana przez matkę Orkana w podzięk za szczęśliwy powrót syna z pierwszej wojny światowej.

Z powodu braku środków finansowych Dom Władysława Orkana coraz bardziej niszczeje. Związek Podhalan, którego jednym z założycieli był Władysław Orkan,

czuje się zobowiązany, aby pomóc gminie Niedźwiedź w renowacji Orkanówki. W związku z tym można wpłacać darowizny na specjalnie utworzone w tym celu konto. Darowizna nie musi być duża, bo każdy grosz się liczy.

Dane do wpłaty środków na renowację Orkanówki:

Urząd Gminy Niedźwiedź, Niedźwiedź
233, 34-735 Niedźwiedź

Nr konta: 90 8808 0006 0020 0200
1153 0214

Tytuł: Renowacja Orkanówki.

W Polsce na weekend

O obrzędach bożonarodzeniowych w programach telewizyjnych.

Predstawiciele Związku Podhalan - wiceprezes Piotr Gąsienica oraz prezeska Pienińskiego Oddziału ZP w Szczawnicy Agnieszka Ciesielka uczestniczyli w nagraniu specjalnego odcinka świątecznego programu „Polska na

Weekend”, gdzie opowiadali o zwyczajach i potrawach regionalnych przygotowywanych na Boże Narodzenie.

Program był emitowany w Wigilię Bożego Narodzenia, a powtórki w święta oraz Nowy Rok w telewizjach: TVT (Śląsk), lokalna.tv (świętokrzyskie), Telewizja Kalisz (Wielkopolska) i Telewizja Wielkopolska (Wielkopolska).

Co słyszać w oddziałach

Okres pandemii nie sprzyja spotkaniom w formie tradycyjnej.

Coraz częściej odbywają się one w formie online, dlatego Zarząd Główny Związku Podhalan rozpo-

czął transmisję cyklu pn. „Co słyszać w oddziałach Związku Podhalan”. Cykl opowiada o poszczególnych oddziałach działających na terenach górskich. Filmiki udostępniane są sukcesywnie na stronie internetowej i Facebooku Związku Podhalan.

Przeznacz 1% podatku

W związku z niełatwą sytuacją związaną z pandemią i trudnościami z pozyskaniem sponsorów Zarząd Główny Związku Podhalan w Polsce im. Świętego Jana Pawła II apeluje do swoich członków i sympatyków o wpłatę 1% podatku na rzecz Związku Podhalan.

PIYKNIE PYTOMY
przeznacz 1% swojego podatku
na rzecz stowarzyszenia: ZWIĄZEK PODHALAN W POLSCE
IM. ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II
Jana Pawła II 116, 34-471 Ludźmierz
Tel. 530 386 403 NR KRS: 0000050394

Konto nr: 18 8812 0005 0000 0000 0404 0001

POŻEGNANIA

25

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 22 stycznia 2022 r.
zmarł po długiej chorobie przeżywszy lat 82

**NASZ NAJUKOCHAŃSZY
MĄŻ I TATA**

**JANUSZ
KACZMARCZYK**

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że dnia 23 stycznia 2022 r. w U.S.A.
Odeszła od nas w wieku 41 lat
Zaopatrzona Sakramentami Św.
Nasza najukochańsza: Żona, Mama,
Córka, Siostra, Synowa, Babcia,
Szwagierka i Ciocka

**Helena
MULICA**

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 22 stycznia 2022 r. zmarła w wieku 85 lat,
zaopatrzona Sakramentami Świątymi, nasza kochana
Mama, Babcia, Pradbabica i Siostra

**MARIA
ZAREBCZAN**

Z domu Kaletnik
Zam. Bór ul. Jana Pawła II 66

Odeszła od nas po długiej chorobie,
którą przeżywała z wielką siłą ducha,
nie pozostawiając po sobie żadnych zadłużałości

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że dnia 24 stycznia 2022 r.
zaopatrzona Sakramentami Świątymi
zmarła w Pańskim przybytku lat 89

Nasza Najukochańsza
Mam, Tata, Teści, Dzięć, Dziadek, Pradziadek i Szwagier

Świętej Pamięci

**Janusz
Puchała**

"Odeszła do w sercach naszych pozostała na zawsze"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 21 stycznia 2022 r. zmarła w wieku 70 lat
Zaopatrzona Sakramentami Św. Nasza Najukochańsza
Mama, Tociusia, Babcia, Siostra, Szwagierka i Ciocka

**Maria
MILEK**

Zam. Nowe Bystre 66

"W pamięci naszej i w sercu zwiastujemy,
że w dniu 24 stycznia 2022 r. zmarła w wieku 62 lat,
zaopatrzona Sakramentami Świątymi
nasz kochany Tata, Dziadek, Syn, Brat i Wujek

**ANDRZEJ
JAWORSKI**

Zam. Czestochowa ul. Żmłowa 23

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 24 stycznia 2022 r. zmarła w wieku 80 lat,
zaopatrzona Sakramentami Świątymi, nasza kochana
Mama, Babcia, Pradbabica i Siostra

**JANINA
JANDURA**

Z domu Plewa
Zam. Kluczkowice ul. Strzałka 5

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 21 stycznia 2022 r. zmarła w wieku 86 lat,
zaopatrzona Sakramentami Świątymi, nasza kochana
Mama, Babcia i Pradbabica

**KAROLINA
KURPIEL**

Z domu Jandura
Zam. Kluczkowice ul. Podhalańska 10

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 24 stycznia 2022 r. zmarła w wieku 59 lat,
zaopatrzona Sakramentami Świątymi, nasza kochana
Żona, Mama, Córka, Babcia i Siostra

**MARIA
KRZYSZTOFEK**

Z domu Bizub
Zam. Krempachy ul. Kamieniec 77

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 21 stycznia 2022 r. zmarła w wieku 73 lat

Ś. P.

**BARBARA
HANDZEL**

"Kto żyje w pamięci innych,
nie umiera, lecz się tylko oddala"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że 23 stycznia 2022 r. zaopatrzona Świątymi Sakramentami
zmarła w wieku 84 lat
Nasza Kochana
MAMA, BABCIA, SIOSTRA, CIOCKA
S.P.

**MICHALINA
MOŹDZIERZ**

z domu Misiura
zam. Nowy Targ, ul. Podhalańska 24/11

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że dnia 23 stycznia 2022 r. w U.S.A.
Odeszła od nas w wieku 97 lat.

**Maria
ŁYSZCZARCZYK**

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 21 stycznia 2022 r.
opatrzonej Św. Sakramentami
zmarł przeżywszy lat 85

S.P.

**NASZ NAJUKOCHAŃSZY
TATA, TEŚĆ, DZIADEK, BRAT**

**WOJCIECH
LEWANDOWSKI**

"Urodziłam się bez chleba,
umieram bez kaszki,
alboż mam być młodsza."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 21 stycznia 2022 r. zmarła w wieku 67 lat,
Zaopatrzona Sakramentami Świątymi
nasza kochana Mama, Babcia, Pradbabica i Siostra

**BOGUSŁAWA
FUDALI**

"W pamięci naszej i w sercu zwiastujemy,
że w dniu 24 stycznia 2022 r. zmarła w wieku 89 lat
zaopatrzona Sakramentami Świątymi, nasza kochana
Żona, Mama, Babcia, Pradbabica, Siostra i Ciocka

**WŁADYSŁAWA
ŚLIWIŃSKA**

z domu KORABIK
zam. Nowy Targ ul. A. Świrskiego 13/33

"KTO ŻYJE W PAMIĘCI INNYCH,
LEŻY JUŻ POŚRÓD NICH"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 24 stycznia 2022 r. zmarła w wieku 91 lat
zaopatrzona Sakramentami Świątymi, nasza kochana
Mama, Babcia, Pradbabica, Siostra i Ciocka

**TERESA
WORWA**

zam. Nowy Targ, Al. Tyńcewicza 44B/4

Przez tak wielką miłość do życia, że pozostała nieśmiertelnością, sprawa,
którą nie pozostawiamy nikomu, lecz tylko miłości, którą mamy w sercu
długo pamięć i wspomnienie, które zawsze będzie z nami

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że dnia 17 stycznia 2022 r.
Odeszła od nas w wieku 94 lat
zaopatrzona Sakramentami Św.
Nasza Najukochańsza
Mama, Babcia, Pradbabica, Tociusia,
Szwagierka i Ciocka

**Bronisława
DŁUGOPOLSKA**

(Z DOMU TEPERKOWA)
Zam. Kanada-Ciche 63

Nie przewidywałem jej śmierci,
nie chciałem przypuszczać, że pojdzie
do Anioła

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 22 stycznia 2022 roku,
zaopatrzona Sakramentami Świątymi zmarła w wieku 92 lat Nasza Kochana
Mama, Babcia, Pradbabica, Tociusia

ZOFIA ŁAPSA

"JAK TRUDNO ŻEGNAĆ KOGOŚ,
KTO MOĞŁ BYĆ JESZCZE Z NAMI"

Pogrzebeni w smutku zawiadamiamy,
że 23 stycznia 2022 roku
zaopatrzonej Sakramentami Świątymi
odszedł do Domu Pana w wieku 86 lat

**JAN
ŻMUDA**

nauczyciel
Człowiek pełen miłości i dobra,
nasz najdroższy Ojciec, Dziadek i Pradziadek

CENTRUM USŁUG POGRZEBOWYCH
Gąsienica-Sieczka

MACIEJKA

ul. Nowotarska 51, 34-500 Zakopane
tel. 502 233 086, 502 233 089
(skrzyżowanie ul. Nowotarska-Kamieniec)

www.zakladpogrzebowyjablonski.pl

JABŁOŃSKI RAFAŁ
ZAKŁAD POGRZEBOWY

KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA CEREMONII POGRZEBOWYCH
ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE W RAMACH ZASIŁKU KRUS I ZUS
TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY / WIENIE

RATUŁÓW 6C
(OBOK RONDY)

FILIA
CZARNY DUNAJEK
UL. KMIETOWICZA 5A

TEL. CAŁODOBOWY: 661 429 750, 18 26 580 91, 601 054 720
E-MAIL: rafal4157@gmail.com

JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCYJNI 7 DNI W TYGODNIU 24H / DOBĘ

DOM POGRZEBOWY

- modlitwa przy Zmarłym
- przechowywanie Zmarłego we własnej chłodni
- pomoc w załatwianiu formalności w USC, ZUS i KRUS
- duży wybór trumien
- obsługa uroczystości pogrzebowych
- kwiaty, wieniec, wianki, tabliczki, obrazy pamiątkowe
- kremacja

ANDRZEJ KRUPA
WAKSMUND ul. Na Równi
tel. 691 537 858, 18 26 537 64

AR
BRZOSTOWSCY

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
NOWY TARG
ul. Św. Anny 46

TEL. CAŁODOBOWY 18 266 98 94
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl

Filia Łapsze Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

CAŁUN
ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY
Czynne w godz. 7-18, tel./fax: 18 201 20 80
Całodobowy tel. 798 467 667, 519 631 731
Zakopane, ul. Nowotarska 18 (vis a vis cmentarza)

KWACIARNIA KROKUS
Czynne: poniedziałek-sobota: 8.00-20.00, niedziela: 9.00-19.00
tel. 18 20 128 12, Zakopane, ul. Kościuszki 19A
calun-zakopane.pl

STYKS

Zakład Usług Pogrzebowych
K.M.Janiczek S.C.
34-700 Rabka-Zdrój
ul. Zakopiańska 58B, ul. Kilińskiego 46B
tel. 18 26 79 260 kom. 609 106 956
www.styksrabka.pl
km.janiczek.styks@op.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY

KONTAKT:
CENTRUM 515 540 000

NOWY TARG, UL. NORWIDA 59

NAJNOWSZY I NAJNOWOCZĘŚNIEJSZY
ZAKŁAD POGRZEBOWY NA PODHALU
Z WIELOLETNIM DOŚWIADCZENIEM

NAJNIŻSZE CENY

Niech ten sezon już się skończy

Do 12. wzrosła liczba porażek graczy Tauron Podhala Nowy Targ w rozgrywkach Polskiej Hokej Ligi.

Ciarko STS Sanok – Tauron Podhale 6:5 (2:2, 3:2, 1:1)

Bramki: 0:1 Bryniczka (Siuty, Tomasik) 3, 1:1 Henttonen (Mokszancew) 4, 2:1 Sawicki (Sienkiewicz, Jekunen) 13, 2:2 Jelszanski (Wielkiewicz) 19, 2:3 Czwanczikow (21:00), 3:3 Tamminen (Mokszancew, Jekunen) 23, 4:3 Filipek (Tamminen, Jekunen) 32, 5:3 Wilusz (Marva, Sawicki) 32, 5:4 Jelszanski (Worwa) 36, 5:5 Worwa (Wielkiewicz) 50, 6:5 Marva (Sawicki, Wilusz) 56
Podhale: Bizub - Vorlab, Jelszanski, B. Wsół, Bryniczka, Wielkiewicz - Tomasik, Mrugała, Saroka, Neupauer, Czwanczikow - P. Wsół, Sulka, Worwa, F. Kapica, Siuty - Kamieniecki, Bochnak, T. Kapica, Malasinski.

Już w 3. minucie wynik, podczas podwójnej gry w liczebnej przewadze Podhala, otworzył Kasper Bryniczka, który zmienił tor lotu krążka po strzale Damiana Tomasika. 55 sekund później wyrównał z najbliższej odległości Toni Henttonen. W 13. minucie sanoczanin grał w liczebnej przewadze i w zamieszaniu pod nowotarską bramką na 2:1 trafił Radosław Sawicki. Ten, który wówczas przebywał na ławce kar - Paweł Jelszanski, winy odkupił w 19. minucie, kiedy mocnym uderzeniem pokonał Filipa Świdierskiego.

Drugą tercję znów lepiej zaczęli nowotarzanin, których na prowadzenie po niefortunnej interwencji sanockiego bramkarza wyprowadził Andrej Czwanczikow. Potem jednak to sanoczanin zdobyli trzy gole z rzędu. Ostatnie słowo w tej tercji należało jednak do Podhala, które zdobyło gola mimo liczebnego osłabienia.

Na początku trzeciej tercji Podhale było bliskie straty gola. Faulowany Henttonen zmarnował jednak rzut karny. Ta sytuacja zemściła się na gospodarzach w 49. minucie. Świdierski obronił strzał Wielkiewicza, ale wobec dobitki Jakuba Worwy był już bezradny. „Szarołki” zaatakowały gospodarzy, stwarzały kolejne sytuacje, ale w 56. minucie nadziały się na kontratak, którego na zwycięskiego, jak się okazało, gola dla gospodarzy zamienił Julius Marva.

JKH Jastrzębie – Tauron Podhale 5:0 (2:0, 1:0, 2:0)

Bramki: 1:0 Kasperlik - Rac (7:51, 5/3), 2:0 Ł. Nalewajka - Rac, Bryk (9:34), 3:0 Bryk - Rac (26:09, 5/4), 4:0 A. Szewczenko - Horzelski, Razgłas (44:36), 5:0 A. Szewczenko - Pavlovs, Razgłas (49:09, 5/4)

Podhale: Bizub - Vorlab, Jelszanski, B. Wsół, Bryniczka, Wielkiewicz - Tomasik, Mrugała, Sa-



Na własnym lodowisku Podhale przegrało z Tychami.

roka, Neupauer, Czwanczikow - P. Wsół, Sulka, Worwa, Słowakiewicz, Bochnak oraz Siuty.

Podhale jako pierwsze miało w tym meczu świetną okazję by wyjść na prowadzenie. Bartłomiej Neupauer znalazł się w sytuacji jeden na jeden z Michałem Kielerem, ale przegrał ten pojedynek. A to że w sporcie sytuacje niewykorzystane na ogół się mszczą, nowotarzanin przekonali się na własnej skórze. Dwie kary złapane przez „Szarołki” w krótkim odstępie czasu kosztowały ich utratę dwóch goli. Najpierw przy grze 5 na 3 gola dla gospodarzy (uznanego po analizie video) zdobył Martin Kasperlik, a potem niemal równo z końcem drugiej kary zawodnika z Nowego Targu, Pawła Bizuba pokonał Łukasz Nalewajka, który sprytnie zmienił tor lotu krążka po strzale Mateusza Bryka. Także jeden jedyny gol jaki padł w drugiej tercji, został zdobyty, kiedy Jastrzębianie mieli na lodzie jednego zawodnika więcej. Jego autorem był w 27. minucie Bryk, który celnie przymierzył spod linii niebieskiej. W kilku innych sytuacjach świetnie zachował się w bramce Podhala Bizub, który m.in. wygrał pojedynek sam na sam z Frenksem Razgalsem. W trzeciej tercji swoją przewagę gospodarze udokumentowali dwoma kolejnymi golami. W obu przypadkach do bramki Podhala tra-

fiał z najbliższej odległości Arturs Szewczenko.

Tauron Podhale – GKS Tychy 1:2 (0:1, 1:0, 0:1)

Bramki: 0:1 Gościński - Pocięcha, Galant (16:07), 1:1 Wielkiewicz - Bryniczka (24:46), 1:2 Szczechura - Mroczkowski, Galant (57:42)

Podhale: Bizub - Vorlab, Jelszanski, B. Wsół, Bryniczka, Wielkiewicz - Tomasik, Mrugała, Saroka, Neupauer, Czwanczikow - P. Wsół, Sulka, Worwa, Słowakiewicz, F. Kapica oraz Kamieniecki, Bochnak, J. Malasinski.

W pierwszej tercji swoją przewagę goście udokumentowali golem w 17. minucie. Po kontrataku i wymianie podań z Radosławem Galantem do bramki Podhala trafił Mateusz Gościński. W kilku innych sytuacjach udanie interweniował Paweł Bizub. Gospodarze najbliższej zdobycia gola byli w 14. minucie. Strzał Pawła Jelszanskiego zatrzymał się jednak na słupku bramki GKS (arbitr dla pewności jeszcze posłużył się analizą video).

Druga tercja zaczęła się od strzału w słupek, tym razem zawodnika GKS - Gościńskiego. Szczęście za to dopisało w 25. minucie Filipowi Wielkiewiczowi, który wyrównał stan meczu na 1:1, po niefortunnej interwencji Tomasza Fucika. Gospodarze zwiertzyli szansę i już do koń-

ca tej odsłony - długimi momentami - inicjatywa była po ich stronie, co jednak przełożenia na wynik nie znalazło. W końcówce drugiej tercji tyszanie złapali w krótkim odstępie czasu dwie kary i trzecią część spotkania gospodarze zaczęli z przewagą dwóch zawodników. Nie zdawali tego wykorzystać, a jedynym zagrożeniem tyskiej bramki w tym okresie było soczyste uderzenie Wielkiewicza, zatrzymane jednak parkanem przez Fucika. Potem tyszanin grał przez 2 minuty 5 na 4. Podhale wówczas pierwsze było bliskie objęcia prowadzenia. Po kontrataku okazję miał Bartłomiej Neupauer, ale i z jego uderzeniem tyski bramkarz sobie poradził. Akcja błyskawicznie przeniosła się na drugą stronę lodowiska i po strzale Mroczkowskiego w sukurs Bizubowi przyszedł, drugi raz tego dnia, słupek. W 55. minucie krążek po zagraniu Radosława Galanta znalazł się w bramce Podhala. Arbitr od razu zasygnalizował, że gola nie uzna, a decyzję swoją, mimo protestów tyszan, podtrzymał po analizie video. W 58. minucie nie było już żadnych wątpliwości i w zamieszaniu pod bramką gospodarzy najprzypadniej zachował się Alexander Szczechura, dając tym samym wygraną swojej drużynie.

Maciej Zubek

BIATHLON. Puchar Świata Seniorów

Życiowy wynik Anny Mąki

Ostatnie przed wylotem na Igrzyska zawody biathlonowego Pucharu Świata odbyły się we włoskiej Anterselwie. Życiowy wynik w nich osiągnęła zawodniczka BKS WP Kościelisko Anna Mąka. W biegu indywidualnym na dystansie 15 km z czterema strzelaniami zajęła 12. miejsce.

To najwyższa lokata, jaką zakopiańska osiągnęła w swojej dotychczasowej karierze w zawodach PŚ. A jej kariera wcale nie była łatwa. Bezkonkurencyjna w swoim czasie w kategorii junierek, z różnych powodów także zdrowotnych, sportowa droga Anny Mąki nie przebiegała tak, jak marzyła o tym zawodniczka i zapewne jak liczyli na nią działacze PZBiathlon. Anna Mąka to jednak twarda góralka. Często niesłusznie pomijana w składach na najważniejsze imprezy sportowe nie załamała się i nie poddała. Nie skarżyła się, ale często sama trenując, doszła do takiego poziomu, że jej udział w tegorocznej Olimpiadzie nie podlegał dyskusji, a już zajęcie 12. miejsca w biegu indywidualnym wystawia jej jak najlepsze świadectwo. Wszak to najlepszy indywidualny wynik spośród wszystkich polskich biathlonistek i biathlonistów w tegorocznym PŚ. Ania Mąka w tym biegu spudłowała tylko raz w gronie ośmiu zawodniczek. Podczas ostatniej wizyty na strzelnicy Mąka zajmowała 7. pozycję, ale na ostatnim okrążeniu wyprzedziła ją jeszcze kilka rywek. Anna Mąka osiągając ten rezultat dostała się do biegu ze startu wspólnego, w którym uczestniczyło 30 naj-

lepszych zawodniczek. Zajęła w nim 27. miejsce, ale i tak była szczęśliwa z występu, ponieważ był to jej debiut w tej konkurencji. Ponadto z kole-

żankami z kadry: Moniką Hojnisz-Staręgą, Kmiłą Żuk i Kingą Zblyut zajęła 10. miejsce w biegu sztafetowym, biegnąc na ostatniej zmianie, na



Anna Mąka często sama trenuje na trasach zakopiańskiego COS-u, a jej najwierniejszym kibicem jest tata Andrzej Mąka.

której miała tylko trzy doładowania. Jest mocna psychicznie i gdy tylko poprawi swoją dyspozycję w biegu na nartach, będzie się liczyła w światowym biathlonie.

Seniorzy już za parę dni wyjeżdżają na Igrzyska Olimpijskie, natomiast juniorzy w Słowenkiej Pokljuce walczyli o medale mistrzostw Europy. I tu znowu najlepszy w polskiej ekipie był zawodnik BKS WP Kościelisko Jan Guńka. W biegu pościgowym startując z 11. czasem z biegu sprinterskiego, wywalczył brązowy medal. To nieco gorzej niż w juniorskim PŚ, który Guńka wygrał, ale zawodnik BKS WP może być zmęczony, gdyż startował w seniorskim PŚ i był najlepszym z polskich biathlonistów. Ponadto Guńka wspólnie z Darią Gębicką z UKS Lider Katowice zajęli 8. miejsce w sprinterskiej sztafecie pojedynczej. Lokata pewnie mogła być dużo lepsza, gdyby nie dwie karne rundy Gębickiej. W ME nie wystartowała trójka dziewcząt z BKS WP Kościelisko: Patrycja Stanek, Anna Nędza-Kubiniec i Klaudia Topór, ponieważ były zarażone koronawirusem. Szkoda, bo to w tej chwili najlepsze polskie biathlonistki juniorki. Może na biathlonowe mistrzostwa świata juniorów uda się skompletować optymalny skład i nasza biathlonowa młodzież śladem starszych kolegów i swoich ubiegłorocznych wyników wywalczy jakieś trofea.

Tekst i fot.: Zdzisław Karaś

TYGODNIK
Podhalanski

Więcej zdjęć
w internecie na
www.24tp.pl

e-mail:
p.pelka@24tp.pl

Liwia Kubin najlepszą juniorką młodszą

W jedynej w Polsce hali lodowej Arena Lodowa w Tomaszowie Mazowieckim odbyła się XXVIII Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w łyżwiarstwie szybkim. Mistrzynią w kategorii junierek młodszych została zawodniczka SN PTT-1907 Zakopane Liwia Kubin.

S kromna ekipa młodych zakopiańskich panczenistów na XXVIII OOM wywalczyła 10 medali. Większość z nich Liwia Kubin, córka byłego łyżwiarza szybkiego a obecnie trenera Ireneusza Kubina. Zdecydowanie zwyciężyła w wieloboju łyżwiarstwie, na który składają się wyścigi na 500, 1000, 1500 i 3000 metrów. Wynik w wieloboju uzyskuje się poprzez dodawanie punktów uzyskanych na 500 m plus punkty za wyniki uzyskane na pozostałych dystansach, w których czasy dzieli się przez wynik uzyskany na 500 metrów. Wprawdzie zakopiańska znalazła pogromczynię na dystansach sprinterskich 500 i 1000 metrów, które wygrała zawodniczka MKS Korony Wilanów Aleksandra Królikowska, ale na dystansie 1500 metrów, a szczególnie na 3 km, była zdecydowanie lepsza od warszawianki i wygrała w sposób przekonywający. Ponadto w wyścigu ze startu wspólnego Liwia Kubin zdobyła brązowy medal. Inna reprezentantka SN PTT-1907 Marcelina Gąsienica-Roj w wieloboju zajęła 6. miejsce, a w biegu masowym była piąta. Ponadto wspólnie z klubową koleżanką Aleksandrą Śmieszek i Lidią Sawicką z zakopiańskiego AZS-u, jako reprezentantki Małopolski, wywalczyły brązowy medal w biegu drużynowym na 6 okrążeń. Nie udało się powtórzyć sukcesu sprzed dwóch lat Maksymilianowi Rzepce. Wtedy, startując u siebie w Zakopanem, wygrał wielobój w kategorii juniorów młodszych. Teraz startując w kategorii juniorów starszych w wieloboju uplasował się na 4. miejscu, ale wywalczył 3 srebrne medale na dystansach 500, 1000 i 1500 metrów. Maksymilian Rzepka zdecydowanie lepiej czuje się na dystansach przedłużonego sprintu i na średnim dystansie 1500 metrów i pewnie w tym kierunku trenerzy będą kształtowali jego karierę.

Przed juniorami jeszcze mistrzostwa świata, w których wystartuje Liwia Kubin. Maksymilian Rzepka jest pierwszym rezerwowym, ale w dobie zalegającego koronawirusa i on może pojechać na zawody.

KOBIETY
JUNIORKI MŁODSZE. WIELOBÓJ:
1. Liwia Kubin (SN PTT 1907 Zakopane) 173,363 (500 m 42,91, 1000 m - 1.24,91, 1500 m - 2.09,55, 3000 m - 4.28,89)
2. Aleksandra Królikowska (MKS Korona Wilanów) 176,761 (42,51, 1.24,60, 2.13,45, 4.47,37)
3. Iga Smejda (KS Pilica Tomaszów Mazowiecki) 178,748 (43,05, 1.25,65, 2.12,34, 4.52,56)
6. Marcelina Gąsienica-Roj (SN PTT 1907 Zakopane) 193,063 (47,32, 1.34,84, 2.24,03, 5.01,88).
JUNIORKI:
1. Magdalena Smejdik (UKS Giżycko) 174,498 (41,80, 1.23,14, 2.13,83, 4.45,11)
2. Alicja Jasztal (UKS Orlica Duszniki-Zdrój) 180,502, (42,55, 1.26,53, 2.13,61, 5.00,91)
3. Aleksandra Kluk (MKS Cuprum Lubin) 181,144 (43,47, 1.26,53, 2.16,16, 4.54,14).



Medaliści XXVIII OOM z SN PTT-1907, od lewej: Maksymilian Rzepka, Liwia Kubin, Marcelina Gąsienica-Roj.

MĘŻCZYŹNI
JUNIORZY MŁODSI:
1. Mateusz Śliwka (UKS 3 Milanówek) 158,215 (500 m - 37,83, 1500 m - 1.54,95, 3000 m - 4.03,05, 5000 m - 7.00,11)
2. Szymon Wojtakowski 159,360 (Pilica Tomaszów Mazowiecki) (37,19, 1.52,98, 4.11,08, 7.07,14)
3. Jerzy Stadnicki 167,138 (WTŁ Stegny Warszawa) (39,21, 2.00,08, 4.22,25, 7.21,94).
JUNIORZY:
1. Wojciech Gutkowski (MKS Cuprum Lubin) 161,350 (38,79, 1.56,45, 4.06,88, 7.05,98)
2. Michał Kopacz 162,059 (Pilica Tomaszów Mazowiecki) (37,51, 1.55,44, 4.12,01, 7.20,68)
3. Filip Hawryluk 162,437 (UKS Orlica Duszniki-Zdrój) 38,42, 1.56,39, 4.10,23, 7.15,16)
4. Maksymilian Rzepka 165,028 (SN PTT 1907 Zakopane) 938,31, 1.55,70, 4.14,80, 7.38,86). **zk**

Prawie 200 startujących

Drugie zawody XIII edycji Małopolskiej Ligi Biegowej przeprowadzono w Centrum Biegów Narciarskich w Klikuszowej. Ze względu na liczne przeziębienia, a pewnie i Covid-19, frekwencja podczas tych zawodów była nieco mniejsza niż w pierwszych zawodach rozegranych w Zakopanem.

W Klikuszowej uczestnicy biegali stylem klasycznym. Jak zwykle w MLB zawodniczki i zawodnicy byli podzieleni na kategorie wiekowe dla dziewcząt i chłopców. Stałe też są dystanse dla uczestników Ligi. Najstarszy rocznik 2007 startuje na 3 km a najmłodszy, tj. rocznik 2011 i młodszy mają do pokonania dystans 1 kilometra. Zawodnicy klasyfikowani są według zgłaszających je szkół z województwa małopolskiego, aczkolwiek prawie wszyscy trenują w klubach. W rocznikach, gdzie prym wiodli zwycięzcy pierwszych zawodów, na ogół zwyciężali bądź stawali na podium ci sami biegacze lub biegaczki. Wśród chłopców tylko Dawidowi Opoce z Zalesia udało się powtórzyć sukces z Zakopanego. Drugi za nim był nieobecny w Zakopanem Filip Filipiec z miejscowej szkoły w Klikuszowej. W roczniku 2008 zwyciężył Krzysztof Damian z Piątkowej, który nieznacznie wyprzedził Patryka Wydrę z ZSMS Zakopane, zwycięzcę pierwszych zawodów. W najstarszym roczniku 2007 pod nieobecność liderów tej kategorii Grzegorza Galicy i Sebastiana Grabowskiego najlepszy okazał się Mikołaj Janisz z SP 158 Kraków. W roczniku 2010 wygrał Bronisław Stoch-Michna z ZSP Kościelisko a w najmłodszej kategorii wiekowej rocznik 2011 i młodszy jego szkolny kolega Klimek Stopka.

Bardziej stabilna była sytuacja w rywalizacji dziewcząt. W najstarszym roczniku Dominika Krajcar z ZSMS zrewanżowała się Amelii Pitoń z ZSP Kościelisko za porażkę w Zakopanem i w Klikuszowej dziewczęta zamieniły się miejscami. Na najniższym stopniu podium ponownie stanęła Dorota Pająk z Dzianisz. Rewanż za przegraną w Zakopanem wzięła Maria Fatla, obecnie reprezentująca już ZSMS, bo wygrała ze swoją koleżanką szkolną Weroniką Drelicharz. W pozostałych rocznikach dziewcząt na najwyższym stopniu podium stawały te same biegaczki co i w Zakopanem. W kategorii 2009 oraz w kategorii 2011 i młodsze triumfowały siostry Magdalena i Marta Michniak, reprezentujące SP z Dzianisz, aczkolwiek trenujące w UKS Regle Kościelisko. W roczniku 2010 ponownie najlepsza była rodowita kościeliszczanka Justyna Rysula, kontynuująca rodzinne tradycje w bieganiu na nartach. Jej wujek Józef Rysula był najlepszym polskim biegaczem w latach 60. ub. wieku. Także starsza siostra Justyny Rysuli - Joanna, jeszcze niedawno była najlepsza w kategoriach młodzieżowych, ale zakończyła już karierę, może lepiej pójdzie jej młodszej siostrze.

STYL DOWOLNY CHŁOPCY

ROČNIK 2007. DYSTANS 3 KM:
1. Mikołaj Janisz (SP 158 Kraków)

PIŁKA NOŻNA. III liga

Zaczęli od zwycięstwa

W swoim pierwszym zimowym meczu sparingowym piłkarze trzecioligowego Podhala Nowy Targ pokonali w Bielsku-Białej 2:0 przedstawiciela grupy III 3. ligi Rekord Bielsko-Biała, który prowadzi były trener Podhala - Dariusz Mrózek.

Do przerwy prowadzenie dał Podhalu Przemysław Lech, który w 42. minucie sfinalizował skutecznym strzałem głową dośrodkowanie z rzutu różnego od Patryka Serafina. W 81. minucie wygraną nowotarzan przypieczętował Grzegorz Płatek, po dobitce strzału Olafa Nowaka.

Trener Podhala Szymon Grabowski skorystował z 22 zawodników. W tym gronie byli zakontraktowani już nowi zawodnicy - Maciej Styrzczyński i Michał Gałecki. Wystąpiła także dwójka testowanych graczy: Paweł Kowalkowski (ostatnio Czarni Jasło) oraz były

10.39,3, 2. Janusz Duda (ZSP Kościelisko) +16,7, 3. Marcin Sobański (ZSMS) +1.13,6, 4. Klemens Bartol (ZSMS) +1.23,7, 5. Jakub Szczepaniec (SP Klikuszowa) +2.24,0, 6. Kacper Orawiec (SP Gliczarów Górny) +2.38,6.

Rocznik 2008. 2 km:

1. Krzysztof Damian (SP Piątkowa) 11.03,3, 2. Patryk Wydra (SPMS Zakopane) +1,9, 3. Wojciech Dawiec (SP Mszana Górna) +37,2, 5. Mateusz Ficek (ZSP Kościelisko) +1.05,0, 6. Tomasz Mulica (SP Ratów) +1.05,5.

Rocznik 2009. 2 km:

1. Dawid Opoce (SP Zalesie) 6.44,4, 2. Filip Filipiec (SP Klikuszowa) +18,8, 3. Andrzej Michalik (ZSP Kościelisko) +49,4, 6. Dawid Michniak (SP Dzianisz) +1.43,3.

Rocznik 2010. 2 km:

1. Bronisław Stoch-Michna (ZSP Kościelisko) 8.35,3, 2. Antoni Kuros (SP Klikuszowa) +9,9, 3. Adam Białoń (SP Klikuszowa) +43,7, 5. Jakub Leja (SP Podczerwone) +1.08,1. **Rocznik 2011 i młodszy. 1 km:** 1. Klimek Stopka (ZSP Kościelisko) 4.04,6, 2. Konrad Groń (SP Zalesie) +5,5, 3. Krzysztof Florek (SP Zalesie) +21,2, 4. Marcin Ficek (SP Kościelisko) +21,7.

DZIEWCZĘTA

Rocznik 2007. 3 km: 1. Dominika Krajcar (ZSMS) 11.01,6, 2. Amelia Pitoń (ZSP Kościelisko) +11,6, 3. Dorota Pająk (SP Dzianisz) +49,7, 4. Wiktoria Karwowska (ZSMS) +52,1, 5. Zuzanna Moszczyńska (ZSMS) +1.00,8.

Rocznik 2008. 2 km:

1. Maria Fatla (ZSMS) 12.26,7, 2. Weronika Drelicharz (ZSMS) +24,8, 8.05,0 3. Zuzanna Ponicka (SP Ponice) +25,2, 6. Wiktoria Leśniak (SP 2 Najświętszej Rodziny Rabka-Zdrój) +37,6.

Rocznik 2009. 2 km:

1. Magdalena Michniak (SP Dzianisz) 8.16,2, 2. Agnieszka Klimek (SP 2 Ptaszkowa) +11,1, 3. Zofia Rysiewicz (SP 2 Ptaszkowa) +17,4, 4. Zuzanna Gąsienica (SP 2 Zakopane) +23,8, 6. Kinga Baran (SP Witów) +30,1.

Rocznik 2010. 2 km:

1. Justyna Rysula (ZSP Kościelisko) 8.16,8, 2. Aleksandra Czubernat (SP Klikuszowa) +20,8, 3. Małgorzata Macuga (SP 2 Najświętszej Rodziny Rabka-Zdrój) +54,8, 4. Paulina Leśniak (SP im. Najświętszej Rodziny Rabka-Zdrój) +1.39,9, 5. Emilia Wójcik (SP im. Najświętszej Rodziny Rabka-Zdrój) +2.23,6.

Rocznik 2011 i młodsze. 1 km:

1. Marta Michniak (SP Dzianisz) 4.16,1, 2. Maja Niemczycka (SP 18 Nowy Sącz) +8,7, 3. Oliwia Galica-Drab (ZSP Kościelisko) +16,7, 5. Anna Grela (SP Poronin) +34,2, 6. Marta Rząsa (SP 2 Zakopane) +34,7. **zk**

PIŁKA NOŻNA. IV liga

Szykuje się głośny powrót Lubania

Po przerwie przeznaczonej na treningi indywidualne przygotowania do rundy wiosennej rozpoczął Lubań Mianowice.

Podopieczni Pawła Batkiewicza i Adriana Ligieny w tygodniu mają zaplanowane 4 jednostki treningowe. Aktualnie w kadrze jest 23 zawodników, wśród nich dwóch zawodników pochodzących z Kolumbii, junior Sandeji Nowy Sącz oraz jeden z zawodników, który powrócił do klubu po zakończeniu wypożyczenia. Z Lubaniem trenuje też Jarosław Potoniec, wychowanek klubu, były zawodnik m.in. Górnika Zabrze i Podhala Nowy Targ, który przez ostatnie miesiące miał rozbrat z futbolem.

- Pierwszy mikrocykl przebiegł zgodnie z planem - mówi trener Paweł Batkiewicz. - Celem na pierwszy tydzień była adaptacja po powrocie na boisko, praktyczne wprowadzenie zagadnień dotyczących ewolucji naszego modelu gry oraz weryfikacja pracy indywidualnej w zakresie przygotowania siłowego, którą zawodnicy wykonali w ostatnich tygodniach - dodaje opiekun Lubania.

Maniowanie mają już za sobą pierwszy mecz sparingowy. Na stadionie w Nowym Targu pokonali 4:0 Babią Górę Lipnica Wielka (gole: Kasperczyk, Mrówka, Pluta, Potoniec). **mz**

- Cieszę się, że tak doświadczony szkolenowiec trafił do naszego klubu. Jestem przekonany, że wspólnie zbudujemy zespół, który wiosną będzie liczył się w walce o czołowe miejsca w tabeli - podkreśla prezes Watry Andrzej Rabinowski, który jednocześnie zaznaczył, że trener Opaliński będzie też sprawował rolę trenera koordynatora, powstającej przy klubie szkoły piłkarskiej. **mz**

PIŁKA NOŻNA

Watra ma trenera

Pozналиśmy nazwisko następcy Roberta Kubieli na stanowisku szkoleniowca piłkarzy czwartoligowej Watry Białka Tatrzańska.

Wiosną funkcję tę pełnił będzie Grzegorz Opaliński. To 45-letni szkoleniowiec, który w przeszłości pracował m.in. w ekstraklasie. W sezonach 2015/16 i 2016/17 był asystentem Lesz-

ka Ojrzyskiego, odpowiednio w Górnika Zabrze i Arce Gdynia. Od sezonu 2017/18 już samodzielnie prowadził kolejno: Radomiaka Radom, Polonię Przemyśl, Koronę Rzeszów, Siarkę Tarnobrzeg i ponownie Koronę. Z tym ostatnim klubem rozstał się 26 października.



BASENY TERMALNE

BASENY-SAUNY-RESTAURACJE-STREFA ZABAW DLA DZIECI
PARK LINOWY-30 METROWA HUŚTAWKA BIG SWING

www.goracypotok.pl | info@goracypotok.pl | +48 727 525252



KS Szarotka dziękuje Basenom Gorący Potok za wsparcie



**Życzymy narciarzom sukcesów
na trasie do mistrzostwa!**

PFR
Polski Fundusz Rozwoju



POLSKIE
KOLEJE
LINOWE

INICJATORZY
PROGRAMU

**POLSKI
MISTRZ**

WIĘCEJ NA: www.polskimistrz.pl